Protokół Nr XXXIV/09
sesji Rady Miejskiej w Słupsku, która odbyła się w dniu 25 lutego 2009 r.

1. Sprawy regulaminowe.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dzień dobry Państwu, otwieram 34. w obecnej kadencji sesję Rady Miejskiej w Słupsku.
Witam przybyłych radnych, a także pana Prezydenta Macieja Kobylińskiego, Wiceprezydentów – pana Andrzeja Kaczmarczyka i Ryszarda Kwiatkowskiego, panią Sekretarz Agnieszkę Nowak oraz Skarbnika - Annę Łukaszewicz. W imieniu radnych witam także przybyłych gości, a wśród nich: Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej – pana Andrzeja Gomulskiego, Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku – pana Krzysztofa Zgłobickiego, bardzo serdecznie – po raz pierwszy witam na naszej sesji dyrektora programowego Radia Gdańsk – pana Jacka Naliwajka, a także witam serdecznie szefową redakcji informacyjnej panią Agnieszkę Michajłow.
Witam także wszystkich... pozostałe media, które często... przedstawicieli pozostałych mediów, którzy uczestniczą u nas w każdej sesji, a także wszystkich uczestniczących w dzisiejszych obradach.
Bardzo proszę wszystkich radnych o zalogowanie.
Stwierdzam, że w sesji uczestniczy 21 radnych, a więc jest quorum umożliwiające podejmowanie prawomocnych uchwał.
(Listy obecności na sesji stanowią zał. Nr 1, 2, 3 i 4 do niniejszego protokołu.)
Proszę radną Karolinę Ceterę, aby pomagała mi jako sekretarz obrad.
Przed sesją radni otrzymali ujednoliconą obowiązującą obecnie wersję Regulaminu Pracy Rady Miejskiej.
Informuję, że w dniu dzisiejszym weszła w życie zmiana Regulaminu Pracy Rady Miejskiej i stąd obrady prowadzić będę zgodnie z nowymi przepisami.
Szczególną uwagę zwracam na ustalenia zawarte w § 23 ust. 3, w których mowa jest o ograniczonym czasie wystąpień radnych w dyskusji, oraz na fakt, że w protokole przebieg obrad będzie zapisywany dosłownie, na podstawie nagrania. Jest to zgodnie z § 33 ust. 1 Regulaminu.
Zmianie uległy też zapisy dotyczące przyjmowania protokołów sesji – będą przyjmowane bez głosowania od następnej sesji, a Rada będzie rozstrzygała w drodze głosowania o ewentualnych poprawkach.
Informuję, że protokół z poprzedniej sesji był udostępniony w Biurze Rady... do wglądu w Biurze Rady. Zgodnie z przepisem § 33 ust. 4 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej stwierdzam, że do Protokołu Nr XXXIII/09, która odbyła się 28 stycznia 2009 roku nie wniesiono zastrzeżeń ani poprawek, i w związku z tym protokół uważa się za przyjęty.
Przypominam, że wraz z zawiadomieniem o sesji radni otrzymali porządek obrad i projekty uchwał przewidziane do rozpatrzenia w dniu dzisiejszym.
(Zawiadomienie radnych oraz Prezydenta Miasta stanowi zał. Nr 5 i 6 do niniejszego protokołu.)
Informuję, że wpłynął jeden wniosek o zmianę porządku obrad – wpłynął on... niestety... dopiero... mogłem się zapoznać dziś rano – zgłoszony przez grupę radnych, z którym nie zdążyłem się jeszcze zapoznać, i w tej sytuacji wniosek ten przekażę też do zapoznania się pozostałych klubów radnych i w przypadku... i po otrzymaniu opinii wniosę ten projekt na kolejnej sesji.
Czy ktoś z radnych chciałby teraz zgłosić wniosek dotyczący porządku obrad. Bardzo proszę, koleżanka radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka.”
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Wniosek, o którym Pan Przewodniczący powiedział, wpłynął rzeczywiście od grupy 6 radnych i dotyczy urealnienia poborów Prezydenta Miasta Słupska, szczególnie w kontekście analizy budżetów gmin, gdzie włodarze tychże gmin mają dziesięciokrotnie niższe budżety niż miasto Słupsk. Natomiast rozumiem prawo Pana Przewodniczącego – istotnie, wniosek wpłynął wczoraj, aczkolwiek uważam że sprawa

jest na tyle czytelna, że nie wymagałaby jakiegoś szczególnego pochylenia się radnych, żeby o tym porozmawiać. Ale rozumiemy, że inicjatywa należy do Pana Przewodniczącego, więc zrobi jak uważa, natomiast zadziwiło mnie stwierdzenie Pana Przewodniczącego, że ten wniosek Pan przekaże Klubom. Ja nie rozumiem – to Rada pracuje już tylko bez Komisji? To jest projekt uchwały, w związku z tym, jeżeli już taka procedura, to proszę żeby on był skierowany na Komisje, tak? Nie żeby Kluby decydowały o tym, co będziemy w naszym mieście czynili – to radni mają o tym decydować. Pan Przewodniczący powiedział, że do Klubów skieruje ten wniosek. To nie jest wniosek Klubu, to jest wniosek radnych."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Tak, dziękuję, jest to wniosek radnych, ale wniosek do przewodniczącego o inicjatywę uchwałodawczą. Czy na taką inicjatywę uchwałodawczą się zdecyduję, czy będę mógł z nią wystąpić to zdecyduję po uzyskaniu opinii Klubów. I wtedy, jeśli taką inicjatywę zgłoszę, to ten projekt zostanie przedstawiony do zaopiniowania Komisji i też nie wszystkich, bo przypomniałem tu dzisiaj o zmianie regulaminu – niektóre sprawy będą... tematy będą kierowane tylko do niektórych Komisji.

No właśnie chcę udzielić koleżance głosu, bardzo proszę."

Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Panie Przewodniczący, proszę mi pokazać w Statucie Miasta i w Regulaminie Pracy Rady Miejskiej, że projekty uchwał powinny być najpierw rozpatrywane na posiedzeniach Klubów."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jeszcze raz powtarzam, to nie jest projekt uchwały – ja przekażę, o opinię, do Klubów, wniosek Państwa, bo Państwo w tym zakresie – którzy podpisali się – nie mają inicjatywy uchwałodawczej. W tym zakresie inicjatywę uchwałodawczą ma przewodniczący.

Jeśli ten wniosek Państwa, o taką inicjatywę... Jeśli uzyskam opinie pozostałych Klubów, to wtedy zdecyduję, czy będzie inicjatywa uchwałodawcza, czy nie."

Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Ja cały czas rozumiem, co Pan Przewodniczący mówi, natomiast pytam się, dlaczego? Bo nie znam takich procedur, żeby projekty uchwał, także z inicjatywy Pana Przewodniczącego, które były, albo innych radnych, miały taką procedurę, że najpierw Kluby, a dopiero potem radny."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jeszcze raz powtarzam, ja będę prosił o opinię Klubów Radnych w sprawie wniosku Państwa, a nie konkretnego projektu uchwały. Jak będzie przygotowany konkretny projekt uchwały, wtedy przekażę go do zaopiniowania przez właściwe Komisje.

Bardzo proszę, kolega radny Obecny."

Radny Andrzej Obecny „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowna Rado. Ja też chciałem właściwie poruszyć ten sam temat, co pani radna Danilecka, natomiast Pan Przewodniczący robi pewien niebezpieczny precedens, bo ja rozumiem, że jest Pan w jakimś sensie ubezwłasnowolniony, bo to jest Pana inicjatywa, czy w tym momencie, od tego czasu, jeżeli będzie taki precedens, że jeżeli grupa radnych zgłosi – zgłasza się do Pana o inicjatywę uchwałodawczą, która rzeczywiście jest tylko w Pana kompetencji – to Pan będzie to uzależniał od decyzji klubów radnych. Czy wszystkie swoje inicjatywy uchwałodawcze Pan również przed wprowadzeniem na sesję Rady będzie uzgadniał z Klubami? Czy to będzie norma, czy tylko to jest specjalna procedura wymyślona przez Pana na jakiś użytek – nie wiem jaki – na razie nie domyślam się jaki."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Kolego radny Andrzeju Obecny, jeszcze raz powtarzam, ja będę chciał poprosić o opinie na temat wniosku Państwa. Grupa... tutaj ani klub, ani komisja, ani grupa radnych nie ma inicjatywy uchwałodawczej w tym zakresie. Nie ma. Wobec tego jest tylko wniosek. Czy taki wniosek jest zasadny – chcę zapytać pozostałych... także radnych pozostałych klubów. I w związku z tym niczego tu nie zmieniam. Jeżeli sam uznałbym, już w tej chwili, że warto z taką inicjatywą uchwałodawczą wystąpić, to oczywiście bym przekazał do zaopiniowania przez Kluby. Na razie jeszcze nie wiem, czy z taką

inicjatywą wystąpię. Natomiast wnioski – szereg jest różnych wniosków zgłaszanych przez różnych radnych, i też najpierw próbuję te wnioski, w niektórych przypadkach skonsultować albo z Klubami, albo z właściwą Komisją, zanim z taką inicjatywą wystąpię.
Powtarzam, jest to wniosek do Przewodniczącego o podjęcie takiej inicjatywy. Ja chcę to uczynić dopiero po zapoznaniu się z oceną tego wniosku przez pozostałe Kluby. I myślę, że tu nic więcej już dodawać nie trzeba.
Bardzo proszę."
Radny Andrzej Obecny „Nie bardzo się z takim rozumowaniem, Panie Przewodniczący, Pana mogę zgodzić. Dlatego, że jest to Pana inicjatywa i o tym, jaka będzie decyzja radnych, którzy również są członkami określonych klubów, to będzie ewentualne głosowanie po skierowaniu tej inicjatywy przez Pana na posiedzenie Rady.
Pan może podjąć dwie decyzje, według obowiązujących procedur i regulaminu, bo nie jest chyba dobrze, jeżeli ten regulamin wchodzi dzisiaj, i pierwszym, który wykracza poza działanie tego regulaminu jest sam Przewodniczący Rady.
Pan ma dwa wyjścia – albo ten wniosek poprzeć i wprowadzić go na Radę... nawet nie poprzeć, tylko wprowadzić na Radę, albo go nie wprowadzić na Radę, natomiast same konsultacje odbywają się wtedy, jeżeli dana inicjatywa uchwałodawcza – tak jest zapisane w naszych regulaminach – uzyska... dany wniosek uzyska inicjatywę uchwałodawczą..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Ja bardzo proszę, także kolegę Bobrowskiego, aby już nie rozwijał dyskusji.
Jeszcze raz powiem, ja z wnioskiem nie zdążyłem się zapoznać i w związku z tym na razie nie wnoszę go pod porządek obrad dzisiejszej sesji.
Jeśli, jeśli Panu nie wystarcza to, że ja miałem dotychczas taką możliwość wystąpienia z taką inicjatywą, a nie zrobiłem, bo nie jestem do niej przekonany. I w tej sytuacji, kiedy się pojawił wniosek Państwa, chcę również skonsultować z Klubami, wobec tego powtarzam: nie zapoznałem się jeszcze z tym wnioskiem i dzisiaj go pod obrady sesji nie wnoszę.
No bardzo proszę."
Dyrektor Biura Prawnego Małgorzata Ejsmont „Ja chciałam zwrócić uwagę tylko, że to stanowisko Pana Przewodniczącego jest takie trochę niepokojące, i chciałam przypomnieć, że wynagrodzenie Prezydenta ustala Rada. Jeżeli ten zapis Statutu będzie służył do tego, żeby właściwie ograniczać uprawnienia Rady, i inicjatywa... Zapis jest, faktycznie, w Statucie mówiący, że „...ustala Rada na wniosek...", ale ten wniosek nie może decydować faktycznie o losie wynagrodzenia Prezydenta, także takie stanowisko, jakie Pan Przewodniczący prezentuje no to właściwie zmierza do naruszenia przepisów ustawy, bo właściwie ubezwłasnowolnia Radę, jeżeli tylko i wyłącznie pozostawia Pan Przewodniczący sobie decydowanie o tym, czy wynagrodzenie ma ulec zmianie, czy też nie. Także chciałabym tylko na ten aspekt prawny zwrócić uwagę."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Pani mecenas, nie sadze, abym ta propozycją naruszał jakiekolwiek przepisy prawa, ale jeszcze raz powtarzam, ja z taką inicjatywą zamierzam w takim razie wystąpić na najbliższej sesji, kiedy się zapoznam dobrze z wnioskiem. Dziwię się, że Państwo chcecie wywołać dyskusje wokół tego projektu, ale skoro taka wola to dzisiaj deklaruję, że na najbliższej sesji z taką inicjatywą wystąpię.
Bardzo proszę, jeszcze jednak, mimo mojej prośby, kolega Tadeusz Bobrowski, ale uważam, że jest to ostatni głos w tej sprawie dzisiaj na tej sesji."
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja w kontekście wypowiedzi pani mecenas – pani dyrektor Biura Prawnego – inicjatywę uchwałodawczą w sprawie zmiany i uchwalenia budżetu posiada Prezydent, ale jednak decyzję podejmuje Rada Miasta. Jeżeli takiej inicjatywy Prezydent nie przejawia, Rada jest w pewnym sensie ubezwłasnowolniona jeżeli chodzi o zmiany w budżecie. To taką samą inicjatywę ma w tym przypadku pan Przewodniczący Rady i to jest jego prawo, z tego prawa korzysta. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, podzielam ten pogląd, ale nie chciałem już go podnosić, żeby nie podnosić też temperatury na tej sali.
Czy są jeszcze jakieś inne wnioski dotyczące porządku obrad?
Nie widzę. Stwierdzam, że Rada Miejska obradować będzie zgodnie z doręczonym przed sesją porządkiem obrad."

Porządek obrad:

1. **Sprawy regulaminowe.**
2. **Informacja Prezydenta Miasta Słupska o bieżącej działalności.**
3. **Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku z realizacji uchwał podjętych na sesji w dniu 17 i 29 grudnia 2008 roku.**
4. **Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesji w dniu 17 grudnia 2008 roku (stan na dzień 16 lutego 2009 r.).**
5. **Informacja Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku o działalności w 2008 roku w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli.**
6. **Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku o stanie bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Słupska.**
7. **Podjęcie uchwał:**
   1) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok (druk nr 34/7),**
   2) **w sprawie utworzenia spółki Słupski Park Wodny, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (druk nr 34/12),**
   3) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok (druk nr 34/14),**
   4) **w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok (druk nr 34/13),**
   5) **w sprawie dodatkowego wynagrodzenia rocznego Pana Macieja Kobylińskiego – Prezydenta Miasta Słupska za 2008 rok (druk nr 34/8),**
   6) **w sprawie zatwierdzenia rocznego planu finansowego funduszu celowego Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (druk nr 34/1),**
   7) **w sprawie wprowadzenia Regulaminu Konsultacji Społecznych (druk nr 34/9),**
   8) **w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym w rejonie ulic Sobieskiego, 3-go Maja, Wazów i Piłsudskiego w Słupsku (druk nr 34/4),**
   9) **w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym przy ulicy Gdańskiej w Słupsku (druk nr 34/5),**
   10) **w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Poniatowskiego" na terenie położonym przy ulicy Poniatowskiego 46 A w Słupsku (druk nr 34/6),**
   11) **w sprawie zamiaru likwidacji I Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Szczecińskiej 60 (druk nr 34/2),**
   12) **w sprawie zamiaru likwidacji V Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Partyzantów 24 (druk nr 34/3),**
   13) **w sprawie zmiany nazw ulic i placu w Słupsku (druk nr 33/3),**
   14) **w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Anny i Waldemara Pulit na działalność Prezydenta Miasta Słupska w przedmiocie sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego w Słupsku (druk nr 34/10),**
   15) **w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Anny i Waldemara Pulit na działalność Prezydenta Miasta Słupska w przedmiocie sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego położonego w Słupsku (druk nr 34/11).**
8. **Przyjęcie protokołu Komisji Rewizyjnej z przeprowadzenia kontroli realizacji Strategii Mieszkaniowej ze szczególnym uwzględnieniem polityki czynszowej,**

inwestycyjnej i systemu zarządzania istniejącym zasobem.
9. **Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.**
10. **Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania radnych.**

Ad. pkt 2. Informacja Prezydenta Miasta Słupska o bieżącej działalności.

(Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z bieżącej działalności, przekazane pismem z dnia 25 lutego 2009 roku, stanowi zał. Nr 7 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Informacja Prezydenta Miasta Słupska o bieżącej działalności. Przed sesją dopiero przekazana została Państwu ta informacja – trudno się do niej odnosić, bo nie zdążyliśmy się z nią zapoznać. Proponuję przejść wobec tego do omawiania kolejnego porządku obrad, natomiast jeżeli radni będą mieli pytania w sprawach poruszonych w informacji, do tematu powrócimy w punkcie wnioski i zapytania radnych."

Ad. pkt 3. Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku z realizacji uchwał podjętych na sesji w dniu 17 i 29 grudnia 2008 roku.

(W/w sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku stanowi zał. Nr 8 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Sprawozdanie Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku z realizacji uchwał podjętych na sesji w dniu 17 i 29 grudnia 2008 roku. Informuję, że sprawozdanie było wyłożone do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Wymienione są w nim dwie uchwały, z których pierwsza, z 17 grudnia, dotyczyła powołania komisji doraźnej Rady Miejskiej w Słupsku do rozpatrzenia wniosku Prezesa Zarządu "Enbud" z 27 października 2008 r. w sprawie wyrażenia zgody na wypowiedzenie radnemu warunków pracy i płacy. Komisja doraźna rozpatrzyła sprawę i w oparciu o jej stanowisko w dniu 29 grudnia Rada podjęła uchwałę Nr XXXII/479/08 w sprawie wyrażenia zgody na wypowiedzenie radnemu warunków pracy i płacy – w ramach realizacji tej uchwały, w dniu 31 grudnia 2008 r. przekazałem ją Prezesowi Zarządu "Enbud" w Słupsku oraz w dniu 6 stycznia 2009 r. - zainteresowanemu radnemu.
Poddaję sprawozdanie pod głosowanie.
Kto jest za przyjęciem mojego sprawozdania z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesji w dniach 17 i 29 grudnia 2008 roku, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję, kto jest przeciwny? Dziękuję, kto się wstrzymał? Kolega Mirosław Pająk. Dziękuję, wszystkie głosy oddane, proszę o wynik.
20 głosów za, 1 głos wstrzymujący się.
Stwierdzam, że Rada Miejska przyjęła sprawozdanie."

Ad. pkt 4. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesji w dniu 17 grudnia 2008 roku (stan na dzień 16 lutego 2009 r.).

(W/w sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska stanowi zał. Nr 9 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Sprawozdanie Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesji w dniu 17 grudnia 2008 roku (stan na dzień 16 lutego 2009 r.). Informuję, że wymienione sprawozdanie było udostępnione radnym do wglądu w Biurze Rady Miejskiej.
Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego sprawozdania? Nie widzę.
Poddaję sprawozdanie pod głosowanie.
Kto jest za przyjęciem sprawozdania Prezydenta Miasta Słupska z realizacji uchwał Rady Miejskiej w Słupsku podjętych na sesji w dniu 17 grudnia 2008 roku, według stanu na dzień 16 lutego 2009 roku, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy... Koleżanka radna Mikołajczak

gdyby zechciała jeszcze... Dziękuję.
Proszę o wynik głosowania.
Głosowało 20 radnych, 17 głosów za, 3 głosy wstrzymujące się.
Stwierdzam, że Rada Miejska przyjęła sprawozdanie.”

Ad. pkt 5. Informacja Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku o działalności w 2008 roku w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Informacja Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku o działalności w 2008 roku w zakresie porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli. Informuję Wysoką Radę, że zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji Komendant Miejski Policji w Słupsku przedłożył Radzie Miejskiej roczne sprawozdanie ze swojej działalności – informację o stanie porządku i bezpieczeństwa publicznego.
(Informacja przekazana pismem Zastępcy Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku nadkom. Tomasza Majkowskiego z dnia 10 lutego 2009 r., znak: Edp-282/09 stanowi zał. Nr 10 do niniejszego protokołu. Pismo Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku insp. mgr. Krzysztofa Zgłobickiego z dnia 17 lutego 2009 r., L.dz. E-156/09 w sprawie interpretacji przedłożonego Komisji sprawozdania z działalności słupskiej Policji w 2008 r. stanowi zał. Nr 11 do niniejszego protokołu.)
Sprawozdanie było udostępnione radnym w Biurze Rady, było również przedmiotem obrad Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich.
Czy zanim oddam głos... pan Komendant Miejski Policji chciałby jeszcze uzupełnić i zabrać głos przed? Dzięki.
Wobec tego pytam, czy ktoś z państwa radnych chciałby odnieść się do przedstawionego sprawozdania i informacji? Bardzo proszę, radny Mirosław Pająk.”
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani. Chciałbym krótko się odnieść, ponieważ wiem, że to dwie minuty – nie wiem, czy to wszystko zdążę powiedzieć, ale ja miałem swoje uwagi. Trochę jestem rozgoryczony, bo nie otrzymałem odpowiedzi, w związku z tym przytoczę. Dane statystyczne bardzo wybiórcze i odnoszą się tylko do pięciu kategorii przestępstw – gdzie przestępczość ogólna, gospodarcza, korupcyjna, przemocy w rodzinie, drogowa – czy aby nie jest to nieskładność statystyczna, gdzie dane o zatrzymaniach sprawców przestępstw na tak zwanym „gorącym uczynku”? Nałożono 26 579 mandatów – za jakie wykroczenia? 6 112 za naruszanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości, 7 197 wystawiano chuliganom, wandalom i innym, a gdzie mandaty za inne wykroczenia? Nie ma tego w statystyce. Uwaga, zastosowano 20 420 pouczeń za naruszanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i – podkreślam – 8 355 pouczeń wobec chuliganów, wandali i innych. No, ale to wobec tego napawa nas, może napawać nas niepokojem, bo informacja, że Komenda przyjęła program „Zero tolerancji dla tych wykroczeń”, to jak to się ma do takiej ilości pouczeń.
Tematyka zabezpieczenia imprez masowych w Słupsku to też jakieś kolejne nieporozumienie – brak danych dotyczących aktywności policjantów w służbie patrolowo-interwencyjnej i patrolowej dzielnicowych i ich wykorzystania w służbie. 5. Brak danych określających...”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przypominam, że ten czas nieubłaganie biegnie. Proszę – jeszcze pół minuty.”
Radny Mirosław Pająk „Brak danych określających mapę przestępczości i zdarzeń drogowych. Współpraca z innymi służbami – suma jakaś 217, która nie mówi, czy to były godziny, czy to były dni, czy to były spotkania, nie wiem. Informacja o dyscyplinie służbowej – to też farsa – 77 skarg – nie wiemy, czego dotyczyły, jakich obszarów działalności policjantów, brak analizy, konkluzji...” *(koniec czasu wypowiedzi)*

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Kolego Radny, ja rozumiem, że temat ten był szeroko omawiany na Komisji. Chciałem poinformować Wysoką Radę, że w nawiązaniu do tych zgłoszonych wątpliwości przez kolegę radnego Mirosława Pająka na posiedzeniu wspólnym Komisji w dniu 16 lutego, pan Komendant przysłał informację, z której wynika, że po wnikliwej analizie uwag dotyczących sprawozdania stwierdził, że odniósł się do nich już w trakcie posiedzenia, nie został natomiast zobowiązany przez przewodniczącego Komisji do udzielenia na podstawie art.10 ust. 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. uzupełniających informacji lub dostarczenia dodatkowych dokumentów na ten temat.
Komisja żadnych wniosków w tym zakresie również nie przedstawiła, więc myślę, że my dzisiaj tylko na tej sesji stwierdzamy, że Rada jest zapoznana z tym sprawozdaniem i informacją – nie głosujemy ani za jej przyjęciem, ani za jej odrzuceniem. I to chciałem powiedzieć, a nie chciałbym, żeby kolega rozwijał tą samą dyskusję, którą rozpoczął na Komisji i jak wynika z wyjaśnienia pana Komendanta już po tej Komisji – te odpowiedzi zostały udzielone. Ja rozumiem, że nie zostały one... Kolega uważa je za mało wyczerpujące, stąd myślę, że powtarzanie tego samego już tutaj nie ma sensu. Ja poproszę jeszcze raz, po oddaniu głosu także innym kolegom, ewentualnie o odniesienie się do tego przez pana Komendanta. Natomiast, naprawdę, czytać tego ponownie nie będziemy.
Ad vocem, bardzo proszę, ale to jest naprawdę krótko.”
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Pan też był komendantem, i ja otrzymywałem zupełnie inne odpowiedzi ze Straży – jeżeli miałem – w pierwszej kadencji. Ale pomijając to, Panie Przewodniczący, nie otrzymałem żadnych merytorycznych odpowiedzi na ten temat, który został w punktach przedstawiony – to jest raz. Dwa, podpis, który składa Komendant złożyła osoba niewłaściwa – to jest dwa. Trzecia sprawa, ja stawiam wniosek o odsunięcie tej informacji do czasu zapoznania się wszystkich Komisji z rzeczywistymi wynikami przedstawionymi – to jest bardzo poważna sprawa, to jest raz rocznie składa się takie sprawozdanie i nie powinno być przynajmniej takich uchybień, bo to nam składa urzędnik w tej chwili państwowy – nie posterunkowy, ale państwowy urzędnik. I powinien według tej ustawy...” *(koniec czasu wypowiedzi)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, Kolego Radny Mirosławie Pająk, ja rozumiem, że temat ten był dyskutowany na Komisji, te uwagi również były przez Kolegę zgłoszone pozostałym członkom Komisji. Pozostali członkowie Komisji nie podzielili Kolegi zdania, w związku z tym nie sformułowali też żadnych wniosków. Ja rozumiem, że te uwagi dalej swoje Pan podtrzymuje i jest to wskazówka zarówno dla pana Komendanta jak i kolegów z Komisji Bezpieczeństwa, aby zwrócili na to uwagę przy kolejnej ocenie. Dzisiaj, w tej chwili roztrząsanie tych szczegółów nie ma uzasadnienia.
Bardzo proszę, kolega Bronisław Nowak.”
Radny Bronisław Nowak „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo. Gwoli wyjaśnienia, jako członek Komisji Bezpieczeństwa Publicznego chciałbym podkreślić kwestię tę, że sprawozdanie Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku dotyczyło podsumowania tak naprawdę działań Komisji, a więc Komisja, która bierze udział w wielu tego typu posiedzeniach, członkowie tej Komisji, którzy uczestniczą w tych wszystkich posiedzeniach, znają tak naprawdę szczegóły tego sprawozdania, natomiast pytania zawarte... czy może kwestie, które zostały zawarte jakby w pytaniach radnego Pająka odnoszą się jakby do osoby, która nigdy w tych posiedzeniach wcześniej nie uczestniczyła. Więc, tak naprawdę, w rzeczywistości to sprawozdanie Komendanta Policji było dla wszystkich członków Komisji bardzo czytelne. Nie było tylko czytelne dla człowieka, który tak naprawdę w posiedzeniach Komisji nie uczestniczył. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Ostatni raz udzielam głosu w tej sprawie koledze Mirosławowi Pająkowi i przypominam o zwięzłej wypowiedzi.”
Radny Mirosław Pająk „Chciałbym tylko przypomnieć, Panie Przewodniczący, że ja zostałem

wybrany przez wyborców, a nie przez pana, który mi odbiera prawo do opiniowania informacji Komendanta Miejskiego Policji w Słupsku o działalności w roku 2008 w zakresie porządku publicznego, a nie tematyką, którą musiał pan Komendant prostować i mówić, że to jest tożsame – także proszę mi nie insynuować, że jak ja nie chodzę, to ja nie mam prawa zainteresować się informacją całoroczną. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Staram się słuchać tego, co mówią tu koledzy radni, koleżanki oczywiście także, ale chcę powiedzieć, że nie było tu żadnej insynuacji, było jedynie stwierdzenie, że kolega nie uczestnicząc na co dzień w posiedzeniach Komisji, nie miał możliwości tak... nie ma tej wiedzy, którą posiadali inni członkowie Komisji, którzy oceniając tą informację no nie podzielili Kolegi zdania. Oczywiście, każdy ma prawo, a wręcz obowiązek swoje uwagi, wątpliwości zgłosić, Kolega to uczynił – tak jak powiedziałem, mam nadzieję, że będzie to wskazówką dla kolejnych komendantów, którzy będą opracowywali takie... do kolejnych informacji opracowywanych przez komendantów, także uwagi do kolegów z Komisji. I na tym skończmy. Chociaż widzę, że jeszcze kolega Rosiński w tej sprawie się zgłasza, bardzo proszę."

Radny Jerzy Tomasz Rosiński „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowna Rado. Powtórzę to, co powiedziałem na Komisji Bezpieczeństwa, że właśnie radny Pająk był jedyny, który się pochylił nad sprawozdaniami przedstawionymi przez komendantów Policji, Straży Miejskiej i Straży Pożarnej. Praktycznie dyskusja polegała na tym, że radny Pająk wyszczególnił swoje wątpliwości, do czego ma prawo. I odbieranie radnemu występowania naprawdę w jednej z najważniejszych rzeczy, jaką jest bezpieczeństwo, to uważam, że nie powinno mieć miejsca tutaj na tej sali. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, nikomu nie odebrano. Był czas na przedstawienie swoich uwag i zostało to przedstawione – nawet czas przedłużyłem.

Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać jeszcze głos w tej sprawie?

Nie widzę zgłoszeń, wobec tego **stwierdzam, że Rada zapoznała się ze sprawozdaniem i informacją przedstawioną przez Komendanta Miejskiego Policji.**"

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dopiero teraz widzę, wcześniej nie widziałem. Przepraszam, no tam nie widzę, nie mam jeszcze oczu z tamtej strony. Tu, przed sobą nie miałem tego. Ale oczywiście już udzielam głosu. Bardzo proszę kolegę jeszcze o zgłoszenie.

Bardzo proszę umożliwić zgłoszenie koledze radnemu. Proszę, już możne Pan mówić."

Radny Andrzej Obecny „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, pan radny Pająk zgłosił wniosek. Ja akurat się z tym wnioskiem nie utożsamiam – i prawdopodobnie będę głosował przeciwko, jeżeli do głosowania dojdzie, ale radny zgłosił wniosek i Przewodniczący przynajmniej do tego powinien się ustosunkować - albo oddalić ten wniosek, albo poddać go pod głosowanie. Także prosiłbym nie lekceważyć wniosku radnego – te wnioski powinny być... w jakiś sposób Przewodniczący powinien na te wnioski zareagować. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję za tę uwagę, ale chcę przypomnieć, że ja mówiłem już wcześniej, że sprawozdanie to nie podlega głosowaniu, wobec tego wniosek o odrzucenie no jest bezpodstawny.

Proszę uprzejmie."

Radny Andrzej Obecny „Chodziło o stwierdzenie, bo czy jest bezpodstawne, że Pan to odrzuca, na jakiej podstawie – i o to mi chodziło. Natomiast jeżeli radny zgłosił ten wniosek, to odniosłem wrażenie, że tak jakby powietrze przeleciało i nie zahaczyło o uszy pana Przewodniczącego. A jednak radny składał wniosek. Dzisiaj to dotyczy pana radnego Pająka, a jutro może dotyczyć każdego innego radnego. Uważam, że jest to naganne."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Jak Pan widzi – jednak nie ominęło moich uszu. I ja dlatego wcześniej powiedziałem, że wniosek ten... ta informacja i sprawozdanie nie podlega głosowaniu przez Radę. Stąd również ten wniosek... Rozumiem.

Wobec tego... ale ja już myślę, że w tej chwili też wyjaśniłem, dlaczego tego wniosku nie poddawałem pod głosowanie.
Dziękuję za zwrócenie mi na to uwagi."

Ad. pkt 6. Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku o stanie bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Słupska.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku o stanie bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Słupska Informuję, że zgodnie z art. 14 ust. 1 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej Rada Miejska przynajmniej raz na rok rozpatruje informację Komendanta Miejskiego o bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej oraz zagrożeniach pożarowych miasta.
Pan Komendant złożył na moje ręce pisemną informację. Była ona udostępniona w Biurze Rady Miejskiej, ponadto była przedmiotem obrad Komisji Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich.
(W/w informacja stanowi zał. Nr 12 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos na temat przedstawionej informacji?
Nie widzę zgłoszeń, wobec tego **stwierdzam, że Rada Miejska rozpatrzyła informację Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Słupsku o stanie bezpieczeństwa ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta.**
Przechodzimy do dalszego punktu porządku obrad. Jest to blok „Podjęcie uchwał."

Ad. pkt 7. Podjęcie uchwał:

1) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok (druk nr 34/7)

(Pismo Sekretarz Miasta z dnia 13 lutego 2009 r., znak: OK.ROI.I.0530-11/09 przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 13 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok - druk nr 34/7. Proszę pana Bartosza Sproketowskiego Dyrektora Wydziału Rozwoju o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia."
Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Bartosz Gwóźdź-Sproketowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił konkurs na Działanie 9.3 Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko pn. „Termomodernizacja obiektów użyteczności publicznej – alokacja unijna na to Działanie wynosi 167 milionów złotych, nabór wniosków trwa do 6 marca.
My w WPI mamy... Miasto Słupsk w swoim WPI ma zadanie nr 3003 pn. „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej - szkoły i przedszkola". Proponujemy przesunięcie realizacji zadania na lata 2006-2012, zwiększenie wartości tego zadania o prawie 1,4 mln. zł do kwoty 15,2 mln. Zł, a te zmiany wynikają z przeprowadzonej aktualizacji kosztów na podstawie opracowanych kosztorysów inwestorskich. Poprzednio koszt tego zadania był oszacowany na podstawie audytów energetycznych, w związku z tym po opracowaniu kosztorysów inwestorskich wnioskujemy o zmianę tego zadania.
Może króciutko przypomnę na temat zakresu rzeczowego tej inwestycji: w 2009 roku planujemy wykonać I etap termomodernizacji obiektu II Liceum Ogólnokształcącego przy ulicy Mickiewicza – będą to w dużej mierze, a właściwie w całości wydatki niekwalifikowalne, ale niemniej jednak na potrzeby tego obiektu chcielibyśmy zapewnić część środków na remont tego budynku; w 2010 roku termomodernizacji już z wydatków kwalifikowalnych ciąg dalszy – II LO przy ulicy Mickiewicza, Szkoła Podstawowa Nr 4, Szkoła Podstawowa Nr 2, w 2011 roku termomodernizacja Przedszkola Nr 11, ZSP Nr 2 przy ulicy Królowej Jadwigi, ZSP Nr 1 przy ulicy Szczecińskiej; termomodernizacja w 2012 roku Szkoły Podstawowej Nr 6 przy uli-

cy Starzyńskiego, oraz ze względu na wytyczne Programu proponujemy zmianę nazwy zadania – aby w projekcie znalazła się lokalizacja tego projektu, stąd też zmiana nazwy zadania na „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w mieście Słupsk - szkoły i przedszkola".
To właściwie wszystko. Jeszcze jestem winien panu Przewodniczącemu Dobkowskiemu wyjaśnienie w kwestii Szkoły Podstawowej Nr 10 przy ulicy Kulczyńskiego – obecnie nie przewidujemy termomodernizacji tego obiektu ze względu na to, że to jest chyba po „Piątce" najmłodsza szkoła u nas w Słupsku. Po prostu są inne potrzeby, bardziej ważne, między innymi odpadający tynk z ZSP Nr 2, toteż obecnie nie przewidujemy, aczkolwiek dla Szkoły Podstawowej Nr 10 planujemy pozyskać środki na budowę boiska wielofunkcyjnego ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję panu dyrektorowi.
Informuję, że Komisje: Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Zdrowia, Opieki Społecznej i Ograniczania Skutków Bezrobocia, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, a także Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały. Komisja Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich przyjęła projekt uchwały do wiadomości.
(W/w opinie Komisji stanowią zał Nr 14, 15, 16, 17 i 18 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu?
Nie widzę.
Przepraszam, chciałem upewnić się, w związku z tym wygaszeniem – nikt nie zgłasza się, tak? Bo widzę, tu kolega trzyma... a więc nie. No to proszę mnie nie wprowadzać w błąd.
Nie widzę zgłoszeń, wobec tego poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Wszyscy radni obecni na sali oddali swoje głosy. Proszę o wynik głosowania.
Głosowało 21 radnych, wszystkie głosy za, głosów wobec tego przeciwnych i wstrzymujących się nie było.
Stwierdzam, że Rada Miejska w Słupsku jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok."
(W/w uchwała Nr XXXIV/488/09 stanowi zał. Nr 19 do niniejszego protokołu.)

2) Podjęcie uchwały w sprawie utworzenia spółki Słupski Park Wodny, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (druk nr 34/12)

(Pismo Sekretarz Miasta z dnia 13 lutego 2009 r., znak: OK.ROI.I.0530-14/09 przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 20 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Informuję, że pismem z dnia 23 lutego Prezydent Miasta przedłożył dodatkową informację na temat prognozowanych kosztów funkcjonowania spółki „Słupski Park Wodny Sp. z o.o." do czasu zakończenia budowy I etapu przedsięwzięcia pn. „Park Wodny Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji w Słupsku".
Została ona radnym dostarczona.
(W/w pismo Prezydenta Miasta, z dnia 23 lutego 2009 r., znak: RM.I.0717-59/08/09 stanowi zał. Nr 21 do niniejszego protokołu.)
Proszę Dyrektora Wydziału Rozwoju... czy Pan Prezydent najpierw? Nie, bo nie mam tu zgłoszenia, więc... Bardzo proszę."
Prezydent Miasta Maciej Kobyliński „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście.
Wydaje mi się, że mówiąc o tym, jakie były głosy i opinie – no, powinien Pan Przewodniczący wspomnieć o wczorajszej konferencji prasowej, ale ponieważ chyba zapomniał, więc ja muszę dwa słowa.

Wczoraj dowiedziałem się – dla mnie to było jak grom z jasnego nieba – iż pan Przewodniczący stwierdził, że oba Kluby dzisiaj, w porozumieniu, głosować będą przeciwko tejże właśnie uchwale, o której w tej chwili mówimy. Dlaczego jak „grom z jasnego nieba”? Powiedziałem o tym godzinę temu na konferencji prasowej z udziałem mediów, gdzie – postaram się powtórzyć to co mówiłem, oczywiście w formie trochę łagodniejszej, bo jednakowoż po godzinie trochę mi jakby odpłynęło moje bardzo silne zdenerwowanie trwające od popołudnia wczoraj.
Szanowni Państwo, rozmawiamy o aquaparku już dwa lata. Przypomnę, że wcześniej nie rozmawialiśmy, ponieważ uznałem lat temu cztery, pięć, sześć, startując po raz pierwszy i publikując swój program, że to za wcześnie, bo o aquaparku rozmawiamy w naszym mieście i w naszym województwie dawnym słupskim od kilkunastu lat – vide Strategia Rozwoju Województwa Słupskiego. Myśmy dlatego się trochę wstrzymywali, bo Ustka miała już nawet powołaną spółkę – z przyczyn mi do dzisiaj do końca nie znanych zrezygnowano, ku wielkiemu oburzeniu obywateli była to osobista decyzja pana burmistrza, który już potem burmistrzem nie był. Obecny bardzo wspomaga i Ustka, i cała Rada nasz aquapark, bo przecie on będzie słupsko-ustecki.
Później żeśmy podjęli wiele uchwał, wiele rozmów, wiele ustaleń, była komisja, gdzie zaprosiłem dwóch, akurat siedzących z brzega, obydwu panów, którzy są tutaj mózgami obu Klubów – i obydwaj panowie głosowali również tak jak wszyscy pozostali, że rezygnujemy ze wspólników typu Wrocław, Inowrocław – już bez nazw, bo to nie ma znaczenia. Panowie to poparli, a drugi z panów nawet głosował za tym, żeby powołać spółkę – potem przeszło to całą procedurę wszystkich Komisji – nikt nie głosował przeciw, co mnie, oczywiście, nastroiło optymistycznie. Na moje pytanie, czy przypadkiem nie chodzi o Kluby, panowie się oburzyli, i pani, i powiedzieli, że nie, to my się zastanowimy, widzimy jak sprawa wygląda, ale mało czasu. Więc dla mnie sprawa jest oczywista – jeżeli tylko się wstrzymujecie, niektórzy z was, a pozostali są wszyscy „za”, również z „PiS”-u i „PO”, to jak można robić uchwałę, gdzie oświadcza pan... a obok niego siedzi pani Przewodnicząca Klubu, że Klubu ustaliły, że „nie”?
Uzasadnienie było... no, nie przekonujące, o czym jeżeli Państwo pozwolicie, przekona was wystąpienie – i tak proszę, żeby występowali: pan Dyrektor Sproketowski, pani Skarbnik, pan Dyrektor Jerzy Barbarowicz i pan Przemysław Namysłowski. Cała prezentacja z ich strony, łącznie z prezentacją, którą mamy przygotowaną na ekranie, będzie trwała niecałe 10 minut. Ja już sobie daruje wystąpienie podsumowujące. Chcę Państwu tylko oświadczyć, pewno o tym wiecie, 93% obywateli Słupska – badania dokonywała absolutnie wiarygodna pracownia z Sopotu, który to Sopot ma aquapark, dla którego będziemy jakąś konkurencją – 93%, wbrew wszelkim oczekiwaniom – moim też, ja liczyłem optymistycznie na 80.
Proszę Państwa, jeżeli my nie zrobimy tego aquaparku, to mam nadzieję, że wyborcy zrobią z nami porządek. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję panu Prezydentowi.
Chciałem tylko poinformować Państwa, o czym wiedzą dziennikarze uczestniczący we wczorajszej konferencji prasowej, że o tym, jakie jest stanowisko w tej sprawie, informowaliśmy tylko i wyłącznie w imieniu Klubu Platformy Obywatelskiej, nie informowaliśmy, że jest to wspólne nasze stanowisko – to po pierwsze.
Po drugie, chciałem także powiedzieć, że projekt uchwały w tej sprawie nie przeszedł całej procedury w Komisji, Komisja Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich w ogóle nie miała możliwości zapoznania się z tym projektem, otrzymali to członkowie dopiero Komisji Budżetu i Rozwoju Gospodarczego – praktycznie w dniu posiedzenia, i oczekiwanie, że w tym dniu będzie Komisja wyrażała swoje stanowisko, obojętnie pozytywne czy negatywne, no jest chyba nieporozumieniem.
Oddaję głos panu Dyrektorowi Bartoszowi Sproketowskiemu.”

Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Bartosz Gwóźdź-Sproketowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jeśli chodzi o posiedzenie Komisji, bo miałem przyjemność uczestniczyć we wszystkich i prezentować projekt uchwały – również Komisja Budżetu i Rozwoju Gospodarczego zaopiniowała pozytywnie projekt tejże uchwały. Myślę, że dosyć istotna Komisja, Komisja Gospodarki Komunalnej, która obradowała w czwartek, również miała, jej członkowie mieli sporo czasu na zapoznanie się z tym uzasadnieniem, bo to nie jest skomplikowany dokument, raptem 14 stron uzasadnienia – również zaopiniowała pozytywnie ten projekt uchwały.
Wracając do prezentacji uchwały, może króciutko o historii – uchwała z lipca z 2008 roku, upoważnienia pana Prezydenta do rozpoczęcia procedury konkursowej w sprawie wyboru partnera – wspólnika do spółki kapitałowej, w celu realizacji tego przedsięwzięcia. Obradowała Komisja wraz z doradcami. W skład tej Komisji wchodzili również przedstawiciele Wysokiej Rady. Komisja na ostatnim posiedzeniu, na początku lutego, zarekomendowała panu Prezydentowi unieważnienie tego konkursu ze względu na to, że całe ryzyko, a właściwie 95% w jednym przypadku, a 100% w drugim przypadku – to całe ryzyko ekonomiczne przechodzi na Miasto, które musiałoby poręczyć kredyt zaciągany przez spółkę. Otóż z symulacji finansowych sporządzonych przez Wydział Finansowy oraz na podstawie wskazań banków, które skłonne byłyby udzielić spółce komunalnej tego kredytowania na lepszych warunkach, Komisja zarekomendowała unieważnienie tego konkursu, ze względu przede wszystkim na brak chęci wzięcia ryzyka ze strony partnerów prywatnych, choćby w jakiejś niewielkiej części, oraz możliwość zmniejszenia kosztów odsetek zaciągniętych kredytów – to stanowisko podzielił również nasz ekspert zewnętrzny, Pan Bartosz Korbus z Instytutu Partnerstwa Publiczno-Prywatnego oraz wszyscy doradcy Komisji. Komisja również zarekomendowała panu Prezydentowi rozważenie i realizację tego przedsięwzięcia samodzielnie.
Druga sprawa to kwestia jakby strategiczna. Przypomnę, że całkiem niedawno Państwo przyjmowali Strategię Rozwoju Miasta, jednogłośnie zresztą, gdzie cel operacyjny 9.1 tego dokumentu otrzymał brzmienie „Budowa Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji w Słupsku”. Zresztą tych uchwał w sprawie budowy parku wodnego było kilka i wszystkie uzyskały Państwa akcept, z wyjątkiem może jednej – jeśli chodzi o zamianę terenów, ale do tego wrócimy – myślę, że wrócimy – na najbliższej sesji.
Jeżeli mogę prosić, to proszę o włączenie prezentacji.
(W/w prezentacja stanowi zał. nr 22 do niniejszego protokołu.)
Przed Państwem montaż finansowy tego przedsięwzięcia – I etapu tego przedsięwzięcia – przy założeniu, że realizatorem tej inwestycji byłaby spółka kapitałowa „Słupski Park Wodny Spółka z o.o.”. Miasto Słupsk, zgodnie Wieloletnim Planem Inwestycyjnym, wyłożyłoby 10 mln zł, dotacja z Unii Europejskiej prawie 27 mln zł i środki własne Spółki 34 mln zł.
To również mają Państwo w uzasadnieniu, ale gwoli przypomnienia – harmonogram realizacji tego przedsięwzięcia. Zapodamy, że we wrześniu będziemy wiedzieli, czy otrzymamy dofinansowanie unijne w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.
W IV kwartale 2010 roku pragniemy rozpocząć budowę i zakończyć ją w II kwartale roku 2012, w trybie „zaprojektuj i wybuduj”.
Mają Państwo również nakłady inwestycyjne tego przedsięwzięcia. Państwo dobrze wiedzą, że te nakłady inwestycyjne według wstępnego kosztorysu zostały oszacowane pod koniec II kwartału 2008 roku, są to także dosyć aktualne dane, jeśli chodzi o wartość robót budowlanych – w sumie 71 mln zł netto, z podatkiem VAT prawie 87 mln zł.
Mała uwaga na temat źródeł finansowania – Regionalny Program Operacyjny Województwa Pomorskiego 2007-2013, Działanie 3.2.2 – jednym z typów projektów, które mogą otrzymać dofinansowanie, to jest „Budowa, rozbudowa, przebudowa, remont, adaptacja i wyposażenie obiektów użyteczności publicznej o charakterze i funkcjach metropolitalnych i ponadlokalnych, w tym m.in. obiektów sportowych... nie będę czytał dalej, wkład unijny to jest 18,5 mln

EUR, beneficjenci to uprawnione podmioty z Trójmiasta i Słupska, przy czym według informacji z Gdańska – Gdańsk nie jest zainteresowany realizacją projektów w ramach tego działania, więc zostają nam dwa miasta – Gdynia i Sopot.
Słupski Park Wodny Spółka z o.o. - krótkie streszczenie – kapitał zakładowy 8 mln zł, jedyny wspólnik: Miasto Słupsk, który objąłby 3 400 udziałów aportem – byłoby to prawo własności i prawo użytkowania wieczystego terenów pod inwestycję. A propos użytkowania wieczystego – decyzją Wojewody ta działka, która jest w tym momencie przez nas użytkowana, jesteśmy jej użytkownikiem wieczystym, została skomunalizowana i przekazana nam na własność, także jeżeli się tylko uprawomocni ta decyzja – będziemy to uaktualniać. I 3 600 udziałów wkładem pieniężnym – według Wieloletniego Programu Inwestycyjnego Miasta Słupska, celem Spółki będzie tylko i wyłącznie budowa i zarządzanie parkiem wodnym oraz prowadzenie działalności w zakresie sportu, rekreacji i wypoczynku, zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym, która narzuca na samorządy i na gminę realizację w ramach zadań własnych takich właśnie przedsięwzięć.
Sprawa być może dla większości Państwa oczywista, ale może przypomnę, jeśli chodzi o zalety realizacji tego przedsięwzięcia w formie spółki: zgodnie z Kodeksem spółek handlowych Miasto i wspólnik nie odpowiada za zobowiązania spółki, nie ma tu bezpośredniego przełożenia na wskaźnik zadłużenia Miasta, spółka może odzyskać VAT, w tym przypadku to jest ponad 15 mln zł. Jest to sprawdzony sposób realizacji tego typu przedsięwzięć – nie jesteśmy tutaj już prekursorem, jak to było w przypadku PPP, ponieważ na taki model inwestycji zdecydowało się wiele miast, między innymi Wrocław i Bydgoszcz.
A propos wariantu bydgoskiego – ponieważ Państwo czasem podnoszą, że Bydgoszcz właśnie buduje baseny szkolne, a nie buduje aquaparku, to może ucieszy Państwa informacja, że oprócz tych basenów szkolnych Miasto Bydgoszcz zawiązało spółkę i będzie budować olbrzymi – jeden z większych aquaparków w Polsce.
Oczywiście pełna kontrola nad przedsięwzięciem, jako jeden wspólnik spółki, i możliwość późniejszej prywatyzacji spółki.
I teraz – Państwo otrzymali wcześniej te informacje, ale tu tez króciutko powiem na temat badania opinii publicznej, dotyczącego oceny realizacji przedsięwzięcia przez niezależną Pracownię Badań Społecznych PBS DGA z Sopotu.
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Dobrze, to szybciutko jeszcze tylko na temat ekonomii i danych statystycznych, ponieważ na wczorajszej konferencji prasowej była króciutko na ten temat mowa – jednym z zarzutów było małe prawdopodobieństwo pozyskania środków unijnych. Mam nadzieję, że tym slajdem i typami projektów, które mogą dostać dofinansowanie przekonałem Państwa, że jest to jak najbardziej możliwe.
Następna sprawa – Państwo nie wiedzieli, z którego okresu roku 2008 pochodzi analiza ekonomiczno-finansowa. Proszę Państwa, analiza ekonomiczna w cenach stałych oznacza ni mniej ni więcej, tylko że w prognozie na 20-25 lat, a tak robimy przy projektach infrastrukturalnych – nie uwzględniamy po prostu inflacji. Sporządzający analizę ma do wyboru albo ceny stałe, czyli nie wpisze tam inflacji, będą to ceny realne, albo ceny nominalne z uwzględnieniem inflacji – to jest cała różnica.
A jeśli chodzi o nieaktualność wartości robót budowlanych, mamy komunikat Prezesa GUS z 28 listopada, który mówi o obniżce o 0,3% wskaźnika cen nakładów inwestycyjnych oraz komunikat Prezesa GUS z 19 lutego na temat zmian wskaźnika cen produkcji budowlano-montażowej w IV kwartale 2008 – jest to zwiększenie raptem o 0,1%.
Cóż jeszcze... Wiadomo, że decydującym elementem w tym przedsięwzięciu jest dotacja unijna, a bez niej rzeczywiście możemy mieć kłopoty z utrzymaniem płynności, dlatego ta dotacja jest niezbędna, i stąd też nasze wysiłki, aby ją uzyskać.
Jeszcze króciutko cytat z dzisiejszego „Pulsu Biznesu": „Budowa aquaparku pomoże firmom.

Kosztem blisko 120 mln zł, do jesieni 2010 w Rudzie Śląskiej powstanie aquapark. Rozpoczęcie inwestycji ma pomóc lokalnym firmom przetrwać kryzys. Na cześć pochodzącej z Miasta pływaczki Otylii Jędrzejczak kompleks sportowo-rekreacyjny ma nosić nazwę „OTI".
Także jest to też w jakiś sposób walka nasza z kryzysem, w celu zapewnienia zamówień dla lokalnych firm.
I kilka jeszcze słów komentarza jeśli chodzi o wczorajszą konferencję prasową. No, trudno przewidywać, żeby aquapark był zamykany raz w tygodniu – nowoczesne aquaparki są, jak Państwo chyba dobrze wiecie, są czyszczone w nocy, więc piętnastogodzinny tryb pracy obiektu nieprzerwanie jest jak najbardziej realny. Część z Państwa była w obiekcie w Stralsundzie, gdzie od kilku lat, odkąd ten obiekt funkcjonuje, nie było ani jednego dnia przestoju. Między innymi ze względu na utrzymywanie tego obiektu i czyszczenie go w godzinach nocnych.
Jest to projekt komplementarny ze stadionem przy ulicy Zielonej, ze Stadionem 650-lecia, z halą treningowo-sportową – to oznacza, że to miasto w przypadku realizacji tej inwestycji stanie się ciekawym miejscem dla ludzi, przede wszystkim także dla sportowców, którzy będą chcieli tutaj przyjechać...
Dobrze, przepraszam, w takim razie to wszystko.
Może jeszcze jedna uwaga, przypominam, że na jednej z Komisji pani radna Cetera deklarowała, że jeżeli pan Prezydent zadeklaruje, że będzie czynił wszelkie starania, żeby ten majątek będący aportem, wrócił do Miasta – będzie głosowała „za" tą uchwałą, a pan radny Dobkowski...
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Dobrze, przepraszam, to wszystko w takim razie. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę, pani Anna Łukaszewicz – Skarbnik Miasta."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Przysłuchiwałam się dzisiejszej audycji, dotyczącej właśnie aquaparku i kosztów – czy nas stać na taki aquapark. Również była podważana prawidłowość kalkulacji przychodów. Wszystkie te materiały opracowywała firma na zlecenie – firma, która specjalizuje się zarówno w budowie aquaparków, zna dokładnie koszty funkcjonowania, zna możliwości, i tak dalej... A więc myślę, że te dane są jak najbardziej prawidłowe. Ja mogę mieć ewentualne zastrzeżenia co do zysku netto, bo tutaj może nie byłabym taką optymistką, ale też wiedzy pełnej nie mamy.
Koszty skalkulowane przez tą firmę, roczne koszty funkcjonowania, kiedy już będzie pełną parą funkcjonował aquapark, duży aquapark, bo za blisko 90 mln zł to jest ze – spłata zadłużenia – 7,6 mln zł. Dziś pływalnia SOSiR, ze wszystkimi kosztami osobowymi, z remontami, które są niezbędne, rocznie kosztuje nas 3,6 mln zł. Gdzie, jeżeli przypatrzymy się cenom, jakie mieszkańcy uiszczają za 30 czy 40 minut spędzonych na pływalni przy SOSiR, a cenom, jakie są brane pod uwagę przy kalkulacji przychodów aquaparku – praktycznie są na tym samym poziomie, bo tam liczona jest godzina, a więc 9,50 dzisiaj w SOSiR za 40 minut, 14 zł to proponowana cena za godzinę w nowym, dużym aquqpqrku. Ja już nie mówię o saunie, siłowni, bo ceny też są naprawdę kuszące, i przy tak niskich cenach, przy kalkulacji osób, które mogą korzystać w ciągu tych 15 godzin z naszej pływalni, to te przychody, myślę, że dość można powiedzieć pesymistyczne, i tak wystarczają na pokrycie wszystkich kosztów tego aquaparku.
Dużo się mówi dzisiaj negatywnie na temat budowy aquaparku, bo to jest drogie... Drodzy Państwo, 86 mln brutto – z VAT-em, który spółka, jeżeli powstanie, będzie mogła odzyskać. To jest VAT blisko 17 mln zł do odzyskania w okresie dwóch swoich lat funkcjonowania, i ze środkami unijnymi, na które liczymy, i mamy nadzieję, że one będą – to jest 20% naszego rocznego budżetu, gdzie nie słyszę szumu przy budowie aquaparku przez Gminę Słupsk,

gdzie ten aquapark, który dzisiaj jest skalkulowany na 28,5 miliona to jest 46% ich rocznego budżetu.
A myślę, że nawet miasto stutysięczne, takie jak Słupsk, no nijak nie może być porównywane do małej wiejskiej gminy. Także zagrożenia, myślę, że żadnego nie ma, zarówno w wybudowaniu, jak i w utrzymaniu aquaparku. A wiecie Państwo, że spółka, i to spółka miejska, jest tańsza. Dlaczego zrezygnowano z propozycji przedłożonych? Dlatego, że jeżeli to będzie nasza spółka, czy 100-procentowa, czy z większym kapitałem Miasta, bo przecież myślę, że nic nie stoi na przeszkodzie, jak w międzyczasie trafi się jakiś biznesmen, który będzie chciał dać pieniądze, żeby go prowadzić z udziałem mniejszościowym – taka spółka otrzyma tańsze kredyty. Sama wybuduje taniej, bo przecież ci wszyscy, którzy oferowali budowę aquaparku to chcieli po prostu zarobić na tej pierwszej części – na budowie.
Czy Miasto będzie poręczało ten kredyt, który ma do zaciągnięcia spółka? Dziś nie wiemy, bo nie wiemy, jakie wymagania będą banków, są różne formy zabezpieczeń kredytów. Oczywiście, najprostszą, najbezpieczniejszą i najtańszą formą jest poręczenie. Ale jakie zagrożenie jest przy poręczeniu naszej spółce, ze 100-procentowym udziałem Miasta? Żadne, wskaźniki pozwalają poręczyć w 100% ten kredyt i nie zagrażają realizacji inwestycji na podobnym poziomie, jak w chwili obecnej, na kolejne lata, nawet w przededniu kryzysu, o którym tak dużo się mówi. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję pani Skarbnik. Bardzo proszę o zabranie głosu pana Jerzego Barbarowicza Dyrektor Wydziału Kultury, Sportu i Turystyki... Kultury i Sportu – przepraszam."
Dyrektor Wydziału Kultury i Sportu Jerzy Barbarowicz „Szanowni Państwo, no... chciałbym Państwu tylko parę danych powiedzieć, bo nie chciałbym w tej chwili wygłaszać tutaj jakichś tez, które wszyscy Państwo – jestem przekonany – jesteście do nich przekonani sami. Nie chciałbym tutaj demagogii żadnej, natomiast chciałbym zwrócić uwagę na szanse, jakie stwarza aquapark dla naszego miasta, a w tym szanse na realizację uchwał, które sami Państwo Radni przyjęliście. Chciałbym tylko zwrócić uwagę, że przyjęta została Strategia Oświatowa, która to Strategia Oświatowa zakłada bardzo ambitne cele, i one nie były wzięte z sufitu, te cele, tylko wynikają z określonej sytuacji zdrowotnej i potrzeb naszego społeczeństwa. Cele, że powszechnie będzie udostępnione... sprawa pływania będzie sprawą powszechną dla wszystkich typów szkół – dla szkół podstawowych, gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych.
Jak wygląda realizacja tej uchwały, tej Strategii Oświatowej na dzień dzisiejszy – to wygląda Proszę Państwa tylko tak, bo takie są możliwości – że korzystają tylko klasy pierwsze i klasy czwarte szkół podstawowych, nawet nie drugie, trzecie, tylko pierwsze i czwarte, i to – Proszę Państwa – w zakresie pół godziny tygodniowo są objęte pływaniem te dzieci. Pół godziny tygodniowo. Chciałem powiedzieć, że nasza pływalnia jest wykorzystywana od godziny 6 rano i do godziny 20 praktycznie tylko i wyłącznie przez grupy zorganizowane, natomiast mieszkańcy mają szansę dostępu dopiero po godzinie 20.
Aquapark daje ogromne szanse zarówno dla mieszkańców, którzy się jednoznacznie wypowiedzieli w czasie badania przez sopocką firmę – badania opinii publicznej – że chcą korzystać i oczekują takiego obiektu, i dopiero wówczas, przy tym kompleksie stworzyłaby się taka szansa.
Chciałem zwrócić też uwagę dla Państwa Radnych, że decyzje rządowe, które są podejmowane, chciałem powiedzieć, że jest inicjatywa dwóch ministrów – Ministra Edukacji i Ministra Sportu i Turystyki, która... To jest wspólna inicjatywa w zakresie tworzenia bazy i warunków do powszechnego pływania, ponieważ statystyki zdrowotne są zatrważające – powszechna skolioza, wady postawy W związku z tym niejako nasz aquapark wpisuje się także w Strategię Rządu i inicjatywę tych dwóch ministerstw.
Chciałbym Państwu powiedzieć też, że w tej chwili populacja samych tylko uczniów i przedszkolaków to jest 16,5 tysiąca ludzi. Ponieważ 14 tysięcy jest młodzieży uczącej się i 2,5 ty-

siąca przedszkolaków. Już nie mówię o ludziach tak zwanego trzeciego wieku, którzy powinni także mieć tę szansę normalnego zdrowego funkcjonowania.
Chciałbym zwrócić uwagę, Proszę Państwa, na pewną zmianę mentalności Polaków w korzystaniu z pewnych usług, z pewnego stylu życia. Zupełnie się zmieniło styl spędzania wolnego czasu – mieliśmy wielkie obawy co do budowanych u nas centr handlowych, które powstają jak grzyby po deszczu – że one będą puste, że one będą niewykorzystywane – stworzył się styl korzystania z takich właśnie kompleksów, i proszę zauważyć, że te kompleksy są pełne, i z całą pewnością taki kompleks rekreacyjny z całą infrastrukturą odnowy biologicznej, fitness, to będzie zdecydowanie oferta lepsza niż pojedyncze małe osiedlowe baseny w naszym mieście. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję bardzo.
Informuję Państwa, że... A przepraszam, jeszcze pan Dyrektor Namysłowski."
Dyrektor Biura Promocji i Integracji Europejskiej Przemysław Namysłowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. No nie muszę Wysokiej Rady przekonywać, że miasto to we współczesnym świecie już produkt, który konkuruje na rynku ofert, tym bardziej ofert turystycznych, i tak świetnie położone miasto jak Słupsk – jeśli chodzi o ofertę turystyczną – mamy lasy, jeziora, plaże, Słowiński Park Narodowy, czyste powietrze, rzeka... I żeby ta oferta była kompleksowa niezbędne jest coś, co oczywiście nas wyróżni spośród setki, tysięcy miast w Polsce, które mają małe baseny – z tej Polski powiatowej. Państwo zdają sobie sprawę, że w Polsce istnieje na pewno tysiące basenów przyszkolnych, natomiast aquaparków jest kilkanaście.
I ta wielka szansa, żeby konkurować na rynku ofert miejskich – konkurujemy o wszystko, jak Państwo wiedzą, o pieniądze unijne, o turystów, inwestorów, na każdym kroku. Dlatego aquapark, ideę aquaparku zrozumiały już niektóre miasta dużo mniej atrakcyjne turystycznie, położone w kiepskich rejonach turystycznych, na przykład Mszczonów, Tarnowskie Góry, Goleniów – musimy dostrzec tą wielką szansę na stworzenie czegoś wyjątkowego, tak jak centra handlowe są takim elementem wyjątkowym – duże centra handlowe – tak jak nowoczesne muzea... Przypomnę, że Sydney Państwo znają z opery, Barcelonę ze słynnych muzeów, także aquaparki – nowoczesne, duże kompleksy rozrywkowe związane z wodą, są tym wyróżnikiem, na który musimy postawić, ponieważ budowanie kolejnych basenów jest cofaniem się, jak mówiłem na poprzedniej sesji, niestety, kilka lat... kolejne lata do Polski powiatowej.
Chciałem tylko tu jeszcze wspomnieć, że aquapark też idealnie wpisuje się w koncepcję dwumiasta, którą myślę, że wszyscy Państwo popierają, jakby przedłuża sezon, umożliwia lepsze spędzanie i wyróżnienie Wybrzeża Środkowego, polskiego na tle innych konkurencyjnych krajów nad Morzem Bałtyckim. Przypomnę, że aquaparki są już i na zachodnim wybrzeżu Polski, i na wschodnim – nie ma w centralnym, na Środkowym Wybrzeżu żadnego aquaparku. Jest to wielka szansa również dla nas.
Także, jeśli chodzi o ofertę turystyczną, tylko konkurencyjna, ciekawie skomponowana oferta może nasze miasto wyróżnić. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję panu dyrektorowi.
Dziękuję za tę prezentację.
Informuję Państwa, że projekt rozpatrywały: Komisja Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta – wynik głosowania 4 głosy za, 3 głosy wstrzymujące się, Komisja Zdrowia też zaopiniowała projekt pozytywnie – 1 głos za, 2 głosy wstrzymujące się, Komisja Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska – 4 głosy za, 4 głosy wstrzymujące się, Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki także pozytywnie – 3 głosy za, 2 głosy wstrzymujące się. (W/w opinie Komisji stanowią zał. Nr 23, 24, 25 i 26 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś... Bardzo proszę, otwieram dyskusję. Do zabrania głosu zgłasza się koleżanka radna Ewa Kumik. Bardzo proszę."
Radna Ewa Kumik „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Go-

ście. Chciałabym zabrać głos w imieniu Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej. Wczoraj część rzeczy została powiedziana...”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę trochę bliżej mikrofon...”
Radna Ewa Kumik „... Wczoraj część rzeczy została powiedziana na konferencji prasowej, dzisiaj chciałabym tą wypowiedź jeszcze uzupełnić.
Oczywiście przyjmujemy to wszystko, co zostało przed chwileczką powiedziane, do wiadomości, natomiast jako Klub Radnych zwróciliśmy się do fachowych instytucji o analizę projektu umowy spółki oraz o ocenę merytoryczną uzasadnienia załączonego do projektu uchwały.
Od ponad 6 lat pan Prezydent Miasta przedstawia różne koncepcje budowy parku wodnego...
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Panie Prezydencie, proszę na mnie nie krzyczeć.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, Panie Prezydencie, Panu Prezydentowi nikt nie przeszkadzał, bardzo proszę o możliwość swobodnej wypowiedzi koleżanki radnej.”
(nienagrany głos z sali)
Radna Ewa Kumik „A Pan Prezydent uważa, że ja kłamię, tak?”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę nie wdawać się w tą dyskusję, a o przedstawienie – jak jest, mieszkańcy i radni wiedzą.”
Radna Ewa Kumik „Wiem, że sprawa parku wodnego nie jest od dwóch lat, tylko jest dużo wcześniej, jeszcze w poprzedniej kadencji była.
Dotychczas radni wspierali te działania, podejmując kolejne, przygotowane w tej sprawie uchwały, w tym również aprobując uchwałę – koncepcję budowy Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji w Słupsku, która miała być realizowana w ramach Partnerstwa Publiczno-Prywatnego.
W oparciu o uchwałę z dnia 30 lipca 2008 roku w sprawie realizacji inwestycji pn. „Park Wodny Centrum Rekreacji, Sportu i Rehabilitacji w Słupsku” ogłoszony był konkurs, który miał wyłonić partnera – wspólnika, który miał realizować.
Jak wynika z uzasadnienia przedstawionego do wyżej wymienionej uchwały Komisja ds. wyboru partnera zakończyła swoją pracę i zarekomendowała Prezydentowi unieważnienie konkursu oraz rozważenie samodzielnej realizacji przedsięwzięcia.
Efektem tego jest ta uchwała, którą dzisiaj mamy głosować, uchwala przygotowana pospiesznie, dostaliśmy ją – akurat pracuję w Komisji budżetu – właściwie w trakcie trwania Komisji budżetu, tak że nawet nie było czasu zapoznania się.
Panie Prezydencie, no można się na to obrażać, że głosujemy tak czy inaczej na Komisjach, ale też mamy takie prawo...
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Nie, Panie Prezydencie. Nie, Panie Prezydencie.”
(głos z sali)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Panie Prezydencie, bardzo proszę umożliwić radnej wypowiedź.
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Do tego również będzie mógł się Pan odnieść, ale po zakończeniu głosu udzielonego koleżance radnej Ewie Kumik.”
Radna Ewa Kumik „W tej uchwale proponuje Pan utworzenie przez Miasto spółki z ograniczoną odpowiedzialnością...”
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Nie będę komentował tego, myślę, że Pan Prezydent swoim zachowaniem komentuje to wszystko.”
Radna Ewa Kumik „Ja też tego nie skomentuję, ale może Pan Prezydent jeszcze zostanie

na chwilę.
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Panie Radny Mirosławie Pająk, bardzo, bardzo proszę."
Radna Ewa Kumik „No ale nie może być tak, żeby Prezydent Miasta wszystkich obrażał i miał do tego prawo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Nie ma do tego prawa, stąd próbowałem przypomnieć... Ocenę zachowania Prezydenta pozostawiam obecnym tutaj, i także tym, którzy będą mieli możliwość z nią się zapoznać."
Radna Ewa Kumik „Ja nie wiem, czy to jest również wskazówka, jak my mamy się zachowywać? Jeśli Pan Prezydent mówi rzeczy, które mi się nie podobają, to też powinnam wyjść i trzasnąć drzwiami?..."
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja bardzo proszę... Bo zabrany został głos koleżance Ewie, nie wiem z jakiego powodu..."
(głosy z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja Przypominam, w imieniu Klubu jest więcej, 5 minut, więc... Nie, nie minęło. Bardzo proszę.
(głosy z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przepraszam, w tej sprawie również – nie tylko koleżance Ewie Kumik – innym radnym również przedłużę czas wypowiedzi. Jest to ważna sprawa, jeśli bez problemów mogli się wypowiedzieć Pan Prezydent i dyrektorzy, również taką samą szansę muszą mieć radni.
Bardzo proszę, koleżanka Ewa Kumik. Proszę nie odnosić się do tego, co tutaj się działo wokół, proszę przedstawić argumenty Klubu, może w troszkę szybszym tempie."
Radna Ewa Kumik „Dobrze.
Klub nasz zdecydował, że nie może poprzeć dzisiaj prezentowanego projektu uchwały z wielu różnych przyczyn, a między innymi tymi przyczynami są następujące: po pierwsze duże zastrzeżenia nasze budzi plan finansowy i pozyskiwania środków na realizację przedsięwzięcia. Wskazano na środki unijne, jako jedno z podstawowych źródeł finansowania – oczywiście te środki możemy dostać, a niekoniecznie one muszą do nas trafić. Mam dłuższe uzasadnienie, ale żeby nie przedłużać...
Drugim punktem jest: w uzasadnieniu do uchwały nie wskazano, w jaki sposób przedsięwzięcie zostanie sfinansowane w przypadku, gdy spółce nie uda się pozyskać środków w ramach konkursu „Inwestycje zwiększające potencjał rozwojowy miast". Pominięcie powyższego może budzić obawy, iż nie została przeprowadzona analiza inwestycji, jej opłacalność oraz ryzyka w razie nie uzyskania dofinansowania ze środków unijnych.
Jako źródło finansowania wskazuje się kredyt, który zostałby poręczony przez Miasto Słupsk. Mając ten fakt na uwadze, należałoby zanalizować, czy takie poręczenie nie wpłynie jednak na wysokość wskaźników zadłużenia Miasta lub nie znajdzie odzwierciedlenia w budżecie Miasta. Zastrzeżenie budzi także przyjęcie stałego oprocentowania w aktualnej sytuacji ekonomicznej.
Po czwarte, przyjęcie dla celów analizy ekonomicznej przedsięwzięcia cen z 2008 roku, ze względu na brak wskazania, dla jakiego okresu wyliczono wskaźnik cen, stawia pod znakiem zapytania prawidłowość przyjęcia w projekcie uchwały wskazanych w analizie ekonomicznej wartości inwestycji, prognoz przychodów ze sprzedaży oraz rachunków zysków i strat, biorąc pod uwagę kryzys gospodarczy i prognozy ekonomiczne na kolejne lata.
Piąte: prognozowane przychody ze sprzedaży są zbyt optymistyczne, można by określić jako życzeniowe i nierealne. Zakładane przychody z działalności Spółki są mocno zawyżone, bowiem przyjmują 100% frekwencję i pełne obłożenie, nie uwzględniając koniecznych przerw technicznych w działalności obiektu.

Miasto ma możliwość samodzielnego prowadzenia inwestycji, bez potrzeby tworzenia odrębnej Spółki. Spółka powołana będzie do realizacji inwestycji, a w praktyce według zapisu realizować ją będzie Inwestor Zastępczy, a więc bez zwiększania kosztów mógłby to robić wydział Urzędu Miejskiego.
Utworzenie Spółki prowadzi w praktyce do utraty kontroli Rady Miejskiej nad projektem budowy oraz dalszym funkcjonowaniem tejże spółki. Spółka może zbyć udziały, których przejęcie przez nowego właściciela może umożliwić mu w praktyce przejęcie spółki i zmuszenie Miasta poprzez podwyższenie kapitału do dodatkowych kwot z budżetu Miasta.
Nie jest to oczywiście pełna lista uwag naszego Klubu – ze względu na ograniczony czas przedstawiłam tylko kilka.
Zdajemy sobie oczywiście sprawę, że basen – kryta pływalnia jest w mieście niezbędna, i oczekujemy, że na najbliższą sesję Rady Miejskiej, Prezydent przygotuję stosowną uchwałę, która jeszcze w tym roku pozwoli rozpoczęcie budowę nowej krytej pływalni w naszym mieście, a w kolejnych latach podobnych obiektów... Również będziemy mogli tworzyć podobne obiekty.
Deklarujemy również, że gotowi jesteśmy wspierać budowę Parku Wodnego w Słupsku w przypadku pojawienia się inwestora zewnętrznego, który zdecydowanie poniesie główny ciężar finansowy..."
(Pełna treść stanowiska Kluby Radnych PO do projektu uchwały stanowi zał. Nr 27 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję koleżance Ewie Kumik. Bardzo proszę o zabranie głosu kolegę Bronisława Nowaka."
Radny Bronisław Nowak „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, w imieniu Klubu Radnych Lewicy i Demokratów chciałbym podkreślić, że Klub nasz uważa inwestycję tego typu, czyli park wodny, za jedną z najistotniejszych w mieście.
Uważamy, że dzięki tej inwestycji tak naprawdę nie tylko wzrośnie nie tylko poziom,nie mówię tutaj usportowienia czy może możliwości rekreacyjnych dla mieszkańców Słupska, ale przede wszystkim inwestycja da szereg możliwości dodatkowych inwestycyjnych dla inwestorów zewnętrznych. Z całą pewnością będzie napędzała – tak to się nieładnie nazywa – koniunkturę.
Proszę zwrócić uwagę na jeszcze jeden fakt, który nie został w tej dyskusji do tej pory poruszony – około dwóch tygodni temu Koszalin podjął kolejną decyzję dotyczącą budowy aquaparku, budowy parku wodnego wraz z obiektami rekreacyjnymi. Jeżeli spóźnimy się z naszą inwestycją to będziemy mieli sytuację podobną, z jakiej dotychczas korzystaliśmy. Z racji tego, że to na terenie Słupska i w jego najbliższej okolicy stanęły duże sklepy, wielkopowierzchniowe sklepy, spowodowało to między innymi sytuację, w której mieszkańcy Koszalina i okolicy Koszalina przyjeżdżali do nas na zakupy, w ten sposób dając szansę na zyski dla Miasta.
Ta sytuacja zmieni się w sytuacji... w momencie, kiedy tak naprawdę mieszkańcy Słupska zaczną wędrować w kierunku Koszalina, ponieważ zrozumiałą rzeczą jest, że park wodny jest tylko pierwszą inwestycją rekreacyjną na tym terenie. Z całą pewnością w ślad za tym będą szły następne, które będą rozwijały cały park rozrywki, kultury i rozrywki, tam na tamtym terenie.
Jeżeli stracimy możliwość pozyskania środków i uczestniczenia w tej konkurencji w chwili obecnej, to tak naprawdę stracimy ją najprawdopodobniej na dłuższy okres czasu. A więc warto się zastanowić przede wszystkim nad tymi planami, które nie tylko dotyczą kwestii realizacji podczas tej kadencji Rady, ale tak naprawdę powinniśmy myśleć przede wszystkim o tym, dlaczego i w jaki sposób mieszkańcy Słupska widzą te obiekty rekreacyjne w najbliższej przyszłości, no i te aspekty, które przyniosą ewentualnie zyski, bo nie sądzę, żeby straty na dłuższą metę... I w związku z tym uważam za bardzo polemiczne punkty, które przedstawi-

ła Pani Przewodnicząca Klubu Platformy Obywatelskiej. Uważam, że te zyski będą widoczne, oczywiście w dłuższym z całą pewnością okresie czasu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję koledze radnemu Nowakowi. Bardzo proszę, kolega radny Krzysztof Kido."
Radny Krzysztof Kido „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Próbowałem zgłębić temat i wyciągnąć wnioski, o co tak naprawdę w tym wszystkim chodzi. Pani radna Kumik przedstawiła argumenty przeciwko realizacji parku wodnego, gdzie nie wdając się już merytorycznie w tę dyskusję, żaden z tych argumentów nie jest merytoryczny i w toku rzetelnej dyskusji na pewno się nie ostanie.
Ale tak naprawdę, gdy były podejmowane decyzje o wyłonieniu partnera prywatnego, to moim zdaniem i zdaniem członków naszego Klubu, radni PO i PiS uznawali to za taką futurologię, że chętnie głosowali „za" - dobrze, bo to i tak się nie uda... W momencie, kiedy po unieważnieniu konkursu i po przedstawieniu argumentów za realizacją samodzielnie tego parku, okazało się, że przedsięwzięcie to ma „ręce i nogi" - o to już jest coś bardzo niebezpiecznego. To znaczy, że nie daj Słońce, a może się to udać. A zatem nieważne są już głosowania na Komisjach, to Kluby sobie uzgadniają, w jaki sposób zagłosują.
Pokazaliście Koledzy Radni, jaki jest wasz ogromny strach przed sukcesem.
Pani radna Kumik powiedziała, że owszem, Platforma Obywatelska poprze projekt, jak pojawi się partner prywatny. No właśnie – tutaj odkryła całą prawdę... Partner prywatny chce zarobić, a my jako mieszkańcy miasta nie chcemy dać komuś zarobić, wolimy sami zrealizować i jeszcze odzyskać środki finansowe w postaci VAT-u – 17 blisko milionów złotych, bo to jest możliwe.
Powiedziała radna, że poddane zostały dokumenty ocenie fachowców – no ja chciałbym zobaczyć te oceny i przede wszystkim zapoznać się, co to są za fachowcy, którzy coś ocenili – mówi Pani o umowie spółki, o planie finansowym – chciałbym zobaczyć.
Ja jestem przekonany, że projekt tej uchwały zostanie dzisiaj zaopiniowany negatywnie, ale myślę, że będzie to grób PiS-u i Platformy w nadchodzących wyborach. Powiemy głośno mieszkańcom Słupska, kto tu tak naprawdę jest hamulcowym, kto próbuje również Miasto wpędzić w jeszcze głębszy kryzys niż wynika to z wskaźników ekonomicznych naszego państwa i całego regionu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję serdecznie. Teraz zabierze głos koleżanka radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka. Ja rozumiem, że ta wypowiedź kolegi była w imieniu Klubu, czy teraz?
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Dziękuję. Bardzo proszę, pani Krystyna."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Ja mam dwie minuty. Wysoka Rado, wydaje mi się, że myśmy dzisiaj zły horyzont przyjęli. Myśmy dzisiaj mieli się zastanowić tylko nad jedną formułą, mianowicie, żeby dać sobie szansę, mniej więcej do października, listopada na to, żeby powołać spółkę, która – bo uznaliśmy, właściwie wszystkie strony, że jest to rozwiązanie na dzisiaj najlepsze, po przetestowaniu innych, które upadły; i bardzo ważne, że przetestowaliśmy – spółkę, której żywot być może będzie trwał tylko do października, listopada, będą to pewne koszty, ale myślę, że warte podjęcia raz jeszcze. Natomiast jeżeli by się okazało, że – jedna podstawowa rzecz, o której mówiliśmy na wszystkich Komisjach – i to sprawiło, że radni byli „za" w większości – mianowicie, że jeżeli pozyskamy środki z funduszy unijnych, te 27 milionów złotych, to przystępujemy do realizacji już rzeczywiście rozwinięcia owej spółki. Jeżeli nie pozyskamy, to pan Prezydent to zdeklarował i to było wielokrotnie mówione, jest zapisane w protokołach, odchodzimy od tej koncepcji na bazie spółki. Być może znajdzie się jakaś inna koncepcja, być może inne rozwiązanie, być może prywatny inwestor – wbrew kryzysowi. Dajmy sobie tę szansę – tylko o tę szansę chodzi – na kilka miesięcy. Koszty funkcjonowania spółki do tego czasu są do uwzględnienia, tym bardziej, Proszę Pań-

stwa, że wszyscy wczoraj widzieliśmy informację z Urzędu Pomorskiego o tym, że jest zainteresowany projektem, bardzo znaczącym, przedstawiciel Emiratów Arabskich – na 20 kilometrach chce jakiś projekt realizować. Jest to perspektywa dalszego rozwoju miasta. To nie był wniosek ani stanowisko Prezydenta, tylko Urzędu Marszałkowskiego. Dla mnie to wiarygodne. To jedna rzecz.
Po wtóre, Proszę Państwa, tutaj, przystępując do tej spółki nie stracimy nic, odzyskujemy wszystko. Jeżeli się w październiku okaże, że nie dostajemy środków – nie oddawajmy ich w przedbiegu Sopotowi albo Gdyni. Dajmy sobie szansę im. Rezygnacja to jest właściwie uprzywilejowanie wojewódzkiego miasta, Sopotu, Gdyni – miast Trójmiasta – w tym staraniu się o środki..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale bardzo proszę, jeszcze oddaję głos."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Podkreślam rzecz bardzo dla mnie istotną, mamy szansę pozyskać 27 milionów. Jaka jest szansa nikt do końca nie jest w stanie jednoznacznie powiedzieć, ale jeżeli do tego projektu aplikują trzy miasta: Gdynia, Sopot i Słupsk, i my dzisiaj rezygnujemy, to my nokautem, falstartem w ogóle, dajemy szansę tamtym miastom. Dlaczego, Proszę Państwa?
Z jednej strony walczycie koledzy o to, żebyśmy poszerzali granice miasta, interesuje nas rozwój miasta, akceptujemy budowę Areny, która też będzie przyciągała dodatkowych klientów do miasta Słupska, akceptujemy rozwój Strefy Ekonomicznej, gdzie ten aquapark w pierwszym etapie na pewno jest bardzo istotny – nikt nie ma wątpliwości i nie chcę o tym przekonywać, a dzisiaj jesteśmy gotowi znowu odwlec sprawę, tracąc tę szansę na 27 milionów. I to nazywam działaniem nieekonomicznym, żeby nie powiedzieć – niepatriotycznym."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję serdecznie. Ja tylko... myślę, że porównanie uchwały w sprawie rozszerzenia miasta do tego ma się trochę nijak, bo my nie bierzemy dodatkowych klientów, tylko miasto zyska poprzez to, że będą nowi podatnicy, nowe możliwości rozwojowe, i tak dalej. Ale to jest temat pewnie na odrębną dyskusję.
Bardzo proszę."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Panie Przewodniczący, ja zupełnie nie rozumiem teraz tego komentarza. Proszę wsłuchiwać się w to, co – ewentualnie – powiedziałam. Mówię, że z jednej strony sami staramy się o rozwój miasta i chcemy dawać temu miastu większe szanse, a tutaj, mając możliwość uzyskania tych 27 milionów – nie chcemy z tego w ogóle skorzystać. Mówię o czasie na kilka miesięcy. Tylko i wyłącznie. Ja nie kontestuje teraz tego stanowiska w sprawie rozszerzenia granic, tylko mówię o pewnej filozofii naszej – filozofia jest dla mnie jedna: albo chcemy, żeby się miasto rozwijało – chcemy, w związku z tym korzystajmy ze wszystkich metod, które temu będą służyły. Ta metoda, stworzenia spółki, nawet na kilka miesięcy, gdyby się okazało, że nie jesteśmy w stanie uzyskać środków – też jest sensowna."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega Robert Kujawski, Wiceprzewodniczący Rady, w imieniu Klubu PiS."
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowny Panie Prezydencie, Wysoka Rado, Szanowni Goście. Faktycznie obradujemy dzisiaj nad projektem uchwały dotyczącym utworzenia spółki „Słupski Park Wodny", lecz podjęcie tej uchwały rodzi, w mojej ocenie, w ocenie Klubu Prawa i Sprawiedliwości, daleko idące konsekwencje.
Gwoli przypomnienia, co już padało na tej sali, trzeba pamiętać, że to na co godzili się radni – chociażby w części – Prawa i Sprawiedliwości, nigdy nie mieliśmy w kwestiach aquaparku żadnych dyscyplin w głosowaniu, i takich nie ma również przy tym głosowaniu, to przyjęto założenie, że Miasto realizuje ten projekt z inwestorem zewnętrznym przy pomocy środków unijnych. W chwili obecnej proponuje się nam do zaakceptowania koncepcję taką, żeby Miasto samo realizowało budowę aquaparku.

(głos sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przy pomocy środków unijnych.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja bardzo proszę o zgłoszenie się do dyskusji.”
Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Robert Kujawski „Natomiast trzeba pamiętać o jednym – jeśli przyjmiemy taką koncepcję, przyjmiemy także na Miasto o wiele większe ryzyko. Zapewniano nas tutaj o tym, że Miastu przecież nic nie zagraża – włoży do spółki tylko 8 milionów kapitału zakładowego, w przyszłości zgodnie z § 5 pewnie kolejne 70, bo zarówno § 5 ustęp 1 uchwały, jak i § 5 ustęp 2, że „Pokrycie obejmowanych przez Gminę Miejską Słupsk udziałów Spółki wkładami pieniężnymi, w związku z podwyższeniem kapitału zakładowego, następować będzie ze środków finansowych przewidzianych na ten cel w uchwałach budżetowych Gminy Miejskiej Słupsk.”
Można zastanowić się nad tym, czego tak naprawdę oczekujemy. Ja czasami, przysłuchując się rozmowom, odnoszę wrażenie, że mówimy o aquaparku w oderwaniu od realiów, w których jest Słupsk. Ja jestem zwolennikiem tej koncepcji, która była ustami radnego Tomasza Rosińskiego przedstawiona znacznie wcześniej, że w Słupsku tak naprawdę potrzeba dwóch basenów, trzech basenów, w jak najszybszym czasie. Dlaczego? Ponieważ – nie wiem, czy potwierdzi to Dyrektor SOSiR-u, ale przecież u niego rozmowa była, w kuluarowych mówi się o tym, że niecka SOSiR-u jest już mocno zużyta i będzie też wymagała naprawy.
Naprawy wymaga, i to w trybie pilnym, Hala „Gryfia”. Ten teren, na którym stoją te dwa obiekty to są trzy hektary. Być może warto najpierw zbudować dwa lub trzy baseny, a za trzy, cztery lata, gdy poprawi się koniunktura, zbudować mniejszy aquapark, na miarę naszych sił i środków, na terenie SOSiR-u lub w innym miejscu.
Chcę Państwu powiedzieć o jednym, ponieważ dużo tutaj mówili moi koledzy o liczbach. Te 71 milionów złotych to są pieniądze, które Miasto może wykorzystać na inne cele. Ja widzę, że Miasto – Pan Prezydent – skupia się jakby tylko na pozyskaniu środków na aquapark – pytanie, jak wygląda pozyskanie środków na inne projekty.
Jeżeli spojrzymy faktycznie na przedstawione prognozy finansowe tego, jak ten aquapark będzie funkcjonował, to można się zastanowić, czy faktycznie w ciągu roku odwiedzi go 400 tysięcy osób, bo tyle mniej więcej powinno go odwiedzić, jeżeli przeliczymy przychody z usług pływalni. Trzeba też sobie zadać pytanie, na co tak naprawdę wydajemy te pieniądze. Te pieniądze wydamy na zbudowanie jednej niecki o powierzchni około tysiąca metrów kwadratowych, w której będą wydzielone tylko dwa czy trzy pasy do nauki pływania o długości 25 metrów. Te pieniądze możemy wykorzystać znacznie lepiej.
Poza tym – i za to obrazi się Pan Prezydent – ale do tego też trzeba mocno wrócić – ważny jest też aspekt czasowy. Od sześciu lat rozmawiamy o budowie aquaparku, bo można potwierdzenie tych słów znaleźć chociażby w archiwach gazet, czy nagraniach medialnych, a w tym czasie moglibyśmy zrealizować inwestycję. Ja jestem zdania, że jak spojrzymy nawet na harmonogram realizacji tej inwestycji to aquapark będzie oddany dopiero w 2012 roku. Do tego czasu istnieje realna szansa, że możemy zbudować jeden, może dwa baseny, które problem rozwiążą.
I na koniec, ostatnia rzecz, też dosyć istotna, a dotyczy ona kosztów funkcjonowania aquaparku.
W pierwszych analizach dotyczących aquaparku, gdzie miał swój udział także inwestor prywatny, zakładano, że dofinansowanie Miasta, żeby spółka wyszła na zero, miało sięgać około 2,5 miliona złotych. W chwili obecnej szacuje się, że to jest milion czterysta złotych. Przywołuje się przykład chociażby aquaparku w Chojnicach – to jest jedna niecka, 25 metrów, jeden basen do pływania dla dzieci, czyli coś takiego jak SOSiR.
I chciałbym Państwa poinformować, że wiem to od radnych z Chojnic, że dofinansowanie do takiego małego aquaparku w Chojnicach, pod postacią dopłat z tytułu tego, że pływają tam

dzieci, remontów i innych nakładów sięga około dwóch milionów złotych. Więc jeżeli będziemy mieli projekt znacznie wyższy, musimy liczyć się z tym, że mogą to być znacznie wyższe pieniądze, a każdy wie, jaki mamy problem ze znalezieniem pieniędzy chociażby dla innych komunalnych spółek. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu kolegę radnego Bogusława Dobkowskiego."

Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Zacznę od zarzucenia kłamstwa mojej koleżance, szefowej Klubu, i zacytuję tylko protokół z listopada 2005 – protokół Rady, który żeśmy przegłosowali... nie będę tu cytował kolegi Kido, oszczędzę go, ale tylko to, co powiedział pan Prezydent. Pan Prezydent między innymi stwierdził, że zgadza się na autopoprawkę „aquapark lub basen" – chodziło o WPI uchwałę... dalej – nie ma lepszego i ładniejszej lokalizacji jak to miejsce przy drodze do Urzędu Celnego; dalej – „poinformował, że rozmawiał co najmniej z dwudziestoma inwestorami; kilku inwestorów już zadeklarowało pomoc". Ja z ośmiu stron tylko pojedyncze wyrzucam zdania... Prezydent dopowiedział, że w Słupsku jest to jedyne miejsce i tak dalej – potem się okazało, że nie jedyne, ale nie jest to istotne akurat. W WPI – tłumaczy, że „aquapark nie jest ujęty w WPI", tym „niemniej bezwzględnie brakuje... co najmniej dwóch basenów", a „istniejący basen pęka w szwach", co jest faktem, i dalej „Marszałek obiecał 150 milionów, wszystkich pozytywnie zaskoczył, i od razu powiedział, że będzie szukał inwestora strategicznego..." i tak dalej.

I, Proszę Państwa, gdybyśmy nie opowiadali sobie tych pięciu – sześciu lat o marzeniach naszych, prawdopodobnie, bo wówczas, w tymżesz roku jak podałem jako przykład, w Kartuzach otwierano kryta pływalnię za 5 milionów złotych. Gdybyśmy byli wtedy wzięli się do roboty, zamiast opowiadania, to byśmy już mieli baseny nie za 70 czy 80 milionów, a jeszcze w realnych, możliwych dla nas cenach. Natomiast co do realności – czy my jesteśmy w stanie konkurować z Gdynią? Proszę zadać sobie to pytanie samemu. Tam jest Trójmiasto, my jesteśmy Słupskiem. Aż Słupskiem czy tylko Słupskiem. Natomiast pan Premier w teatrze niedawno powiedział, że środki na aquapark w dzisiejszych czasach to jest to Bizancjum. No ja myślę, że to poważne było stwierdzenie.

Sprawa ostatnia – że myśmy się nie dogadali z Chmielem, i że on sobie buduje... to przepraszam, no cytuję, prawda, osobę znaną: „kałużę z rurą", prawda, za 28,5 miliona, a myśmy mieli budować aquapark ale za 200. A ten nasz etap pierwszy, z nereczką, gdzie nie ma nawet wymiarów basenu sportowego, no to może troszeczkę jednak więcej niż „kałuża z rurą", ale jeszcze nie taki aquapark, o jakim nam wówczas się marzyło. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Tadeusz Bobrowski."

Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Kilka sprostowań, które tutaj padły z ust pana Dyrektora, pana Prezydenta – Komisja, faktycznie, w której uczestniczyłem, łącznie z panem radnym Dobkowskim, rekomendowała unieważnienie przetargu – konkursu i decyzje zapadły, jeżeli chodzi o samą tą realizację przez Miasto, niejednogłośnie, jak teraz próbuje się sprzedawać..."

Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Bartosz Gwóźdź-Sproketowski „Tego nie powiedziałem, Panie Przewodniczący."

Radny Tadeusz Bobrowski „Powiedział Pan to na Komisji Gospodarki Komunalnej. Dzisiaj pan Prezydent to powtórzył.

Sprawa druga – pan Dyrektor Barbarowicz był uprzejmy powiedzieć, że nowa inwestycja aquapark zabezpieczy nam naukę pływania dla 16 tysięcy dzieci, od przedszkola do gimnazjum. Tylko pan Dyrektor Barbarowicz zapomniał dodać, że to będzie kosztowało Miasto w skali roku – jak byłaby tylko jedna godzina tygodniowo, jedna godzina tygodniowo – 9,5 miliona. To jest obciążenie przyszłych budżetów Miasta na taką kwotę, jeżeli chodzi o te

16 tysięcy dzieci i młodzieży.
I w tym wszystkim brakuje nam takiego zdrowo-rozsądnego rachunku ekonomicznego, bo o tym, co się mówi, żeby sprzedać pozytywnie... zapomina się właśnie o tych kosztach. Zapominało się, że faktycznie mieliśmy realizować inwestycję z inwestorem zewnętrznym plus Unia, w tej chwili się o tym zapomina, chce się wziąć kredyt na 50 milionów nie pokazując konsekwencji wzięcia takiego kredytu.
Pan radny Nowak, w imieniu SLD zagwarantował, przepraszam, w imieniu Klubu LiD-u, przepraszam Panie Radny, przepraszam, tak... W imieniu swojego Klubu zagwarantował zysk inwestycji. Ja myślę, że dosyć skrupulatnie słuchałem i się wczytałem w dokumentację zrobioną przez profesjonalistów zatrudnionych przez pana Dyrektora. I w tych dokumentach nie do końca takie gwarancje są, ale Pan, Klub reprezentowany przez pana radnego Nowaka mówi, że gwarancja zysku jest zapewniona.
Także decydują w tej chwili raczej środki finansowe i możliwości realizacji tejże inwestycji, a nie że chciejstwo, że chcielibyśmy – my, myśmy, jako radni prawicowi też chcielibyśmy mieć aquapark, bardzo byśmy chcieli. I bardzo proszę Pana Prezydenta – apel do Pana Prezydenta o nie zlecanie i marnowanie pieniędzy na robienie pseudo... tego całego rankingu, gdzie społeczeństwo chce w 93% aquaparku. Oczywiście, że chce, ale zapytajmy się, dla przykłady mieszkańców Rejtana, czy chcą, żeby tam była droga – oczywiście w 93% powiedzą, że „nie chcemy", ale zapytajmy się mieszkańców miasta, to już będzie zupełnie inna odpowiedź. No proszę takich rzeczy nie robić. I proszę podawać dla radnych faktyczną informację, bo takie robienie rankingu to jest po prostu wyrzucenie pieniędzy.
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Panie Prezydencie, czy chce Pan być piękny i młody, i mieć duże pieniądze? Oczywiście, Pan powie, że tak...To jest prosta odpowiedź. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Paweł Szewczyk."
Radny Paweł szewczyk „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni. Ja nie będę tutaj odnosił się do wypowiedzi przedstawicieli szefów Klubów Platformy Obywatelskiej czy PiS-u, bo i tak zostaniemy przy swoich argumentach.
Dla mnie osobiście powołanie spółki i budowa aquaparku jest sprawą priorytetową. Uważam tą decyzję za jedną z najważniejszych, którą będzie podejmować obecna Rada Miejska – można powiedzieć historyczna. Za chwilę będzie głosowanie.
Tutaj, z wypowiedzi wnioskuję, że uchwała ta nie przejdzie. Ja chciałem tutaj zaapelować do mediów, które są obecne tutaj na sali, żeby jednak nie pokazywały Rady Miejskiej jako monolitu – że Rada Miejska nie chce. Bo to nie jest do końca prawda. Dwa znaczne Kluby: Lewicy i Demokratów i „Tylko Słupsk" całym sercem są za budową aquaparku w Słupsku. Tak jak i mieszkańcy. Dlatego też uważam, że przy takiej ważnej decyzji powinno upublicznić się, kto głosował „za", a kto głosował „przeciw". Niech mieszkańcy dowiedzą się, którzy radni, i dlaczego – będą mieli również możliwość wypowiedzenia się – nie popierają koncepcji i budowy w Słupsku aquaparku. Wtedy będą mogli ponieść odpowiedzialność polityczną za swoje decyzje, które w moim odczuciu hamują zdecydowanie rozwój naszego wspaniałego miasta. Dziękuję serdecznie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Zebrani. Tego króliczka gonimy, tak jak tu przypomniał pan radny Dobkowski, od 2005 roku nie możemy go złapać. I dzisiaj, okazuje się, że następny etap jest do biegania za króliczkiem. No więc zapytajmy się społeczeństwa, czy przez następne 50 lat nie chcą mieć remontowanych budynków w centrum miasta. Zapytajmy się, czy znowu muszą na ogólnospławnej kanalizacji egzystować i mieć zalewane mieszkania, i żyć w zagrzybionych mieszkaniach. To zapytajmy się

społeczeństwa wobec tego – koledzy z mojej prawej strony i koleżanki, czy po prostu mieszkańcy się opodatkują – 200 zł miesięczne na utrzymywanie parku wodnego. I zapewne, jeżeli tak 90% ludzi spostrzega, to podejrzewam, że 90% ludzi zgłosi się 200 zł miesięcznie, ze Słupska, co miesiąc na aquapark wydawać. I - zobaczymy. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Na tym, rozumiem... A nie, bardzo proszę, pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk, a potem jeszcze pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski. Proszę bardzo Panie Prezydencie.

(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, dobrze, pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."

Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski „Szanowny Przewodniczący, Wysoka Rado. Z wielkim zdziwieniem przyjąłem do wiadomości wyniki wczorajszej konferencji prasowej. I z wielkim zdziwieniem przyjmuję do wiadomości stanowisko Państwa w sprawie aquaparku. Wydawało mi się, że decyzja, stanowisko, pogląd Państwa w zdecydowanej większości co do budowy aquaparku jest jednoznaczny – chcemy go budować. Utwierdzały mnie w tym Państwa kolejne uchwały, akceptowaliście różne nasze pomysły, niektóre z nich w tej chwili krytykował pan radny Dobkowski, ale nawet te, które my sami oceniamy teraz – z perspektywy czasu krytycznie – Państwo akceptowaliście, dawaliście Prezydentowi, dawaliście nam zielone światło. Wydawaliśmy publiczne pieniądze za Państwa zgodą na rozmaite działania zbliżające nas do wybudowania aquaparku. To jest normalne i zawsze tak jest, przy każdej inicjatywie, przy każdym pomyśle – na początku jest myśl, idea, nie ubrana jeszcze w konkrety, nie zbadana, nie oceniona, i taka myśl powstała kiedyś. Myślałem, że nasza wspólna myśl – budowy aquaparku. Zaczęło się to od Wyspy, dobrego wydawałoby się, atrakcyjnego terenu, ale im więcej badań, im więcej analiz przeprowadzaliśmy, zarówno technicznych, jak i ekonomicznych, tym bardziej zbliżaliśmy się do dzisiejszego rozwiązania. Gdy już doszliśmy do tego, że najlepszym rozwiązaniem będzie budowa aquaparku przy ulicy Grunwaldzkiej, zaczęliśmy, przy Państwa akceptacji, poparciu, podkreślam to raz jeszcze, rozważać różne sposoby organizacyjno-finansowe. Braliście Państwo udział w tym, przedstawiciele Rady brali udział w ocenie propozycji zewnętrznych firm. Uznaliście zgodnie, że z żadną z tych firm nie chcemy współpracować na podanych przez nią warunkach. A następnie uznaliście, już może niejednogłośnie, że pożądanym kierunkiem będzie powołanie miejskiej spółki, inny sposób realizacji tej inwestycji – miejski. Realizujemy to. Ta uchwała to jest efekt podpowiedzi z Państwa strony, podpowiedzi popartej, mam nadzieję, głęboką wiedzą. Ja nie brałem udziału w pracach tej Komisji, więc macie tą wiedzę na pewno większą ode mnie o ofertach. Ja wiem tylko, że Komisja pracowała bardzo intensywnie, że poświęcaliście temu dużo czasu, przewodniczył jej pan Prezydent Kaczmarczyk.

No, jeżeli doszliśmy do tego, że chcemy budować aquapark, a do tego doszliśmy już dawno, po posiedzeniu Komisji doszliśmy do tego, że chcemy budować go przez Miasto, bo to będzie najtańsze, najsprawniejsze, to skąd opór, skąd decyzja Klubów? No nie wiem, mam nadzieję, że ona jeszcze nie zapadła. Ja się łudzę, że to nie jest decyzja, że jeszcze ciągle dyskutujemy że te moje słowa to nie są słowa... to nie jest przysłowiowy groch o ścianę. Że one jeszcze coś mogą zmienić.

Jeżeli dochodzimy do tego, że budujemy to sami, to rozwiązanie, które proponujemy, w mojej ocenie jest najlepsze. I tu odniosę się może głównie do argumentów pani Przewodniczącej Kumik, która podniosła, potem inni radni rozwijali to, uzupełniali, ale tam padły te główne słowa.

Środki unijne, niepewne. No te środki unijne będą tym bardziej niepewne, im bardziej Państwo będziecie wątpić w to. Jeżeli my wysyłamy dysponentowi tych środków, Marszałkowi, sygnał, że nie wierzymy w te środki, i właściwie ten aquapark to nam niepotrzebny, bo lepsze będą dwa baseny, no to na cóż mamy liczyć? To one rzeczywiście stają się niepewne – na zasadzie spełniającej się przepowiedni.

Dalej. Jak sfinansujemy bez Unii... Nie sfinansujemy, nie będziemy budowali aquaparku bez Unii. To pan Prezydent Kobyliński niejednokrotnie podkreślał, że ta spółka zostanie rozwiązana i nie będziemy budowali tego bez Unii, bo nie potrafimy tego zmontować.
O sprawach poręczenia kredytu, czy to wchodzi w zadłużenie, czy nie, chciałbym, żeby wypowiedziała się później pani Skarbnik.
Pani Przewodnicząca podniosła sprawę oprocentowania kredytu, że ono wzrośnie. W sytuacji jaką mamy teraz banki centralne wszystkich krajów obniżają oprocentowanie, obniżają tak zwaną stopę referencyjną, od której zależą stopy komercyjne kredytów udzielanych przez banki. Kryzys, z którym mamy do czynienia, to nie jest coś, co minie w ciągu pół roku i nastąpi jakieś przegrzanie koniunktury, którą będą musiały chłodzić banki centralne podwyższaniem stóp. Ten proces będzie trwał bardzo długo – widać to wyraźnie – co się dzieje w Stanach Zjednoczonych, w kraju, w którym się to zaczęło, i który ma wielki wpływ – administracja amerykańska przeznacza olbrzymie... *(przerwane nagranie)* ...w gospodarkę, realizuje keynesowską teorię wychodzenia z kryzysu. W ślad za tą że amerykańską gospodarką i rządem amerykańskim idą inne, i to – w mojej ocenie, można z tym oczywiście dyskutować – będzie kierunek, który się utrzyma. Więc czego jak czego, ale znaczącego wzrostu, a w ogóle wzrostu oprocentowania kredytów to ja bym się zupełnie nie obawiał.
Programy przychodów zbyt optymistyczne – Szanowni Państwo, gdy powstał pierwszy wielkopowierzchniowy sklep w okolicy Słupska, wszyscy uważali, albo większość uważała, że to zupełnie zaspokaja potrzeby miasta, że następny to na pewno nie powstanie – zbankrutuje, bez sensu... Te sklepy powstają i przyciągają klientów, bo klienci zauważyli, że te duże centra są dobre. Podobnie będzie tu, zapotrzebowanie na usługi wzrasta coraz bardziej. Mimo wszystko, mimo kryzysu, my jako społeczeństwo polskie, my jako mieszkańcy Słupska, my jako Polacy, bogacimy się i stajemy się coraz zamożniejsi, więc coraz większy procent naszych dochodów będzie przeznaczany nie na żywność i nie na opłaty komunalne, tylko na sferę tak zwanej nadbudowy – na edukację, na wypoczynek, na kulturę, na rozwój własnej osobowości. I to następuje, to będzie, to będzie trwało. Coraz więcej ludzi, po załamaniu na początku, przy transformacji naszej gospodarczej, gdy upadły dofinansowania państwowe do masowej akcji wczasów i kolonii, od tego czasu ten udział wzrasta coraz bardziej. Coraz więcej z nas jeździ. Szanowni Państwo, do niedawna jeszcze, jeśli ktoś opowiadał wśród naszych znajomych, że był w Egipcie czy w Tunezji, to słuchaliśmy tego z wypiekami na twarzach i wyobrażaliśmy sobie jakąś krainę luksusu. Ja w tej chwili wśród moich współpracowników, a nie są to bardzo dobrze zarabiające osoby, mówię o pracownikach Ratusza, zarabiających po 2 tysiące złotych brutto, olbrzymia ilość naszych pracowników jeździ na wypoczynek za granicę, i opowiada jak to była w hotelach w Tunezji czy w Turcji – a tam był basen, SPA, solarium, i to wszystko... - i oni właściwie w tej Turcji czy w tym Egipcie poza hotel prawie nie wychodzili, i spędzali czas tam. Spędzali czas tam, bo nie mogą go spędzić w podobnych warunkach tu.
Ja jestem przekonany o tym, że te obiekty będą wykorzystywane.
Dalej... Spółka – utrata kontroli Rady nad spółką. Nie ma takiej możliwości. 100% udziałowcem tejże spółki jest Miasto. Oczywiście, że funkcję Zgromadzania Wspólników spełnia Prezydent, nie Rada – to jest prawda. Wiemy doskonale, że nie zbudujemy tego aquaparku za 3,6 mln zł, które mamy tam gotówką wnieść, że będą potrzebne albo kredyty, o których mówimy, bo oczywiście traktuję, że pieniądze unijne tak zwane mamy. Potrzebne będą albo kredyty, albo dopłaty do kapitału zakładowego ze strony Miasta, albo inwestor zewnętrzny. Każda złotówka, która wpłynie tam z Miasta, każda złotówka poręczona przez Miasto kredytu dla spółki będzie wymagała Państwa decyzji. Macie pełną kontrolę nad funkcjonowaniem tej spółki.
Pani Przewodnicząca mówiła o tym, że lepiej to zrobić przez Ratusz, przez jakiś wydział Ratusza, po co spółka... No pierwszy powód to jest VAT, 15 mln, 17 mln VAT-u, który możemy

odzyskać robiąc to przez spółkę, a nie przez Miasto. A jest jeszcze inny pomysł – wiecie Państwo doskonale, że każde wielkie przedsięwzięcie opiera się głównie na zaangażowaniu, na zapale, na ludziach, którzy będą to organizować. Ja jestem przekonany, że zarząd spółki, którego jedynym zadaniem będzie wybudowanie tego aquaparku, następnie eksploatacja go – będzie podchodził do tego z większym zaangażowaniem, będzie żył tym, będzie widział dla siebie miejsca pracy na przyszłość, na długie, długie lata, niż któryś z wydziałów Ratusza, dla którego będzie to jedna z wielu kłopotliwych bo wielkich inwestycji. Jestem przekonany, że zdecydowanie sprawniej będziemy mogli realizować to przez spółkę, niż przez wydział ratuszowy. Będzie bardzo jasna odpowiedzialność, konkretna, to będzie konkretny człowiek, czy konkretnych dwóch czy trzech ludzi będących zarządem tej spółki, i to oni będą mieli budować, a nie szeroko rozpływająca się odpowiedzialność wśród pracowników Ratusza.
Następna sprawa. Dyskutujemy tu o opłacalności tego przedsięwzięcia. Zgadzamy się co do tego, że wielkiego interesu finansowego Miasto na tym nie zrobi. Mam nadzieję, że nie będzie do tego dopłacać. Wobec tego zależałoby nam na tym, żeby w miarę możliwości wycofać swoje kapitały z tego przedsięwzięcia, żeby te kapitały trafiły w ręce zewnętrznego inwestora. Zdecydowanie łatwiej zrobić to przy formule spółki, bo po prostu albo sprzedaje się udziały, albo zwiększa się kapitał zakładowy i nowy inwestor obejmuje te że udziały. Bo nam nie zależy na tym, żeby być właścicielem tej spółki. Gdyby byli chętni, którzy chcieliby zbudować to z własnych pieniędzy, to my byśmy nie dyskutowali tu o tym i pozwolilibyśmy budować to inwestorowi zewnętrznemu. Więc spółka ułatwi, pomoże wprowadzenie tu kapitału zewnętrznego i to na każdym etapie właściwie, kiedy ten kapitał się pojawi.
Jeśli mówimy o kapitale prywatnym – dlaczego go nie ma... No, oczywiście, że najlepiej szukać winy u... bić się w cudze piersi niż w swoje, ale myślę, że w dużym stopniu dlatego, że nie ma jasnej i wyraźnej postawy Rady, a czym mówi nawet dzisiejsza dyskusja – że chcemy budować ten aquapark, że chcemy mieć tego inwestora zewnętrznego. Są inwestorzy, którzy z tych powodów wycofali się z tego przedsięwzięcia. Nie widzę lepszego sposobu w tej chwili, i myślę, że członkowie Komisji, która dyskutowała o budowie aquaparku również nie widzą lepszego sposobu wybudowania tego aquaparku, niż formuła spółki – bardzo jasna, czytelna, z pełną wyraźnie widoczną odpowiedzialnością i z możliwością elastycznego reagowania na zmieniającą się sytuację – mówię o strukturze kapitałowej tego przedsięwzięcia.
Natomiast jeśli chodzi o kwestie zadłużenia naszego... naszych wskaźników zadłużenia, to na ten temat wypowie się pani Skarbnik, która ma pełną, dokładną wiedzę, gdyż wielokrotnie badała tę sprawę. Proszę bardzo, Pani Skarbnik.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, tylko póki co ad vocem tu jeszcze dwóch radnych – radny Dobkowski i radny Bobrowski.”
Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, a przede wszystkim Szanowni Państwo. Ja na chwilę z tej Tunezji tu wrócę, tutaj do Słupska, i przypomnę, że myśmy w konkursie postawili konkretne warunki – szukaliśmy partnera, który wyłoży 30 milionów i poniesie współodpowiedzialność – nie całą, przynajmniej współodpowiedzialność. I po prostu zdajemy sobie z tego sprawę, i powiedzmy jasno, że takich ludzi nie ma, ten konkurs po prostu skończył się niewypałem. Nawet... nie będę przypominał, co powiedział biznesmen, który się na biznesie chyba zna dobrze, Malek, w tej sali pół roku temu mówił: koncepcja jest kiepska i interes żaden – mniej więcej, w skrócie – on to powiedział dosadniej.
Natomiast kontrola nad spółką. Nad MZK mamy pełną kontrolę, 100% udziałów – jaki mamy wpływ na to? Ile umoczymy, ile, no... popłyniemy na MZK w tym roku, prawda... Też jeszcze w budżecie myślę, że tego nie ma – a proszę to zapisać w protokóle – się okaże. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Tadeusz Bobrowski.”
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący i Panie Prezydencie – przede wszystkim

do wypowiedzi pana Prezydenta Kwiatkowskiego. Odniosłem wrażenie, że Pan przyjął ze zdziwieniem decyzje dwóch Klubów, a ja patrzyłem na pana Dyrektora Bartosza, pana Prezydenta Kobylińskiego, kiedy przyniósł na posiedzenie Komisji projekt uchwały, który przewraca do góry nogami koncepcję. My żeśmy byli dwa lata, ponad dwa lata – zgoda, na budowę aquaparku na określonych warunkach, Miasto 10 milionów, środki unijne, pieniądze zewnętrzne od inwestora zewnętrznego. Wy żeście przynieśli nam za pięć dwunasta przewróconą koncepcję – środki unijne, resztę Miasto. No na to zgody nigdy nie było. I takie zdziwienie pana Prezydenta Kwiatkowskiego, że my żeśmy zmienili warunki – że było przyzwolenie... Oczywiście, było przyzwolenie, i dalej jest przyzwolenie: budujemy aquapark na tych samych zasadach – 10 milionów Miasto, Unia plus inwestor zewnętrzny. I jest zgoda. Bardzo proszę – już dziś jest na to zgoda, ale jeżeli takich warunków nie ma, to nie może być zgody.
A co mnie jeszcze zaszokowało... Nie ma inwestora zewnętrznego – pan Prezydent Kwiatkowski twierdzi, że to jest wina Rady. No nie, ja się tutaj zaraz przewrócę, Panie Prezydencie – to wina Rady Miejskiej w Słupsku jest, że inwestorzy pouciekali.
Na temat kontroli spółki MZK wypowiedział się mój kolega, radny Dobkowski. Myślę, że ja tu już nic nie będę dodawał. Przypomnę, że tych inwestorów miało być bardzo dużo, i to mówił organ wykonawczy naszego Miasta. Póki co, tych inwestorów nie ma. Jeżeli będą inwestorzy, oczywiście do tematu wracamy. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę o zabranie głosu panią Skarbnik Annę Łukaszewicz.
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Trochę mnie dziwi stwierdzenie... powtórzę tutaj może po Prezydencie Kwiatkowskim – „optymistyczny plan przychodów". Plany przychodów i kosztów nie opierają się na optymizmie, czy w ogóle na takich stwierdzeniach – to są założenia. Ludzie, którzy to opracowują to są fachowcy, którzy latami studiują nauki z zakresu wiedzy ekonomicznej, finansowej i wszystkich innych nauk dotyczących analizy rynku i tak dalej.
W całej tej Komisji, która przygotowuje, która nadzoruje przygotowanie tych wszystkich koncepcji, jest między innymi Dyrektor Wydziału Finansowego, który każdorazowo czuwa, analizuje i przelicza, dyskutuje, z czego wynikają te kwoty – zarówno przychodów, jak i kosztów. A więc nie można mówić, że to jest zbyt optymistyczne. To są bardzo realne kalkulacje, przygotowane przez firmę.
Państwo podnoszą temat – kwestię, z jakiego okresu, czy z początku 2008, czy z końca 2008, są ceny. Przecież w dobie kryzysu powinno się inwestować. Jeżeli Państwo sięgną do jakiegokolwiek podręcznika nauk ekonomicznych, nurtów historycznych, to właśnie w dobie kryzysu należy maksymalnie dużo pieniędzy wydawać.
Państwo wiecie, co się w chwili obecnej dzieje na rynku, jak spadają ceny robót. Do praktycznie trzeciego kwartału 2008 trudno było znaleźć wykonawców, a ceny były tak windowane, że jak Państwo wiecie, każda inwestycja była o kilkadziesiąt procent droższa niż założona w WPI. Więc jeżeli nawet mówicie Państwo, że to jest początek 2008, to możemy liczyć, że wybudujemy to taniej, jeżeli zaczniemy budować w tym roku.
O analizach i o możliwościach naszego... i poręczenia, mówiliśmy i na Komisjach, mówiliśmy przez okres ostatnich miesięcy bardzo dużo. Dziwię się troszeczkę radnym, którzy są w tej Komisji, którzy spotykają się z osobami, które przygotowują te prognozy, słuchają podstaw przygotowania tych prognoz i kalkulacji cyfr, że dziś mają obawy. Przecież Państwo Radni swoich przedstawicieli do tej Komisji wybraliście, powołaliście, i do praktycznie wczorajszej konferencji prasowej nie było obaw, że jest coś nie tak.
O inwestorze zewnętrznym. Państwo strasznie chcecie inwestora zewnętrznego, ale przecież Państwo powinniście nasze uzasadnienia w jakiś sposób również wziąć pod uwagę i przyjąć, że inwestor zewnętrzny po naszej analizie złożonych ofert chce zarobić, i to bardzo dużo zarobić na Mieście i na budżecie Miasta. I to jest logiczne, bo przecież to jest cel inwestora ze-

wnętrznego. Jeżeli my Państwu mówimy, że dziś, może rzeczywiście szybko, ale proponujemy spółkę... po licznych spotkaniach, analizach, udowadniając, że to jest tańsze, lepsze, bezpieczniejsze dla Miasta, to myślę, że to Rada Miasta, która odpowiada, i która nadzoruje nad wydatkowaniem środków publicznych, Komisja Rewizyjna, która jest tym pierwszym organem, powinna jednomyślnie podnieść ręce na „tak", bo przecież każdy inwestor zarobi.
Jeżeli państwo macie na myśli pana, który był na sesji i liczyliśmy na te 10 milionów, to rzeczywiście powiedział, że po sesji, w której brał udział – on nie chce rozmawiać o pieniądzach i o przekazaniu środków dla Miasta. Ale nie widzę tutaj jakichś minusów w sensie finansowym, w sensie zagrożeń Miasta. Jeżeli Miasto poręczy, a nie będzie spłacało, bo nie będzie spłacało – widzimy to na podstawie analizy tego, co się dzieje w spółce powołanej we Wrocławiu – spółka sama ze swoich przychodów spłaca zobowiązania. To jest świeża sprawa, a więc niedawno wybudowany aquapark, jest bardzo aktualne – dane, nasze analizy pokazują, że Miasto może spokojnie ten kredyt poręczyć. Nie wchodzi to do naszej sumy zadłużenia. Jedynie do tego wskaźnika, który mówi o rocznych potencjalnych możliwościach spłaty i ewentualną kwotę poręczenia musimy umieszczać po stronie wydatków. Żadne zagrożenie finansowe dla naszego miasta.
O tym, dlaczego spółka... Wszyscy po kolei już mówili: 17 milionów to jest dużo środków, dużo pieniędzy, które przez dwa lata będą mogły być wykorzystane przez Miasto na inne zadania inwestycyjne. Myślę, że wszystko już zostało powiedziane. Jeżeli jakieś pytania co do kwot, poręczeń, ewentualnie wskaźników – to bardzo proszę."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Pani Skarbnik. Bardzo proszę, pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Żeby nie stwarzać kłopotu Panu Przewodniczącemu, przyszedłem tutaj. Chciałbym nawiązać do wypowiedzi Państwa Radnych i zacznę od tego, że istotnie, my dzisiaj mamy podjąć decyzję, de facto, mówiąc o tej spółce, mamy podjąć decyzję jednoznaczną – budujemy ten aquapark, czy też nie budujemy tego aquaparku. Dlatego, że wszelkie inne rozwiązania są w najlepszym wypadku bardziej kosztowne, niż ten, który został Państwu dzisiaj przedstawiony. Właśnie na podstawie tych analiz, gdybyście się Państwo mogli w nie wczytać.
Ja byłem przewodniczącym tego zespołu, w związku z tym znam dobrze te analizy, znam również dyskusje. Do członków tego zespołu z ramienia Rady, mam wręcz pytanie, co się stało w przeciągu tego tygodnia czasu, że Państwo tak diametralnie zmieniliście zdanie. Przecież znacie dane – i nie potrafiliście swoich klubów przekonać? Rozumiem, mogę podejrzewać o mniej czy dobrą wolę – raczej mniej – pana radnego Bobrowskiego, ale ogromnie dziwię się z kolei panu Dobkowskiemu, który jest rozsądnym radnym, jest inżynierem, i widział to, że wybór dzisiaj, wybór dzisiaj partnera prywatnego jest po prostu nie możliwy, dlatego, że partner prywatny stawia takie warunki, że gdybyśmy przyjęli wersję, że realizujemy to sami, z własną spółką, zarabiamy na tym w stosunku do złożonych ofert, co najmniej 20 milionów złotych. To jest najniższa kwota, jaka odzyskujemy. Nad tym nie można przejść do porządku dziennego. A co, zatem, się zmieniło w stosunku do wersji pierwotnych? Jeżeli tak, jak powiedział tutaj pan Bobrowski, że my możemy od razu... wyrażamy zgodę – to wracamy do stołu negocjacyjnego i spróbujemy na tych minimum 20 milionów jeszcze dopłacić, przepłacić – wyjdzie taniej według Państwa, będzie bardziej ekonomicznie, bo Miasto te 20 milionów niestety – niestety, bo mnie szkoda tych 20 milionów – ale te analizy wykazały, że też niestety udźwignie. To nie jest normalne. Miasto nie przyjmuje większego ryzyka, realizując tę inwestycję samodzielnie, a dlaczego chcemy to w takim trybie, dość szybkim – otóż, Proszę Państwa, dwa powody, i one też były poruszone na Komisjach. Pierwszy powód, w kwietniu, 20 kwietnia kończy się termin składania wniosków, w związku z tym jeżeli Państwo dzisiaj podejmiecie tą uchwałę, to praktycznie jeszcze w tym tygodniu przystępujemy do procedury rejestracji spółki, biorąc pod uwagę terminy i wszelkie inne rzeczy zdążymy za-

rejestrować spółkę i złożyć ten wniosek – jako spółkę, jako beneficjenta. O tym, że spółka jest tańsza, niż byśmy mieli to robić jako wydział, to jest już tutaj kilkakrotnie powiedziane – bo spółka odzyska około 17 milionów VAT-u. Czyli, jak dołożymy do tamtych 20 to dochodzimy naprawdę do dużych pieniędzy.
Kolejna sprawa. Bardzo ważnym argumentem jest, żebyśmy zdążyli – jeżeli mielibyśmy utworzyć to poprzez spółkę – żebyśmy to zdążyli zrobić najpóźniej do końca marca – wnieść aport w postaci ziemi, dlatego że aporty wnoszone po 30 marca są opodatkowane podatkiem VAT, w tym przypadku to byłoby ca 800-900 tysięcy złotych. Znowu kolejne pieniądze, które chcielibyśmy zaoszczędzić, nie ryzykując w żaden sposób jakieś niedokładności w naszych przedsięwzięciach.
Pan Prezydent niejednokrotnie powiedział dwie rzeczy, że spółka jest spółką celową, i powoływana jest tylko i wyłącznie do tego, żebyśmy mogli zrealizować to przedsięwzięcie. Jeżeli nie odzyskamy, jeżeli nie uzyskamy pieniędzy z dotacji unijnej, to nie realizujemy tego przedsięwzięcia. I tu jest ta druga część tego oświadczenia – i składam je oficjalnie – jeżeli nie uzyskamy pieniędzy unijnych, na pewno nie będziemy tego realizować i zarówno ziemia, jak i pieniądze wrócą z powrotem do Miasta.
Ja czasami – nie chcę nikogo tutaj posądzać o złą wolę – ale czasami takie odnoszę wrażenie, szczególnie tutaj, no, postawa Klubu PO, który jest klubem liberalnym, klubem gospodarczym – odnoszę jakieś wrażenie, że budowa aquaparku w Słupsku zagrozi rentowności... basenowi w Redzikowie, i że być może to jest jakiś interes, który z kolei jest budowany przez ludzi związanych z PO. I być może to jest to stanowisko, czysto polityczne.
Proszę Państwa, bo była mowa na temat tego, że musimy zabezpieczyć 9,5 miliona złotych w skali roku na wykupienie... na zapewnienie nauki pływania. Ale, Proszę Państwa, ile my dzisiaj wydajemy pieniędzy na różnego rodzaju projekty – programy profilaktyczne, na zajęcia dodatkowe w szkołach, na dodatkowe zajęcia sportowe, na kluby, na kulturę – też będziemy to tak rozliczać? Nic za to nie uzyskujemy? Nie ściągamy tej młodzieży z ulic? Nie zapewniamy im jakiegoś... możliwości spędzenia czasu w inny sposób? Przecież tu dajemy darmową ofertę tej naszej słupskiej młodzieży – po to, żeby była sprawna, zdrowa, wysportowana, ładniejsza – to kupujemy, Proszę Państwa, i to powinno być jednym z priorytetów Państwa. A takim priorytetem na początku roku był – umówiliśmy się, że mamy dwa priorytety w tym roku do zrobienia – aquapark i budowa drogi od Ustki do Poznańskiej.
Kolejna sprawa, że Państwo nie będą mieli kontroli i przytaczacie Państwo sprawę MZK. Proszę Państwa, ja jestem z miasta, ale niektórzy z Państwa są dumni z korzeni wiejskich, ale rozumiem to w taki sposób, że jak rolnik nie będzie dawał swojej zwierzynie jeść, to nie oczekujmy, że ona będzie tłusta – przecież to Państwo ustalacie, po ile są bilety, to Państwo ustalacie budżet, ile wynosi dopłata do MZK. To z czego... Pytanie jest, ile do Spółki trzeba będzie dopłacić, ano tyle, ile trzeba będzie, żeby ona mogła funkcjonować. Jeżeli Państwo ustalacie najpierw cały szereg najróżniejszych zwolnień i zwolnienia są wręcz powszechne, to proszę mieć odwagę w takim razie odebrać, a ustalcie w takim razie cenę biletu – i wtedy spróbujmy to tak rozliczać.
Nie można w taki sposób na to patrzeć i patrzeć tylko jednostronnie na kwestię MZK, bo tylko w stosunku do MZK Państwo macie prerogatywę ustalania jakichkolwiek cen i zwolnień. W pozostałych przypadkach – a mamy jeszcze inne spółki – nie mamy kłopotów z ich rentownością. I w związku z tym nie mamy też kłopotu z Państwem niejako. To jest może mocne słowo, ale nie obrażajcie się na to, ponieważ naprawdę tu problem MZK... Nie porównujcie tych dwóch spraw. W MZK trzeba dopłacić nie do samego MZK, tylko do usług, które świadczy to przedsiębiorstwo, czyli do komunikacji, do darmowych przewozów, do zwolnień, które Państwo ustanowili, i do sieci, która w taki czy inny sposób, ale prawidłowo obsługuje miasto.
Dlatego, Proszę Państwa, ja wierzę jeszcze w to, że nie jest przesądzone, co... dyscypliną par-

tyjną czy dyscypliną klubową, Państwa głosowanie – że głosy Państwa będą głosami rozsądku – dacie Państwo szansę, żeby Miasto mogło złożyć ten wniosek, i żeby mieszkańcy mogli w przyszłości mieć aquapark, a młodzież miała możliwość lepszego spędzenia czasu i chciała wracać do miasta Słupska. Dziękuję uprzejmie.
Aha, przepraszam najmocniej, jeszcze jedna rzecz. Mam w ręku list, który wczoraj otrzymał pan Marszałek Województwa Pomorskiego z Abu Dhabi, od przedstawiciela firmy Royal Group. W tym liście zapewnia pana Marszałka, że podejmują współpracę z Województwem Pomorskim i koncentrują się na trzech przedsięwzięciach realizowanych na terenie województwa, czyli są zainteresowani i odwiedzą – są to dwa miejsca w Gdańsku i jedno w Słupsku. To jest ta propozycja 120 hektarów do zagospodarowania.
Royal Group jest to przedsiębiorstwo, którego właścicielami jest rodzina panująca w Arabii Saudyjskiej.
Jednym z elementów otoczenia, które żeśmy przedstawiali chcąc ich zainteresować, mówiliśmy, że wybudowanie... że w przeciągu najbliższych dwóch lat będzie aquapark w Słupsku.
Dzisiejszą decyzją również w jakiś sposób Państwo przekreślacie... możecie przekreślić możliwość również i tego kierunku inwestycyjnego. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę ad vocem kolega Tadeusz Bobrowski.
Ja tylko, Panie Prezydencie, proszę przy swoich wystąpieniach nie dokonywać, tak jak zrobił Pan na początku, oceny poszczególnych radnych... No nie, wyszło na to, że ten jeden, inżynier, to dobry... wydawało się, że dobry, ale też był byle jaki, no a ten drugi to mu się nie dziwię. No tak to... To można przytoczyć. Będzie można to przytoczyć. Bardzo proszę, Tadeusz Bobrowski.
Radny Tadeusz Bobrowski „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. No smutno mi... smutno mi Boże... To że Rada ma inne zdanie – nie wolno obrażać ludzi. To że Prezydent Kobyliński wyszedł i obraził radną, przywołał, na czym się zna, a na czym nie zna – to że Pan zrobił porównanie mojej osoby z inżynierem Dobkowskim, z odpowiednim komentarzem – to nie uchodzi dla Prezydenta. Po prostu nie może się Pan obrażać na Radę. My się na Pana Prezydenta, na Urząd nie obrażamy – mamy inne zdanie i chcemy dyskutować. I proszę takich uwag na przyszłość nie robić. Jeżeli ja nie jestem inżynierem ani doktorem, to przywołam fachowców, na których Pan się powołuje – przywołam to MZK, na które prawdopodobnie mamy wpływ – właśnie pan profesor, z tytułem, z honorami, który Pan rekomendował, opracował pewne rzeczy, pan profesor prosił, żeby wdrożyć w MZK, Wysoka Rada podjęła uchwałę, żeby 1,75 mln dać na zakup autobusów, a co stuprocentowa spółka skarbu miasta zrobiła? Kupiła autobusy za kredyt, a pieniądze wzięła na środki obrotowe. To jest taka słuchalność radnych? Taki mamy wpływ? A to był autorytet. To był bardzo wielki autorytet.
I proszę tego na drugi raz nie robić."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę, zostawmy już te wątki inne, MZK i kolejne, ale ten apel, o którym mówiłem pozostaje aktualny. Bardzo proszę pan Prezydent Kaczmarczyk ad vocem."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk „Króciutko. Panie Radny, jeżeli Pana obraziłem – przepraszam, nie chciałem i nie miałem takiego zamiaru. Tak samo, jak nie miałem zamiaru – jeżeli to Pan odebrał negatywnie – pana drugiego Radnego.
Natomiast, Proszę Państwa, jeżeli chodzi o MZK, krótko, pan profesor, przepraszam... Autobusy zostały tak czy inaczej zakupione na raty, tylko że kredyt kupiecki, który został wynegocjowany, był lepszy, niż transze, które my żeśmy przekazywali do MZK. I dobrze, bo dzięki temu mogli jeszcze dokupić szybko nowe autobusy. Oni nie przejedli tych pieniędzy. Oni za te autobusy dokupili nowych pięć autobusów gazowych. I w ogóle dzięki temu mamy dzisiaj ten problem, że kupili jeszcze gaz. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Jeszcze raz do dyskusji zgłasza

się koleżanka radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka, bardzo proszę.”
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Ja chciałam tak trochę refleksyjnie, z odwołaniem się do pewnych pomysłów, filozofów.
Proszę Państwa, mamy podjąć decyzję, niewątpliwie, która będzie rzutowała – jest taka ładna myśl, która mówi o tym, że gdy nie możemy albo nie chcemy się cofnąć, musimy znaleźć jakieś inne wyjście. Nie chcemy się, prawdopodobnie, cofnąć, w związku z tym chcemy znaleźć inne wyjście – raczej nie powinniśmy tego odkładać na jakąś nieokreśloną perspektywę, ponieważ tak naprawdę problemy odłożone na później tylko rosną, nigdy nie maleją. Myśmy rozbudzili – czy to ta Rada, czy wcześniejsza – pewne apetyty i wyobrażenia mieszkańców miasta, bo tak jest, co do tej wizji aquaparku – one zostały rozbudzone także przy pomocy, ale z komplementem to mówię, mediów, które pokazały także tę wizualizację. I rzeczywiście, każdy właściwie obywatel miasta Słupska, prawdopodobnie nie analizując budżetu, chciałby taką wizję prędzej czy później mieć zrealizowaną.
Skoro ona nie może być w takim kształcie zrealizowana, a my chcemy pójść krok na przód, to jeszcze raz apeluję: spróbujmy, tylko spróbujmy tego kolejnego rozwiązania – to znaczy nie odkładajmy rzeczy na później, miejmy odwagę dzisiaj zmienić już wcześniej wypracowane, choć to niezręczne, stanowisko, kiedy część Rady już przed Radą, przed posiedzeniem sesyjnym mówi, jak będzie głosowało, upubliczniając to mediom.
Spróbujmy w takim razie pójść w tym kierunku, dając tę perspektywę sobie do października lub listopada, bo – muszę powiedzieć jeszcze jedną taką myśl – jeżeli nie zbierzemy owoców na czas, Panie Radny Bogusławie, to one zgniją. Jeżeli nie spróbujemy dzisiaj skorzystać, i nawet z Gdynią spróbować się zmierzyć, to nigdy nie będziemy wiedzieli, czy idziemy w dobrym kierunku. Komisja Rewizyjna w tej chwili analizuje to, w jaki sposób Miasto występuje o środki unijne...”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę.”
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „...jest to bardzo ciekawe doświadczenie, wiemy że te procedury są niezwykle trudne, jesteśmy usatysfakcjonowani tym, ile programów pan Bartosz Sproketowski ze swoim wydziałem napisał, w tej chwili, o ile aplikuje. To są wielkie pieniądze. Mógłby dzisiaj powiedzieć, że przestanie właściwie do tego przystępować, ponieważ jesteśmy w części Rady przekonani o tym, że nie ma sensu się stykać z większym czy silniejszym. No, kochani, ze słabszym też nie ma sensu. W związku z tym spróbujmy się jednak zetknąć.
Apeluję raz jeszcze, Koledzy, dajmy szansę, spróbujmy tą drogą pójść. Ryzykujemy pewnie, że tak – nie wiem, kilkaset tysięcy, 200... na koszty funkcjonowania tej spółki do listopada, ale to jest mimo wszystko w obliczu wszystkich kosztów zupełny ułamek.
Spróbujmy, a jeśli to nie wyjdzie, pewnie wtedy z trudnością, ale to Prezydent przyzna radnym głos, że idziemy albo zupełnie inną drogą – baseny – w inny sposób, prywatny, albo odstępujemy od tego marzenia.
Zróbmy krok następny.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Prezydent Ryszard Kwiatkowski.”
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja bardzo krótko, jeszcze do słów pana Przewodniczącego Bobrowskiego, o tym, że była zgoda Rady na montaż z partnerem zewnętrznym. To, co my robimy, to jest działanie w tymże kierunku, Panie Przewodniczący. Jak Pan wie, naszym zamierzeniem jest zrealizowanie aquaparku z basenem 50-metrowym, kompleksu rekreacyjnego z basenem 50-metrowym, z lodowiskiem, z zewnętrznymi atrakcjami wodnymi. Ponieważ nie ma tego inwestora zewnętrznego, ograniczamy to do takiego rozmiaru, jaki jest, licząc na to że gdy my zrobimy cokolwiek, to będzie znacznie łatwiej namówić kogokolwiek, przekonać. Bo to nie jest tak, że to kapitał będący na rynku przychodzi i prosi, żeby mógł gdzieś zainwestować. To każdy tym zaintere-

sowany zabiega o ten kapitał, szuka go, namawia, reklamuje sam siebie.
Wiecie Państwo doskonale, że znacznie łatwiej sprzedać coś co już istnieje – widać to doskonale przy działalności deweloperskiej, budowlanej. Znacznie łatwiej sprzedać mieszkanie w budynku, który jest, niż mieszkanie, które ma powstać dopiero. Jeżeli my wybudujemy cokolwiek za te swoje pieniądze i unijne, znacznie łatwiej będzie namówić kogoś albo żeby wybudował obok następny obiekt, który będzie dopełnieniem naszego kompleksu, albo żeby wszedł do tej spółki. To jest działanie w tym kierunku, o którym Pan mówi.
Druga sprawa, te 9 milionów i 16 tysięcy uczniów – dyrektor Barbarowicz, mówiąc o 16 tysiącach uczniów, nie mówił o tym, że my będziemy ich wszystkich uczyć pływać, tylko mówił, jaki jest potencjał – ilu ich jest. Jeżeli spojrzycie Państwo na stronę siódmą uzasadnienia, gdzie jest rachunek wyników, i tam są podane przychody. Jeżeli mówimy o przychodach rocznych rzędu 8-9 milionów złotych z całego kompleksu, no to oczywiście, że nie mówimy o 9 milionach wydawanych przez nas na naukę pływania, bo wtedy ten aquapark musiałby funkcjonować nie 15 godzin, tylko 25 godzin na dobę. Także to... chciałbym to wyjaśnić, że nie chcemy wydawać 9 milionów na dopłaty ratuszowe, i nie ma takiej potrzeby – my nie jesteśmy przy programie wychowania fizycznego, który jest w szkole, nie bylibyśmy nawet w stanie, gdybyśmy mieli te pieniądze, to zrobić – i nie byłoby to celowe. Chcemy wydać tyle, ile jest w rachunku wyników wpisane, a jest to tam w przychodach, w dotacjach. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Panu Prezydentowi. Rozumiem, że na tym wyczerpaliśmy...”
Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Bartosz Gwóźdź-Sproketwoski „Może ja kilka słów jeszcze.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „...głosy w dyskusji, jeśli chodzi o radnych również – bardzo proszę, oddaję jeszcze głos panu Dyrektorowi Bartoszowi Gwóźdź-Sproketowskiemu.”
Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Bartosz Gwóźdź-Sproketwoski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Chciałem się odnieść jakby do kilku zdań i słów, które padły podczas tej debaty. Chodzi mi przede wszystkim o stanowisko Klubu PO.
Powiem tak: jeżeli Państwo uważają, że nasza uchwała była przygotowana pospiesznie, to co ja mam powiedzieć o stanowisku Klubu Platformy Obywatelskiej, z którego wynika, że właściwie Klub PO nie wie, że inicjatywa uchwałodawcza w kwestii likwidacji spółki należy również do Rady. I to Państwo mogą również złożyć projekt takiej uchwały, w celu likwidacji spółki „Słupski Park Wodny”.
To samo dotyczy kwestii prywatyzacji tej spółki. Prywatyzacja spółki komunalnej następuje za zgodą Rady Miejskiej – li tylko i wyłącznie. Innych kroków podjąć nie możemy. A spółka swoich udziałów sprzedawać nie może, ponieważ udziały sprzedaje wspólnik a nie spółka. Realizacja tego przedsięwzięcia wydziałem jakimś bliżej nieokreślonym – to oznacza, Proszę Państwa, że za kilka lat, w założeniu, że to będzie zrealizowane, w Urzędzie, czy też w Słupskim Ośrodku Sportu i Rekreacji – bo chyba to Państwo mają na myśli – będzie pracowało 55 osób więcej. Świetny pomysł. Myślę, że dyrektor Jaroszewicz będzie zachwycony z tego powodu. Sprawdzony sposób realizacji tego przedsięwzięcia to właśnie spółka komunalna, wszędzie stosowany i trochę trudno mi zrozumieć te argumenty, które mówią o tym, że miałoby to realizować tylko i wyłącznie Miasto, bądź też wydział.
Dobrze wiemy, że Miasto nie robi to po to, żeby zarobić na tym, żeby osiągnąć jakieś korzyści, bo gdyby tak było, nawet nie moglibyśmy takiej spółki utworzyć. Zadaniem gminy jest zapewnienie mieszkańcom dostępu do urządzeń sportowych i ta uchwała – i ta spółka właśnie temu ma przede wszystkim służyć, przy wykorzystaniu środków unijnych.
Jeśli chodzi o wypowiedź pana Przewodniczącego Kujawskiego, to – kwestia tych 70 milionów – no, pan Przewodniczący Kujawski na pewno dobrze wie, bo widział niejedną umowę

spółki, że jeśli chodzi o zapis w umowie spółki, że kapitał zakładowy można podwyższyć do kwoty 70 milionów złotych bez zmiany umowy spółki, jest typowym zapisem dla każdej umowy spółki w celu przede wszystkim uniknięcia kosztów notarialnych przy każdorazowym podnoszeniu kapitału zakładowego takiej spółki.
Tak samo, jeśli chodzi o wkłady pieniężne przy obejmowaniu udziałów – o tym wszystkim decydują Państwo, gwarantując budżet i gwarantując środki na realizację tego przedsięwzięcia, i na podwyższenie kapitału zakładowego w tej spółce.
Przy opracowywaniu programu funkcjonalno-użytkowego, dyrektor Jaroszewicz był w ścisłym kontakcie z projektantem – z Zespołem Projektowym „Centrum" z Pruszcza Gdańskiego, dzięki czemu ten obiekt w całym pierwszym etapie, którego powierzchnia, w sumie, lustra wody wynosi 1220 metrów, pozwala na wpuszczenie, mówiąc kolokwialnie, wpuszczenie 60 dzieci podczas jednej godziny – 4 grupy po 15 osób. Pomnóżcie to sobie Państwo przez 8 godzin i przez 250 dni roboczych. Kwota i liczba osobo-wejść jeśli chodzi o możliwość nauki pływania dla dzieci całkiem spora.
Jeszcze pragnę zapewnić Przewodniczącego Kujawskiego, że nie skupiamy się tylko i wyłącznie na aquaparku, między innymi dlatego zleciliśmy na zewnątrz zarówno przygotowanie wniosku, jak i studium wykonalności dla tej inwestycji, aby móc zająć się inwestycjami i projektami drogowymi czy też kulturalnymi i społecznymi, stąd też między innymi dzisiejsza uchwała w sprawie zmian w termomodernizacjach budynków użyteczności publicznej.
Wypowiedź pana Przewodniczącego Bobrowskiego – trudno mi uwierzyć, że pan Bobrowski przy swojej wiedzy zakładał, że miasto Słupsk nie będzie musiało poręczać tego kredytu realizowanego przez nawet spółkę publiczno-prywatną. Wydaje mi się, że do końca było dla nas wszystkich, dla Państwa również, oczywiste, że jakieś poręczenie, czy jakieś zabezpieczenie ze strony Miasta jednak od tej spółki – od Miasta dla spółki będzie wymagane. Dziwię się, że teraz to Państwa jakoś tak nagle zaskakuje... Zresztą była o tym mowa również na posiedzeniach Komisji, że zabezpieczenie ze strony Miasta jest od Państwa wymagane.
Na Komisji Rozwoju Gospodarczego powiedziałem – jeśli chodzi o jednogłośność – Panie Przewodniczący, powiedziałem, że Strategia Rozwoju Miasta została przyjęta jednogłośnie – nie decyzja Komisji w sprawie rozważenia przez pana Prezydenta samodzielnej realizacji tego przedsięwzięcia.
A wracając do kwestii badania opinii publicznej – badania opinii publicznej są jednym z elementów konsultacji społecznych, który jest dobrze widziany przy realizacji projektów dofinansowanych ze środków Unii Europejskiej, i będzie to wykorzystane – chociaż teraz już tracę tą pewność, czy to w ogóle będzie wykorzystane – we wniosku aplikacyjnym, który wykaże, że również Słupszczanie są za realizacją tej inwestycji. Nie mam tu na myśli wskaźnika 93%, który mówi o tym, że ci mieszkańcy chcą budować park wodny, czy chcą żeby park wodny powstał, bo mam tu na myśli wskaźnik 82%, który mówi o deklaracji gotowości korzystania z usług parku wodnego oraz wskaźnik od 12 do 19 złotych – to jest cena obiektu, jaką ¾ badanych jest w stanie zapłacić za godzinę wykorzystania tego obiektu.
Bardzo Państwa proszę o jednak przyjęcie tej uchwały i pozwolenie nam na aplikowanie o środki unijne w ramach spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję bardzo panu Dyrektorowi. Widzę, kolega radny Kido zgłasza się... wycofuje... rozumiem, że aktualne zgłoszenie? Bardzo proszę."
Radny Krzysztof Kido „Panie Przewodniczący, w imieniu Klubu Radnych „Tylko Słupsk", przed głosowaniem proszę o 5 minut przerwy."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Rozumiem, że dyskusja dobiegła końca, nie mam zgłoszeń, wobec tego za chwilę zarządziłbym głosowanie. Zwykle każdy wniosek Klubu o przerwę jest uwzględniany, i ten też uwzględnię. 10 minut przerwy.
A, przepraszam przepraszam, jeszcze pan Prezydent."

Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk „Od wczoraj, kiedy ukazała się wiadomość o tym, że część z Państwa już z góry jest na „nie", rozpętała się dyskusja na forach internetowych, można ten czas wykorzystać właśnie na zapoznanie się właśnie tam z opiniami. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Wiele osób, rozumiem, również w tym budynku pracowało. Dziękuję."
Przerwa od 12^{55} do 13^{06}
Po przerwie:
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przerwa już dobiegła końca.
Ja bardzo proszę jeszcze raz koleżanki i kolegów radnych o zajęcie miejsc i zalogowanie się. Proszę Państwa, rozumiem, że dyskusja, dość długa, a nawet bardzo długa, nad przedstawionym projektem, dobiegła końca, innych zgłoszeń nie widzę. Czy Klub... Kolega Krzysztof Kido Klub zwoływał, żeby jeszcze przedstawiać stanowisko czy...
W takim razie przystępujemy do głosowania.
Poddaję pod głosowanie projekt uchwały na druku nr 34/12.
Kto z koleżanek i kolegów radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
(głosy z sali – wypowiedzi poza mikrofonem)
...ale to naprawdę żadna tajemnica.
Wszyscy obecni na sali oddali swoje głosy. Proszę o wynik głosowania.
Głosowało 18 radnych. 8 głosów za, przepraszam, 19 radnych. 11 głosów przeciwnych, 1 radny obecny nie głosował.
Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów nie podjęła uchwały w sprawie utworzenia spółki Słupski Park Wodny Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością.

3) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok (druk nr 34/14)

(Pismo OK.ROI.I.0530-13/09 z 17 lutego 2009 r., przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. nr 28 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „przechodzimy do kolejnego punktu, jest to podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta na 2009 rok - druk nr 34/14. Proszę Dyrektora Wydziału Rozwoju Miasta Pana Bartosza Gwóźdź-Sproketowskiego o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia."
Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Pan Bartosz Gwóźdź-Sproketowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, w przedmiotowym projekcie uchwały chodzi o zwiększenie planu dochodów budżetu o 333 tysiące w związku z przyznaniem nam przez Samorząd Województwa Pomorskiego środków na budowę „Orlika 2012" przy ulicy Krzywoustego. Tyle, że... chodziło tutaj również, w tym projekcie uchwały, o zmianę klasyfikacji budżetowej środków przeznaczonych na Park Wodny z § inwestycyjnego 6050 na § z tytułu objęcia udziałów 6010, w tej sytuacji – niepodjęcia przez Państwa uchwały w sprawie utworzenia spółki – w imieniu pana Prezydenta wnoszę autopoprawkę w sprawie zmiany w druku nr 34/14 – chodzi o nieuwzględnienie załącznika nr 3, który mówi o zmianie klasyfikacji budżetowej. Zwiększa się oczywiście plan dochodu budżetu Gminy o 333 tysiące, zwiększa się plan wydatków budżetu Gminy ale nie o 3 miliony 393 tysiące, ale o 333 tysiące i nie następuje zmniejszenie planu wydatków Gminy z budżetu Gminy, tj. punkt 3 w paragrafie 1 projektu uchwały. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję serdecznie. Informuję, że Komisje Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Zdrowia, Opieki Społecznej i Ograniczania Bezrobocia, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska, Oświaty, Kultu-

ry, Sportu i Turystyki zaopiniowały projekt pozytywnie.
(Opinie Komisji stanowią kolejno zał. nr 29, 30, 31 i 32 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu uchwały?
Nie widzę... o przepraszam, kolega Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Jedno pytanie do Pana, Panie Dyrektorze. Kto wybierał to miejsce, żeby zniszczyć stadion, jeden z niewielu stadionów o dużej płycie i żeby tam wybudować stadion, nie jako dodatkowy tylko w zamian właśnie tej dużej – kto to wybierał wybierał to miejsce, jeśli można."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, bardzo proszę."
Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Pan Bartosz Gwóźdź-Sproketowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Szczerze mówiąc mi trudno odpowiedzieć na to pytanie, może poproszę o pomoc Dyrektora Wydziału Oświaty, ale myślę, że ... o, pan Prezydent tutaj się zgłasza."
(Zastępca Prezydenta Ryszard Kwiatkowski udzielił wypowiedzi bez mikrofonu – brak nagrania.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, w takim razie, skoro nie ma innych zgłoszeń, poddaję pod głosowanie projekt uchwały wraz ze zgłoszoną autopoprawką przez pana Dyrektora – rozumiem, że jest ona konsekwencją niepodjęcia poprzedniej uchwały.
Dyrektor Wydziału Rozwoju Miasta Pan Bartosz Gwóźdź-Sproketowski „Tak, niepodjęcia uchwały."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Poddaję pod głosowanie projekt uchwały wraz z autopoprawką.
Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Wszyscy obecni na sali oddali swoje głosy. Bardzo proszę, wynik głosowania.
15 głosów za, nie było głosów przeciwnych, 1 głos wstrzymujący się, 3 radnych obecnych nie głosowało.
Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie miasta na 2009 rok."
(Uchwała nr XXXIV/489/09 stanowi zał. nr 33 do niniejszego protokołu.)

4) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok (druk nr 34/13)

(Pismo OK.ROI.I.0530-12/09 z 17 lutego 2009 r., przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. nr 34 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Słupska na 2009 rok - druk nr 34/13. Proszę panią Skarbnik Annę Łukaszewicz o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem."
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W tym projekcie budżetu proponowane są dwie zmiany: wprowadzenie do planu Poradni Psychologiczno–Pedagogicznej 3 tys. zł. Jednostka ta otrzymała darowiznę z Fundacji BGŻ Bank Gospodarki Żywnościowej Spółka Akcyjna z siedzibą w Warszawie i darowizna ta ma zostać przeznaczona na realizację przedsięwzięcia „Ćwiczenia usprawniające aparat ruchu – motorykę małą i grafomotorykę". Druga zmiana to 50 tys. zł – wprowadzenie tej kwoty po stronie wydatków Ratusza – środki te mają zostać przeznaczone na realizację, czy na podpisanie umowy z Radiem Koszalin. Siedem punktów głównych, których będzie dotyczyła umowa oraz realizacja zamierzeń, które mają być sfinansowane przez Miasto. Środki mają wpłynąć do Radia Koszalin. Dziękuję."
(Opinie Komisji stanowią zał. Nr 35, 36, 37 i 38 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Czy ktoś z radnych chciałby

zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu? Nie widzę zgłoszeń. Poddaję projekt uchwały pod głosowanie. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały? Proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Obecni na sali oddali swoje głosy. Proszę o wynik głosowania.

Głosowało 18 radnych. 17 głosów za, 1 głos wstrzymujący się. Dwoje radnych obecnych na sesji nie brało udziału. Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie zmian w budżecie Miasta."

(Uchwała nr XXXIV/490/09 stanowi zał. nr 39 do niniejszego protokołu.)

5) podjęcie uchwały w sprawie dodatkowego wynagrodzenia rocznego pana Macieja Kobylińskiego Prezydenta Miasta Słupska za 2008 rok (druk nr 34/8)

(Pismo OK.RK.0114-13/09 z 13 lutego 2009 r., przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. nr 40 do niniejszego protokołu.)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie dodatkowego wynagrodzenia rocznego pana Macieja Kobylińskiego Prezydenta Miasta Słupska za 2008 rok – druk nr 34/8.

W związku z tym, że wynagrodzenie roczne jest elementem wynagrodzenia Prezydenta Miasta, a wynagrodzenie Prezydenta ustala Rada w drodze uchwały, występuję z inicjatywą uchwałodawczą w sprawie dodatkowego wynagrodzenia rocznego pana Macieja Kobylińskiego Prezydenta Miasta Słupska za 2008 rok.

Informuję, że Komisje Porządku Publicznego, Przestrzegania Prawa i Spraw Obywatelskich, Budżetu, Rozwoju Gospodarczego i Promocji Miasta, Zdrowia, Opieki Społecznej i Ograniczania Skutków Bezrobocia, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska oraz Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.

(Opinie Komisji stanowią kolejno zał. Nr 41, 42, 43, 44 i 45 do niniejszego protokołu.)

Czy ktoś z pań i panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu. Nie widzę, projekt uchwały poddaję pod głosowanie. Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały – proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Obecni na sali oddali swoje głosy. Proszę o wynik głosowania.

Głosowało 19 radnych. Nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących się, jedna osoba nie uczestniczyła w głosowaniu.

Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie dodatkowego wynagrodzenia rocznego pana Macieja Kobylińskiego Prezydenta Miasta Słupska za 2008 rok.

(Uchwała nr XXXIV/491/09 stanowi zał. nr 46 do niniejszego protokołu.)

6) podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego planu finansowego funduszu celowego Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym (druk nr 34/1)

(Pismo OK.ROI.I.0530-5/09 z 6 lutego 2009 r., przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. nr 47 do niniejszego protokołu.)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego planu finansowego funduszu celowego Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym – projekt na druku nr 34/1.

Dyrektora Wydziału Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej i Katastru pana Tadeusza Otwinowskiego proszę o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia."

Dyrektor Wydziału Dokumentacji Geodezyjnej, Kartograficznej i Katastru Tadeusz Otwinowski „Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Stosownie do art. 41 pkt 7 ustawy z dnia 17 maja 1989 roku Prawo geodezyjne i kartograficzne, w imieniu Prezydenta Miasta Słupska wykonującego

zadania z zakresu administracji rządowej, przedstawiam Wysokiej Radzie projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia rocznego planu gospodarowania środkami finansowymi funduszu celowego Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym. Obecnie obowiązujący plan gospodarowania środkami finansowymi w/w Funduszu zatwierdzony uchwałą Nr XX/258/08 z dnia 27 lutego 2008 roku i zmieniony uchwałą Nr XXIX/411/08 Rady Miejskiej z dnia 29 października 2008 roku traci swą ważność w dniu 2 marca br. Wysokość planowanych przychodów jak i planowanych wydatków środków finansowych w 2009 roku przedstawiłem w formie tabelarycznej w załączniku do projektu uchwały. Chcemy poinformować, że środkami Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym dysponuje Prezydent Miasta jako Starosta Grodzki. Wypracowane przychody Funduszu Powiatowego gromadzone są na wyodrębnionym rachunku bankowym i niewykorzystane w danym roku kalendarzowym, zgodnie z art. 41 pkt 8. w/w ustawy – Prawo geodezyjne i kartograficzne, przechodzą na rok następny. Dziękuję."
(Opinie Komisji stanowią zał. Nr 48, 49, 50 i 51 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Panie Dyrektorze. Do dyskusji zgłosił się kolega radny Andrzej Obecny. Bardzo proszę."
Radny Andrzej Obecny „Panie Przewodniczący, ja właściwie w kwestii formalnej. Proszę wyciągnąć kartę pani Karoliny Cetery, dlatego że głosowania są nieadekwatne do rzeczywistości. Pani Cetery, radnej Cetery nie ma."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „To nie ma znaczenia."
Radny Andrzej Obecny „Ma znaczenie, bo jest głos nieoddany, a to jest jednak inna sprawa."
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Nie, nie, Kujawski jest, na moment wyszedł. To jest prośba do Państwa w ogóle, na kanwie tej uwagi, aby jeśli ktoś wychodzi to zechciał jednak zabierać z sobą kartę, żeby nie był zalogowany, że nie uczestniczy w głosowaniu, bo jeśli ktoś obecny na sali chce zagłosować, to jest taki przycisk, który również pozwala zaznaczyć tą obecność. Dziękuję za tą uwagę. No ja widzę, że w tej chwili, żeby już była jasność, to i drugiego też.
Czy są inne jeszcze zgłoszenia do dyskusji w tej sprawie. Nie widzę.
Poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Pań i panów radnych jest za podjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swoje głosy. Proszę wynik głosowania.
Głosowało 17 radnych. 17 głosów za, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zatwierdzenia rocznego planu finansowego funduszu celowego Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym
Dziękuję Panu Dyrektorowi.
(Uchwała Nr XXXIV/492/09 stanowi zał. nr 52 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Proszę Państwa przegłosujemy jeszcze ten kolejny projekt, żeby nie musieli przedstawiciele wnioskodawców czekać przerwy, po tym ogłoszę przerwę.

7) podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu konsultacji społecznych (druk nr 34/9)

(Pismo OK.ROI.I.0052-1/09 z 16 lutego 2009 r., przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 53 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu konsultacji społecznych – druk nr 34/9.
Przypomnę, że 15 stycznia 2008 roku Centrum Inicjatyw Obywatelskich złożyło projekt

uchwały dotyczący wprowadzenia regulaminu konsultacji społecznych wraz z listami osób popierających ten projekt, jest to wymóg § 36. Regulaminu pracy naszej Rady.
Przed skierowaniem projektu do Komisji zwróciłem się do Prezydenta Miasta o informację czy nazwiska osób podpisanych pod inicjatywą znajdują się w rejestrze wyborców miasta Słupska, oraz czy projekt spełnia wymogi formalno-prawne.
W dniu 4 lutego 2008 r. otrzymałem od pana Prezydenta otrzymałem odpowiedź, że projekt nie spełnia wymogów formalnych do rozpatrzenia go przez Radę, ponieważ udokumentowano poparcie mniej niż 400 osób, pozostałe osoby albo nie znajdowały się w spisie wyborców albo nie podały swojego numeru pesel, w każdym bądź razie było to poniżej 400 mieszkańców.
W dniu 12 marca Centrum Inicjatyw Obywatelskich przedłożyło dodatkowe listy uzupełniające w ten sposób brakująca liczbę podpisów.
25 marca wpłynęła do Rady opinia prawna w sprawie projektu, a 10 kwietnia stanowisko Prezydenta Miasta. Po zapoznaniu się z nimi w dniu 9 maja 2008 roku Centrum Inicjatyw Obywatelskich przedłożyło poprawioną wersję projektu uwzględniającą zalecenia zawarte w opinii z 25 marca, i tym razem Biuro Prawne Urzędu odniosło się do treści projektu wskazując na konieczność dokonania szeregu poprawek. Opinię prawną wraz z projektem przekazałem Komisjom Rady na posiedzeniu w miesiącu czerwcu.
W dniu 16 czerwca Centrum Inicjatyw Obywatelskich zwróciło się o wycofanie projektu uchwały z porządku obrad Rady w czerwcu z prośbą o umożliwienie złożenia go w terminie późniejszym po wprowadzeniu niezbędnych poprawek.
Aktualnie przedłożony radnym projekt uchwały jest ostateczną wersją projektu uchwały, wpłynął do Rady w dniu 23 stycznia br., uzyskał pozytywną opinię prawną, Prezydent Miasta Słupska również zaopiniował pozytywnie projekt.
(Korespondencja w w/w sprawie znajduje się w teczce BRM.0050-4/08/09.
Opinie Komisji stanowią zał. Nr 54, 55, 56, 57 i 58 do niniejszego protokołu.)
Proszę przedstawiciela inicjatorów, pana Marcina Dadela, Prezesa Centrum Inicjatyw Obywatelskich o przedstawienie projektu uchwały wraz z uzasadnieniem.
Prezes Centrum Inicjatyw Obywatelskich Marcin Dadel „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado, Drodzy Goście. To dla mnie zaszczyt, że dzisiaj jako obywatel naszego miasta i w imieniu ponad 400 obywateli i obywatelek mogę przedstawić projekt uchwały wprowadzającej w naszym mieście regulamin konsultacji społecznych. Zacznę troszeczkę od historii, chociaż pan Przewodniczący przedstawił długą historię naszych zmagań, aby dzisiaj tutaj móc tego aktu złożenia owego projektu uchwały złożyć. Ja cofnę się jeszcze dalej, bo chciałbym przypomnieć, że w tym roku, ten rok jest szczególny, dlatego że mija 20 rocznica obrad „Okrągłego Stołu", pierwsze częściowo wolne wybory, pierwszy niekomunistyczny Rząd. Mimo, że to czas jest odległy, to 20 lat temu zaczęło się coś, co dzisiaj nazywamy społeczeństwem obywatelskim, to wtedy właśnie zapoczątkowaliśmy budowanie społeczeństwa obywatelskiego, społeczeństwa obywatelskiego czyli społeczeństwa odpowiedzialnych i świadomych obywateli, w którym jednostka odpowiedzialna jest za wspólnotę, a wspólnota jest odpowiedzialna za jednostkę. Można powiedzieć, że z jednej strony te 20 lat to bardzo długo i szkoda, że uchwała, która włącza w sposób bardziej systemowy obywateli do procesów decyzyjnych, które zachodzą w naszym mieście, powstaje tak późno. No ale z drugiej strony można też popatrzeć na to w taki sposób – jak trudno jest tworzyć ową wspólnotę i ile czasu musi upłynąć, żeby ta wspólnota faktycznie mogła w sposób satysfakcjonujący nas wszystkich funkcjonować. Dzisiaj z pokorą przedstawiam Państwu ów projekt pamiętając, że nie jest to rozwiązanie wszystkich problemów i wyzwań jakie rodzą się, gdy myślimy o tym, aby aktywnie mieszkańcy współdecydowali o problemach miasta. Na samej uchwale oczywiście ta praca nie może się skończyć – tu potrzebne jest coś więcej. Ale też dzisiaj, gdy zdobywamy coraz to nowe doświadczenia w rozwoju naszej społeczności nikt nie powie,

że państwo można budować bez aktywnego uczestnictwa obywateli, a tym bardziej nowoczesnego samorządu nie można budować bez uczestnictwa mieszkańców, i to uczestnictwa zarówno w sferze gospodarczej jak i w sferze społecznej. O ile łatwiej jest nam myśleć o tej sferze gospodarczej kiedy mówimy o drogach, mostach nawet aquaparku, o ile trudniej marzyć o społeczeństwie, które jest lepsze dlatego, że jego jakość jest inna, dlatego że ludzie funkcjonują inaczej. Naszym zdaniem takim miastom jak Słupsk jest trudniej rozwijać się z boku metropolii, które potrzebują większych inwestycji, a wiec ściągają do siebie również lepszą kadrę, większe pieniądze. Dlatego ważne jest aby takie miasta jak nasze, dlatego takie wspólnoty jak nasza powinny w sposób szczególny nie pomijać rozwoju kapitału społecznego i korzystać z tego potencjału jaki niosą ludzie i ich aktywność, również w tej warstwie społecznej. Konsultacje społeczne nie są oczywiście receptą na wszystkie problemy i trudno by było powiedzieć, że mogłyby rozwiązać w sposób zasadniczy bądź kluczowy jakikolwiek z problemów gospodarczych jakie są w naszym mieście, ale mogą być ważnym motorem dla tego rozwoju, mogą być ważnym motorem, który do aktywności wniesie też inne grupy społeczne. Mądre i dobre konsultacje pomagają w wypracowaniu dobrych decyzji, pozwalają problemy oglądać z różnych stron i uwzględniać różne perspektywy. Nie jest to oczywiście proces negocjacji, ale proces debaty i rozmowy ze wszystkimi interesariuszami wtedy, gdy samorząd rozumiemy nie jako zbiór instytucji, nie jako budynki, nie jako urzędników ale samorząd jako wspólnotę mieszkańców. Zresztą nie bez powodu art.1 ustawy o samorządzie mówi, o samorządzie gminnym mówi tyle, że gmina jest z mocy prawa wspólnotą... wspólnota tworzy gminę z mocy prawa, tak, dziękuję. Podwaliną do projektu, który dzisiaj Państwu prezentujemy były zarówno te nie najlepsze, ale też bardzo dobre przykłady konsultacji społecznych z naszego miasta. Nie chce przywoływać tych, które w różny sposób krytykowaliśmy i pewnie co do których wielu z Państwa ma wątpliwości, ale chciałbym przypomnieć te lepsze, nawet z ostatniego roku, kiedy mieszkańcy mogli po raz pierwszy spotkać się z Prezydentem Miasta przy wspólnym stole. Wiele osób krytykowało ten pomysł, ale o ile inna jest jakość takiej debaty i takiej rozmowy, niż suche zakreślenie chociażby kartki. Znajdą się oczywiście krytycy wszystkich rozwiązań, ale my wychodzimy z takiego założenia, że nie ma nic bardziej szalonego niż robić ciągle to samo i oczekiwać innych rezultatów – to jest myśl Alberta Einsteina. I mam nadzieję, że ten projekt, projekt tej uchwały wskaże nam także inną drogę do tego, żeby szukać innych rezultatów, innego rodzaju dyskusji z mieszkańcami po to żebyśmy mogli właśnie te lepszą naszą lokalną społeczność budować. Za pracę nad tym projektem chciałbym szczególnie podziękować pani Agnieszce Nowak, która z dużą cierpliwością dyskutowała z nami nad tymi rozwiązaniami, które nie będą też przeszkadzać w takiej codziennej pracy Państwa jako urzędników ale właśnie takich, które będą wspierały proces decyzyjny w naszym mieście. Chciałbym też podziękować panu Prezydentowi, że poparł ten projekt, panu Przewodniczącemu Zdzisławowi Sołowinowi za dużą cierpliwość i wspieranie nas w tej obywatelskiej inicjatywie uchwałodawczej, którą też kiedyś sami wymyśliliśmy, a okazało się, że nie jest nawet dla nas tak prosta do przejścia. Wielu z Państwa, wielu radnym i paniom radnym za ciepłe słowa w tym projekcie, przy realizacji tego projektu i osobiście Tomkowi Kelerowi z mojej organizacji za tę ciężką pracę i też obecność podczas komisji.
Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, zwracam się do Państwa o przyjęcie niniejszej uchwały i wierzę, że to nowe lokalne prawo przyczyni się do rozwoju idei obywatelskiego Słupska. Bardzo dziękuję za uwagę."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję bardzo serdecznie panu Prezesowi za te ciepłe słowa pod adresem wielu osób, także mojej skromnej osoby. Cieszę się osobiście, że już jest to druga inicjatywa obywatelska i chcę powiedzieć, że kiedy uchwalaliśmy uchwałę, która stwarza taką możliwość, obawialiśmy się, że będą to przede wszystkim projekty bardzo wąskiej grupy dotyczące spraw lokalnych, danego środowiska. Okazuje się, że niekoniecznie tak jest i ten projekt jest tego przykładem. Dużo na ten temat wypowiadaliśmy się,

także na posiedzeniach Komisji, wobec tego ja już ze swojej strony przekazuję w tej chwili głos pierwszemu, który się zgłosił do dyskusji – kolega Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo. Nie mam wątpliwości co do tego, że ta uchwała zostanie przyjęta jednogłośnie i jest to dla mnie pewien chichot sytuacji, która dzisiaj panuje tutaj w Radzie, ponieważ my bardzo jesteśmy wszyscy za przyjmowaniem aktów prawnych zmierzających do tak zwanej demokracji bezpośredniej, czyli wsłuchiwanie się w głosy naszych wyborców i jednocześnie to wsłuchiwanie czy poprzez to wsłuchiwanie pokazywanie pewnej pokory, o której mówił pan Dadel. Oczywiście wsłuchiwanie się w głos obywateli, którzy widzą dobro ogółu, dobro miasta a nie jakiejś partykularnej grupy, nawet i tych 400 osób, dlatego podejrzewam wprowadzono punkt, że konsultacje nie są wiążące dla Prezydenta Miasta i dla Rady, aby właśnie takie partykularne interesy wykluczyć. Ja mówię w imieniu Klubu jako Przewodniczący, jest to nasze stanowisko."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę."
Radny Andrzej Obecny „Dlaczego mówię, że jest to chichot sytuacyjny – bo oto dzisiaj co najmniej dwie uchwały są takie, gdzie obywatele dali nam wyraźnie do zrozumienia, jako obywatele, którzy rozumieją dobro ogółu. Pierwsza to była odrzucona przez Państwa uchwała o dalszym procedowaniu w kierunku budowy aquaparku, druga to będzie uchwała o zmianie ulic gdzie obywatele wyraźnie opowiedzieli się, jakie maja zdanie, a wprawdzie ta uchwała jeszcze nie jest przesądzona, ale samo jej wprowadzenie świadczy o tym, że uchwalamy prawo, którego nie przestrzegamy. Mógłbym wskazać o wiele więcej przykładów takich, że Rada uchwala pewne programy, strategie a więc tworzy to prawo lokalne, które uzyskuje aprobatę społeczną. Mówię tutaj o dokumentach strategicznych, które są poprzedzone pewnymi konsultacjami i później tych dokumentów zupełnie nie zauważa, względnie zupełnie nie realizuje. Ja myślę, że tej demokracji bezpośredniej powinniśmy się uczyć przede wszystkim my, radni, bo brakuje nam tej pokory, bo jeżeli słyszę głos, że jacyś tam mieszkańcy są przeciwni budowaniu pewnej inwestycji, która będzie szkodziła tej partykularnej grupie, to jest to ten sam głos, który mówi o tym, żeby na przykład budować aquapark, to to jest niezrozumienie konsultacji społecznej i widzenia miasta jako dobra ogólnego. Mam nadzieję, że będziemy w przyszłości wystrzegali się takich lapsusów i takich błędów, aby mieć za nic głos naszych obywateli, tym bardziej że co niektóre ugrupowania w swoich nazwach mają bardzo szumne hasła a to Sprawiedliwość, a to Prawo, a to Platforma Obywatelska itd. Chciałbym, aby może przyjęcie jednogłośnie tej uchwały, a na pewno będzie przyjęta jednogłośnie, było może pierwszym krokiem do tego o co apelował pan Dadel – do pewnej pokory wobec naszych mieszkańców. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję panu Przewodniczącemu Klubu LiD i też proszę trochę pokory przy zajmowaniu, przy stwierdzaniu..."
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „...ale ja rozumiem, że Pan może, ja nie. Ja też mogę, też jestem radnym, też mam takie prawo i chcę tylko powiedzieć, że wniosek ten dotyczący ulic został złożony zgodnie z regulaminem i mam obowiązek go wprowadzić pod obrady. Tyle. Bardzo proszę."
Radny Andrzej Obecny „Pan Przewodniczący musi mieć ogromne poczucie winy. Ja nie do Pana Przewodniczącego kierowałem ten apel, tylko po to Rada zdecydowała się na konsultacje społeczne jeżeli chodzi o zmianę ulic żeby między innymi podjąć..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale w tym punkcie będziemy, przepraszam bardzo to jest nie na temat..."
Radny Andrzej Obecny „To jest na temat, bo to jest..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jest projekt uchwały w tej sprawie i będziemy o tym dyskutować."

Radny Andrzej Obecny „Ja się ustosunkowuję do Pana wypowiedzi na mój temat odnoszący się do konsultacji społecznych, bo były to przeprowadzone konsultacje społeczne, które niestety pewna grupa radnych nie bierze pod uwagę. Nie mam tutaj żadnych pretensji do Pana Przewodniczącego, ponieważ Pan, jak stwierdził – i teraz komentuję: musi Pan wprowadzić to na Radę, a jednak dzisiaj to Pan dał przykład, że pewnych uchwał nie musi Pan wprowadzać na Radę."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bo nie było projektu uchwały, a tu inicjatorem mógł być Przewodniczący. Takiego projektu uchwały ja nie wprowadzałem. Bardzo proszę koleżanka radna Krystyna Danilecka – Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Wstaję – przez szacunek dla tych młodych ludzi, choć już w takim wieku średnio młodzieńczym, oczywiście – bo dwie rzeczy chciałam poruszyć. Mianowicie chciałam podkreślić, że z wielką radością i satysfakcją przede wszystkim wysłuchałam sposobu zaprezentowania przez Marcina projektu tej uchwały. Gratuluję tego przede wszystkim, że nie dlatego, że jestem polonistką, że pięknym językiem, czytelnym, przekonywującym, a przede wszystkim merytorycznie bardzo precyzyjnym ten projekt został przedstawiony – to jest pierwsza uwaga. I gratulacje. Druga – z radością przyjmuję ten projekt i tę inicjatywę dlatego, że po raz drugi w krótkim czasie, jak pan Przewodniczący już powiedział, udało się zebrać małej grupie ludzi 400 głosów, co nierzadko wielu z nas takiej ilości w wyborach nie uzyskało, takiej akceptacji, ale nade wszystko chciałam powiedzieć, że satysfakcja wynika z tego, że jedną z mądrych metod aktywizowania społeczeństwa nie jest dawanie gotowych rozwiązań ale pytanie ich o to, bo oni przez to czują się dowartościowani, bo są podmiotem tych działań, i wtedy kiedy są zapytani, prawdopodobnie nie będą zmieniali, tak jak my radni, w ciągu dwóch miesięcy wcześniej postawionej sprawy. Gratuluję ponieważ wierzę głęboko w to, że to rzeczywiście będzie w przyszłości bardzo mocno nas integrowało, a podkreślam to raz jeszcze, że w społeczeństwie, które ciągle jeszcze przecież jest społeczeństwem z bardzo różnym doświadczeniem korzeni swoich, bo wy jesteście właściwie takim pierwszym pokoleniem, które rzeczywiście jest związane już bardzo mocno z tym jednym miejscem, z tą małą ojczyzną, wielu z nas przychodziło do miasta z różnych stron. Więc te gratulacje. I mam wielkie nadzieję, że będą się one odbywały rzeczywiście poza ponad wszelkimi podziałami partyjnymi i politycznymi. Brawo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję bardzo za głos pani Krystyny Danileckiej-Wojewódzkiej. Teraz zabierze głos kolega Tomasz Rosiński, tylko są dwa zgłoszenia z Klubu. Czy to będzie w imieniu Klubu czy własnym. Dziękuję. Bardzo proszę."
Radny Tomasz Rosiński „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowna Rado. Jak mawiał Święty Tomasz z Akwinu: „złe prawo to nie prawo, to bezprawie". I dlaczego zacząłem tymi słowami, otóż w projekcie uchwały - czy konsultacje, które nie mają mocy wiążącej, czy to jest dobre, czy to jest złe. Jeżeli pan radny Obecny wspomniał, zresztą bardzo precyzyjnie to określił, o sytuacji, gdzie dzisiaj mamy taki dualizm swoisty polityczny, że dwie przeciwstawne opinie – aczkolwiek były pobierane zarówno konsultacje przeprowadzane przez tam... Pentor, czy sopocką jakąś opinię o badaniach publicznych... to jest swego rodzaju konsultacja, i też w podtekście było ulice, osiem ulic, które były na dzisiejszym programie. Proszę Państwa, ja na Komisji mówiłem, że sytuacja może doprowadzić do takiej sytuacji, ten projekt może doprowadzić do takiej sytuacji, że będziemy anarchizować tutaj nasz jakby samorząd. Jeżeli mamy, też mówiłem o drogach, budować gdzieś drogi i dobro wspólne ma być przekreślone grupką mieszkańców, to jestem zdecydowanym przeciwnikiem. Podobna sytuacja jest na ulicach, które dzisiaj będziemy próbować zmienić. To nie były konsultacje prowadzone w charakterze ogólnym, ale wąskiej grupy ludzi. Ja mieszkam na takim osiedlu, na takiej ulicy, gdzie też zmieniono ulicę..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę zmierzać do konkluzji."
Radny Tomasz Rosiński „... i nas się nie pytano, postanowiono to z resztą z pożytkiem wspól-

nym. W związku z tym ja nie będę tutaj, jak pan radny Obecny podkreślił, że będzie to decyzja Rady jednogłośna – ja wyraziłem swoje zdanie dlaczego będę przeciwko. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę, kolega Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo i Krystyna, może szczególny powód, żeby tutaj dzisiaj wstać. Do Prezesa, no powiem... Marcin, Marcin od dziecka jest w Klubie Kwadrat, znam go od takiego, i jeżeli walczyłem o to żeby on kiedyś powstał, i ile – on wie – trzeba było walczyć, żeby go utrzymać i nieraz były zamachy żeby tego, i jeżeli on plus Marta i paru innych ludzi, on nie był nawet nigdy członkiem Spółdzielni naszej, Miasto, Ratusz pomija, bo wymienia swoje tam kluby inne tam itd. pomocy żadnej też no nie daje tylko Spółdzielnia..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Na temat bardzo proszę."
Radny Bogusław Dobkowski „Na ten temat dodam, prawda, serdecznie Marcin Ci dziękuję. Jeżeli Klub i, który mi podlegał, również ja w jakimś stopniu się przyczyniłem do tego kim jesteś, to jest mi to bardzo miło. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę kolega radny Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Inicjatywa jest słuszna i tutaj młodzi ludzie wzięli w swoje ręce decyzję i bardzo dobrze, tylko jak to zwykle w życiu bywa przy okazji ktoś próbuje zmanipulować jakąś tam rację polityczną, wygrać i tu się odniosę do wypowiedzi pana radnego Obecnego, który próbuje w delikatny, subtelny sposób wytknąć nam działanie takie nie do końca zgodne, że konsultacje swoją drogą – decyzje partyjne swoją drogą. No przecież jeżeli – w poprzedniej kadencji, Panie Radny Andrzeju, mieliście większość i były dokumenty uchwalone – pierwsza z brzegu Strategia Mieszkaniowa, Strategia Komunikacji Miejskiej, która nie była realizowana w całości, a niektóra w ogóle nie była realizowana, to dlaczego tego nie było, o tym się nie mówiło? I dzisiaj, na dzisiejszej sesji, jednym z argumentów za przyjęciem uchwały dotyczącej aquaparku były te badania opinii publicznej. Oczywiście, tak zadane pytania... była z góry do przewidzenia odpowiedź, ale należało to troszeczkę inaczej zrobić. Opinię publiczną się badało i uzyskało się 85% deklaracji obywateli, obywateli którzy chcą uczestniczyć czynnie w tych basenach, a 93 - że w ogóle chcą budować, 85. A z drugiej strony robi się takie zamieszanie i daje się nam dokumenty jako radnym w dniu obrad Komisji, no trochę to jest niepoważne, tu chce się być w porządku i tu się uwypukla w mediach, i pan Prezydent Kaczmarczyk mówił o internecie w tej chwili – tą sferę, krótko mówiąc, propagandy. Stan faktyczny jest troszeczkę inny i już w tej chwili przedstawiciele pana Prezydenta nic nie wspomnieli, że Kluby które były przeciwne, że są za budową aquaparku, tylko troszeczkę na innych warunkach – o tym się w ogóle nie mówi, i nie mówi się, dlaczego żeśmy byli przeciwni, o tym też pan Dyrektor czy pan Prezydent w ogóle nie wspomniał. Więc bym prosił o większą uczciwość i traktowanie radnych troszeczkę poważniej, myślę że jest szansa żeby dojść do porozumienia. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Rozumiem, że Kolega Radny Andrzej Obecny ad vocem, ale rozumiem, że już nie na temat ulic i tej innej dyskusji, tylko tego projektu – dyskutujemy o tym. Ja rozumiem, że kolega przedstawił swoje stanowisko – zdanie, kolega drugi swoje, zaprezentowaliście panowie i dobrze. Dyskusji na ten temat prowadzić nie będziemy. Jeśli w sprawie projektu – bardzo proszę. Jeśli nie, to ten głos będzie odebrany."
Radny Andrzej Obecny „Pan Przewodniczący powinien mi ten głos odebrać dlatego, że ad vocem to jest jak sama nazwa wskazuje ustosunkowanie się do wypowiedzi jakiejś tam na temat dotyczący na przykład mojej osoby. Dwie strategie, które wymienił pan Bobrowski były nierealizowane, to znaczy jedna na pewno była realizowana i ja nie znam żeby Strategia

Transportowa nie była realizowana, natomiast Mieszkaniowa nie była realizowana w jednym punkcie – polityki czynszowej, który to punkt był punktem zasadniczym i przypomnę, Panie Bobrowski, miedzy innymi było to blokowane przez opozycję, między innymi również i przez Pana – dwie kadencje temu. I ostatni punkt, to już do Pana Przewodniczącego znowu – ja bym prosił o przestrzeganie nowo wprowadzonego regulaminu, a nie dodawanie czasu mówcom."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dodałem czas Panu, dodałem czas koleżance Krystynie i dodałem czas koledze Bobrowskiemu tylko..."

(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, przyjmę tę uwagę, przyjmuję ją z pokorą i postaram się o tym pamiętać. Bardzo proszę, Pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."

Zastępca Prezydenta Andrzej Kaczmarczyk „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Z góry przepraszam, że zaczynam... wracamy do pewnej dyskusji, ale nie ja ją zacząłem, a odnoszę się do wypowiedzi pana radnego Bobrowskiego. Podczas dyskusji na temat aquaparku myśmy się wzajemnie przekonywali – Państwo, że nie można tego robić poprzez spółkę natomiast my, że owszem, że to jest jedyna droga, nie było wskazanej żadnej trzeciej drogi, którą niejako sugeruje w swojej wypowiedzi pan radny Bobrowski. Nie ma innej możliwości i nie została żadna inna droga wskazana, i jeżeli Pan Radny ją widzi, to proszę to wyraźnie powiedzieć, bo na tej sali to nie padło, i od początku żeśmy mówili, że albo jesteśmy za budową aquaparku albo przeciw, i nie ma żadnej innej drogi. Nie chciałbym żeby radni, którzy głosowali przeciw, już teraz się wycofywali ze swojego stanowiska."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, no i właśnie to jest tak, jak Pan Prezydent wykorzystuje swoje możliwości i rozpoczyna dyskusję na inny temat.

Ale to nie dotyczyło naprawdę tutaj Pana Prezydenta. Ja proszę kolegę Bobrowskiego, aby nie rozwijał dyskusji, bo naprawdę głos zostanie przerwany, dyskusji w tym kierunku. Dziękuję. Rozumiem, że kolega zrezygnował. Dziękuję, że przychylił się do mojego apelu, a oddaję głos, jestem przekonany, że merytoryczny, koledze Władysławowi Hałasiewiczowi."

Radny Władysław Hałasiewicz „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Nie zgadzam się tutaj z oceną kolegi radnego Rosińskiego. Wydaje mi się, że właśnie punkty 11 i 12 jak gdyby – paragrafy, przepraszam – jak gdyby ze sobą współdziałają w tym sensie, że trudno sobie wyobrazić, że mimo paragrafu 11, że nie są wiążące to, że władze miasta konsultacji nie biorą pod uwagę. Natomiast właśnie te zastrzeżenia, które sformułował radny Rosiński, że mogą czasami w grę wchodzić pewne partykularne interesy, frekwencja w takim referendum będzie niewielka, to w takim wypadku znajduje zastosowanie paragraf 12, a więc mimo, że nie czuję do oceny prawnej upoważniony, wydaje mi się to w miarę logiczne i spójne. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję koledze radnemu Władysławowi Hałasiewiczowi, i na tym lista zgłoszeń w dyskusji została wyczerpana. W takim razie poddaję projekt uchwały pod głosowanie.

Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swoje głosy. Proszę wynik głosowania.

Głosowało 18 radnych, 17 głosów za, 1 głos przeciw.

Stwierdzam, że Rada Miejska większością głosów podjęła uchwałę w sprawie wprowadzenia regulaminu konsultacji społecznych."

(Uchwała nr XXXIV/493/09 stanowi zał. Nr 59 do niniejszego protokołu.)

(Oklaski na sali)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Zgodnie z zapowiedzią, ogłaszam w tej chwili przerwę obiadową czy nie... Na kawę, tak?"

(głosy z sali – wypowiedzi poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Słuchajcie Państwo, chodzi o to żeby ktoś mógł wypić kawę czy wyjść do toalety. Ja rozumiem, że niektórzy z Państwa nie uczestniczyli czynnie cały czas, ale pozwólcie tym, którzy uczestniczą tu cały czas na sali, żeby mogli z tego skorzystać. Skoro nie przerwa obiadowa, w takim razie jest godzina 14.25 do 14.40 – 15 minut przerwy."
(głosy z sali – wypowiedzi poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Proszę włączyć czas, źle mam zegarek ustawiony, chwilę, bardzo proszę włączyć czas, która jest godzina? Był krzyk żeby nie robić przerwy. Do godziny 14.30 i o 14.30 punktualnie rozpoczynam."
Przerwa
Po przerwie:
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Zgodnie z zapowiedzią nie będę, naprawdę, czekał aż wszyscy wrócą. Wznawiam obrady po przerwie. Bardzo proszę o zakończenie dyskusji prowadzonych na sali obrad."

8) Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym w rejonie ulic Sobieskiego, 3-go Maja, Wazów i Piłsudskiego w Słupsku (druk nr 34/4)

(Pismo Sekretarz Miasta z dnia 10 lutego 2009 r., znak: OK.ROI.I.0530-10/09 przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 60 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym w rejonie ulic Sobieskiego, 3-go Maja, Wazów i Piłsudskiego w Słupsku – projekt na druku nr 34/4.
Informuję, że Komisja Zdrowia zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie, Komisja Budżetu zaopiniowała projekt pozytywnie z wnioskiem o uwzględnienie możliwości realizacji budowy parkingów wielopoziomowych w opracowywanym planie, Komisja Gospodarki Komunalnej również wyraziła opinię pozytywną z wnioskiem do Prezydenta Miasta o podjęcie rozmów i działań z Zarządem Ogrodów Działkowych i PKP celem zmiany funkcji terenu i przystąpienia do realizacji inwestycji – przejścia podziemnego z ulicy Wojska Polskiego na ulicę Banacha. Komisja Porządku Publicznego oraz Komisja Oświaty przyjęły projekt uchwały do wiadomości.
(W/w opinie Komisji stanowią zał. Nr 61, 62, 63, 64 i 65 do niniejszego protokołu.)
Bardzo proszę Dyrektora Wydziału Urbanistyki i Architektury Panią Grażynę Kowalską o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia."
Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Grażyna Kowalska „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Przedstawiam projekt uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym w rejonie ulic Sobieskiego, 3-go Maja, Wazów i Piłsudskiego w Słupsku.
Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przyjmie nazwę „Sobieskiego". Granice opracowania zmiany planu określone są w załączniku graficznym. W granicach terenu określonego załącznikiem graficznym usytuowany jest obszar ustaleń miejscowego planu „Banacha", uchwalonego w 1997 roku, a także tereny istniejących osiedli budownictwa wielorodzinnego.
Celem podjęcia niniejszej uchwały jest konieczność aktualizacji ustaleń planu pod nazwą „Banacha" oraz uporządkowanie pod względem urbanistycznym terenów z istniejącą zabudową wielorodzinną i usługami.
Dostosowanie nowych zasad zabudowy i zagospodarowania do nowych realiów na terenie planu „Banacha" zwiększy atrakcyjność inwestycyjną tych terenów. Ułatwi to sprzedaż ciągle

niezagospodarowanego terenu w rejonie ulic Sobieskiego, Władysława IV, Banacha.
Przystąpienie do prac nad miejscowym planem wszczyna procedurę legislacyjną tworzenia prawa miejscowego dla terenu objętego granicami planu.
Podjęcie uchwały pozwoli na planowe zagospodarowanie terenu w tej części miasta, co ułatwi i przyspieszy procesy inwestycyjne.
Koszty związane z opracowaniem projektu planu oraz przeprowadzenie procedury uchwalenia planu pokrywa Gmina Miejska w Słupsku. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Pani Dyrektor. Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu?
Nie widzę, poddaję projekt uchwały pod... Przepraszam, ale ja bardzo proszę nie zwlekać... Bo można w trakcie już prezentacji przez panią dyrektor. Bardzo proszę."
Radny Paweł Szewczyk „Dziękuję. Panie Przewodniczący. Panie Prezydencie, Szanowni Radni. Przystępujemy teraz do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który obejmuje newralgiczną część osiedla Zatorze. Jest to bardzo istotna sprawa z perspektywy mieszkańców tam mieszkających, również w kontekście planowanego przejścia, które być może, biorąc pod uwagę finanse w budżecie, na razie nie będzie mogło być zrealizowane, ale jest na tyle istotny temat, istotna sprawa, że warto dalej prowadzić prace nad tym rozwiązaniem.
Chciałem się zwrócić do Pana Prezydenta, bo niedawno, chwilę przed, podejmowaliśmy uchwałę na temat konsultacji społecznych, żeby w tym przypadku rozważył podjęcie takich konsultacji społecznych z mieszkańcami, którzy mieszkają przy ulicy Banacha, przy ulicy Sobieskiego, przy ulicy Władysława IV i nie kierować się tylko podejściem stricte ekonomicznym do opracowania planu tego terenu, tylko też również podejściem społecznym, co mieszkańcy tam by widzieli. Dziękuję serdecznie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję serdecznie. Czy są jeszcze inne zgłoszenia? Nie widzę, wobec tego przechodzimy do głosowania.
Poddaję projekt uchwały pod głosowanie. Oczywiście te wnioski Komisji, o których informowałem wcześniej, wniosek kolegi radnego – to już są do... nie dotyczą tej uchwały, tylko przy okazji tej uchwały.
Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję, kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Kolega Rosiński... już jest, dziękuję.
Wszyscy obecni na sali oddali swoje głosy. Proszę o wynik głosowania.
Głosowało 20 radnych, za 20 głosów, nie było głosów przeciwnych i wstrzymujących, wobec tego stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym w rejonie ulic Sobieskiego, 3-go Maja, Wazów i Piłsudskiego.
(W/w uchwała Nr XXXIV/494/09 stanowi załącznik nr 66 do niniejszego protokołu.)

9) Podjęcie uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym przy ulicy Gdańskiej w Słupsku (druk nr 34/5)

(Pismo Sekretarz Miasta z dnia 10 lutego 2009 r., znak: OK.ROI.I.0530-9/09 przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 67 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Projekt w sprawie podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym przy ulicy Gdańskiej w Słupsku, przypominam, jest to druk 34/5.
Panią Grażynę Kowalską proszę o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia.
Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Grażyna Kowalska „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Przedstawiam projekt uchwały w sprawie przystąpienia

do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym przy ulicy Gdańskiej w Słupsku.
Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego przyjmie nazwę „Gdańska V". Granice opracowania zmian planu określone są na załączniku graficznym do niniejszej uchwały.
Teren określony na załączniku nie posiada obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i w większości jest to teren niezagospodarowany.
W obecnej chwili, z powodu braku aktualnego planu zagospodarowania terenu, w obszarze tym ograniczone jest podejmowanie jakichkolwiek działań inwestycyjnych.
Wejście w życie ustawy o zmianie ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych z dnia 19 grudnia 2008 roku pozwala na zmianę sposobu zagospodarowania terenów rolniczych usytuowanych w granicach miasta.
Opracowanie planu miejscowego „Gdańska V" określi zasady realizacji nowych inwestycji i zapewni ład przestrzenny na terenie objętym planem.
Przystąpienie do sporządzenia niniejszego planu wszczyna procedurę legislacyjną tworzenia prawa miejscowego dla terenu objętego granicami planu. Plan ten określi nowe funkcje dla terenów niezabudowanych i uporządkuje tereny na nielicznych już zainwestowanych.
Podjęcie uchwały pozwoli na planowe zagospodarowanie terenów w tej części miasta i przyspieszy procesy inwestycyjne.
Uchwała o przystąpieniu do opracowania planu wszczyna procedurę wykonania planu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Informuję Wysoką Radę, że Komisja Porządku Publicznego, Budżetu, Zdrowia oraz Gospodarki Komunalnej zaopiniowały pozytywnie projekt uchwały; Komisja Oświaty, Kultury i Sportu przyjęła projekt do wiadomości.
(W/w opinie Komisji stanowią zał. Nr 68, 69, 70, 71 i 72 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z radnych chciałby zabrać głos w sprawie projektu uchwały? Bardzo proszę, kolega Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Jest to bardzo ważny teren, i szybkie i dobre opracowanie jest tu bardzo istotną sprawą. Natomiast, czy... kwestia, dopóki nie przesądzona jest sprawa tarczy, a wiem, że jest w tej chwili to zawieszone, że będzie lub nie będzie, może zaważyć, ponieważ fakt na przykład przyszykowania tam tarczy może generować pewne uwarunkowania co do tego terenu – już mówi się, że do Redzikowa i do Strefy też. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Rozumiem, że przy opracowywaniu zostanie to wzięte pod uwagę."
Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Grażyna Kowalska „Oczywiście."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Innych zgłoszeń nie ma, wobec tego poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Koleżanka Krystyna... rozumiem, zapomniała się zalogować, wobec tego moment. Dziękuję. Wszyscy obecni na sali oddali swój głos. Proszę o wynik głosowania.
Głosowało 21 radnych, wszyscy byli „za".
W związku z tym, że nie było głosów „przeciw" i „wstrzymujących się" stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na terenie położonym przy ulicy Gdańskiej w Słupsku.
(W/w uchwała Nr XXXIV/495/09 stanowi zał. Nr 73 do niniejszego protokołu.)

9) Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Poniatowskiego" na terenie położonym przy ulicy Poniatowskiego 46 A w Słupsku (druk nr 34/6)

(Pismo Sekretarz Miasta z dnia 10 lutego 2009 r., znak: OK.ROI.I.0530-8/09 przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 74 do niniejszego protokołu.)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Poniatowskiego" na terenie położonym przy ulicy Poniatowskiego 46 A w Słupsku – druk nr 34/6. Panią Dyrektor Grażynę Kowalską jeszcze raz proszę o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia.

Dyrektor Wydziału Urbanistyki i Architektury Grażyna Kowalska „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Przedstawiam projekt uchwały o uchyleniu uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Poniatowskiego" na terenie położonym przy ulicy Poniatowskiego 46 A w Słupsku.

Na terenie objętym przystąpieniem do zmiany miejscowego planu zagospodarowania położonym przy ulicy Poniatowskiego 46 A w Słupsku obowiązuje obecnie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego pod nazwą „Poniatowskiego" uchwalony w 2005 roku.

Uchwałę w sprawie przystąpienia do zmiany fragmentu planu „Poniatowskiego" podjęto na wniosek właściciela terenu, jednak w związku z brakiem zainteresowania opracowaniem planu, realizacja uchwały staje się pozbawiona zasad, a uchylenie uchwały o przystąpieniu do zmiany... do uchylenia uchwały pozwoli uniknąć zbędnych kosztów związanych z opracowaniem planu miejscowego.

W przeszłości także – co należy zaznaczyć – zmiana planu przy ulicy Poniatowskiego 46A została oprotestowana przez sąsiada i byłaby w procedurze planu kontynuowana.

Obecnie na powyższym terenie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego „Poniatowskiego" i niniejsza uchwała nie zmieni dotychczasowego stanu prawnego tego terenu.

Uchylenie uchwały nie pociągnie za sobą skutków społecznych i gospodarczych, a pozwoli uniknąć nakładów finansowych na opracowanie planu, które są obecnie dla Miasta... które dla Miasta obecnie nie jest niezbędne. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Informuję Wysoką Radę, że Komisje: Porządku Publicznego, Komisja Budżetu, Komisja Zdrowia i Komisja Gospodarki Komunalnej zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie, a Komisja Oświaty, Kultury i Sportu przyjęła projekt do wiadomości.

(W/w opinie Komisji stanowią zał. Nr 75, 76, 77, 78 i 79 do niniejszego protokołu.)

Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu?

Zgłoszeń nie widzę, wobec tego przechodzimy do głosowania.

Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Kolega Mirosław Pająk, gdyby zechciał wyrazić swój głos. Dziękuję.

Obecni na sali oddali głosy, proszę o wynik.

Głosowało 20 radnych, wszystkie głosy, 20, „za".

W związku z tym, że nie było głosów „przeciw" i „wstrzymujących się" stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie uchylenia uchwały w sprawie przystąpienia do zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Poniatowskiego" na terenie położonym przy ulicy Poniatowskiego 46 A w Słupsku.

(W/w uchwała Nr XXXIV/496/ 09 stanowi zał. Nr 80 do niniejszego protokołu.)

Dziękuję, Pani Dyrektor, a teraz przechodzimy do uchwał oświatowych."

10) Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji I Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Szczecińskiej 60 (druk nr 34/2)

(Pismo Sekretarz Miasta z dnia 6 lutego 2009 r., znak: OK.ROI.I.0530-6/09 przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 81 do niniejszego protokołu.)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji I Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Szczecińskiej 60 – druk nr 34/2.
Proszę Dyrektora Wydziału Oświaty Pana Bogdana Leszczuka o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia."

Dyrektor Wydziału Oświaty Bogdan Leszczuk „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo Radni. Zamiar likwidacji I Liceum Profilowanego w Słupsku w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 wynika z polityki Państwa, któraż to, wprowadzając kiedyś licea profilowane – okazało się historycznie, że jest to nietrafione, ponieważ absolwent tego typu szkół nie ma przygotowania zawodowego, nie ma po prostu kwalifikacji, jest tylko – że tak powiem – przyuczony do zawodu, dlatego też od 1 września 2008 roku nie było już naboru – nie było chętnych. Tak się dzieje. Cykl kształcenia tych uczniów, którzy zgłosili się 3-4 lata temu czy w innych cyklach kształcenia, skończyli te szkoły, kończące się maturą, dlatego też istnieje pilna potrzeba, żeby te szkoły z systemu zlikwidować, za to dajemy większą ilość miejsc w szkołach na poziomie technikum, jak również szkół zawodowych, gdzie dają odpowiednie uprawnienia i kwalifikacje zawodowe. I to jest główna myśl – zwiększając ilość miejsc w innych szkołach. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Panu Dyrektorowi. Informuję, że Komisje: Porządku Publicznego, Budżetu, Zdrowia, Gospodarki Komunalnej oraz Oświaty zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.
(W/w opinie Komisji stanowią zał. Nr 82, 83, 84, 85 i 86 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos w sprawie przedłożonego projektu uchwały?
Zgłoszeń nie widzę, wobec tego przechodzimy do głosowania.
Kto z Pan i Panów radnych jest za podjęciem uchwały, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał?
Obecni na sali oddali swój głos. Bardzo proszę o wynik głosowania.
Głosowało 21 radnych, wszystkie 21 głosów „za".
Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji I Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Szczecińskiej 60.
(W/w uchwała Nr XXXIV/497/ 09 stanowi zał. Nr 87 do niniejszego protokołu.)

11) Podjęcie uchwały w sprawie zamiaru likwidacji V Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Partyzantów 24 (druk nr 34/3)

(Pismo Sekretarz Miasta z dnia 6 lutego 2009 r., znak: OK.ROI.I.0530-7/09 przedkładające projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 88 do niniejszego protokołu.)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Kolejny projekt uchwały, w sprawie zamiaru likwidacji V Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Partyzantów 24 – projekt na druku 34/3. Pana Dyrektora Bogdana Leszczuka proszę również o przedstawienie projektu uchwały i uzasadnienia."

Dyrektor Wydziału Oświaty Bogdan Leszczuk „Szanowni Państwo, taka sama sytuacja nastąpiła w naszym Ekonomiku, czyli w Zespole Szkół Ekonomicznych i Ogólnokształcących, gdzie uczniowie 31 sierpnia 2008 skończyli swoją edukację. Nie było chętnych, naboru do tego typu szkoły, w związku z tym proponujemy, aby z systemu zespołu właśnie tych szkół ekonomicznych i ogólnokształcących wykreślić Liceum Profilowane Nr V, dając alternatywę uczniom w szkołach na poziomie technikum i szkół zawodowych. Uzasadnienie... no chyba, że będą jakieś pytania. Dziękuję, tyle. Sprawa oczywista, ponieważ Minister Edukacji przy-

mierza się do tego, żeby swoją decyzją czy rozporządzeniem te szkoły zlikwidować. My nie czekamy na to, ponieważ absolwenci się gubią w systemie i z liceum profilowanego wychodzą co prawda z maturą, ale nie wiadomo... ze słabym poziomem. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Panu Dyrektorowi. Informuję Państwa, że Komisje: Porządku Publicznego, Budżetu, Zdrowia, Gospodarki Komunalnej oraz Oświaty zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.
(W/w opinie Komisji stanowią zał. Nr 89, 90, 91, 92 i 93 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z Pań i Panów radnych chciałby zabrać głos?
Nie widzę zgłoszeń, wobec tego poddaję projekt uchwały pod głosowanie.
Kto z Pań i Panów jest za podjęciem uchwały, proszę o naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał?
Wszyscy obecni oddali swój głos, proszę o wynik.
Głosowało 19 radnych, wszystkie głosy „za".
Stwierdzam, że Rada Miejska jednogłośnie podjęła uchwałę w sprawie zamiaru likwidacji V Liceum Profilowanego w Słupsku przy ulicy Partyzantów 24.
(W/w uchwała Nr XXXIV/498/09 stanowi zał. Nr 94 do niniejszego protokołu.)
Dziękuję Panu Dyrektorowi Leszczukowi za przedstawienie projektów uchwał."

12) Podjęcie uchwały w sprawie zmiany nazw ulic i placu w Słupsku (druk nr 33/3) z autopoprawką

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przechodzimy do podjęcia uchwały w sprawie zmiany nazw ulic i placu w Słupsku – druk nr 33/3. Przypominam, że projekt uchwały jest inicjatywą uchwałodawczą Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, i był opiniowany przez Komisje Rady podczas posiedzeń styczniowych, i tak: Komisja Porządku Publicznego oraz Komisja Oświaty zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie, Komisja Budżetu, Komisja Zdrowia oraz Komisja Gospodarki Komunalnej zaopiniowały projekt negatywnie, natomiast Komisja Rewizyjna projektu nie opiniowała.
(Opinie w/w Komisji stanowią zał. Nr 95, 96, 97, 98 i 99 do niniejszego protokołu.)
Informuję, że podczas sesji w dniu 28 stycznia br. inicjatorzy wycofali projekt z porządku obrad, z wnioskiem o rozpatrzenie go na sesji w miesiącu lutym. W międzyczasie wnieśli autopoprawki.
(Pisma Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości z dnia 25 listopada 2008 r. przedkładające projekt uchwały oraz z dnia 18 lutego 2009 roku przedkładające projekt uchwały z autopoprawką stanowią zał. Nr 100 i 101 do niniejszego protokołu. Pismo Prezydenta Miasta z dnia 22 grudnia 2008 roku, znak: OK.ROI.I.0052-19/08 zawierające opinię prawną i stanowisko Prezydenta Miasta w sprawie projektu uchwały stanowi zał. Nr 102 do niniejszego protokołu.)
Informuję ponadto, że swoje zdanie – negatywne – wyrazili również zainteresowani mieszkańcy ulic Budzyńskiego, Trusiewicza, Tyszki, Matuszewskiego, Wesołowskiego, Fiedlera, Pestkowskiego oraz Kozłowskiego. Ich pisma w tej sprawie były i są do wglądu.
(W/w pisma mieszkańców stanowią zał Nr 103, 104, 105, 106 i 107 do niniejszego protokołu.)
Proszę przedstawiciela Klubu Radnych PiS – radnego Tomasza Rosińskiego o przedstawienie projektu uchwały z autopoprawkami i uzasadnieniem. Bardzo proszę."
Radny Jerzy Tomasz Rosiński „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado. Projekt uchwały Klubu Prawa i Sprawiedliwości, dotyczący zmiany ulic, po przedstawieniu ich na – propozycji zmian ulic – i przedstawieniu ich na Komisjach merytorycznych, Klub wniósł autopoprawki. Mianowicie, rezygnuje się ze zmian nazw ulic Gwardii Ludowej oraz Placu Juliana Bruna, oraz ulicę Stanisława Budzyńskiego zamiast „Warszawiaków" na ulicę Monte Cassino. Są to sugestie koleżanek i... może nie tyle sugestie ile opinie, które były pod-

czas debaty na Komisjach, w związku z tym postanowiliśmy taką autopoprawkę wprowadzić. Proszę Państwa, obecni patroni, którzy są w naszym mieście na Osiedlu Niepodległości, są to osoby, które tak naprawdę z niepodległością Rzeczpospolitej nic nie miały wspólnego, natomiast w czasach, kiedy ten patriotyzm był potrzebny, stanęli po stronie przeciwnej, czyli byli jak w okresie bitwy – wojny polsko-bolszewickiej w dwudziestym roku, niektórzy, po stronie bolszewików. Niektórzy z tych patronów nie znali nawet języka polskiego, byli wysokimi funkcjonariuszami różnych służb bolszewickich, działaczami Komunistycznej Partii Polskiej z SDKPiL – Socjaldemokracji Królestwa Polski i Litwy, jak też piastowali wiele stanowisk, które były w późniejszym Związku Radzieckim, jak ministerialne czy prokuratorskie.
Cóż chciałbym jeszcze tutaj dodać. Nowi patroni, których proponujemy, są to wybitne postaci, jak i środowiska ludzi, o których się nie pamięta, lub nie chce się pamiętać. Ja tylko – chyba bez sensu byłoby czytać wszystkie życiorysy – ja chcę wskazać na konkretne zmiany ulic, i tak: Stanisława Budzyńskiego na ulicę Monte Cassino, Franciszka Fiedlera na Arkadego Fiedlera, Mieczysława Kozłowskiego na ulicę Kresowiaków, Wincentego Matuszewskiego na Ignacego Mościckiego, Stanisława Pestkowskiego na generała Józefa Hallera, Stanisława Trusiewicza na Józefa Becka, Jana Tyszki na ulicę Kościuszkowców, Bronisława Wesołowskiego na Rotmistrza Witolda Pileckiego.
Ja bym pragnął jeszcze dodać tutaj, że w Słupsku dokonano około 30 zmian ulic w okresie transformacji ustrojowej i myślę, że nikomu nic się nie stało, jak teraz mieszkają zamiast na ulicy Marchlewskiego na ulicy Piłsudskiego, czy na ulicy Gomółki to Herbsta... - Frąckowskiego, Armii Krajowej – Fidera, Wandy – na Fornalskiej, także pewne zmiany zostały wcześniej dokonane, niestety, te ulice zostały pominięte i w związku z tym próbujemy ten błąd historyczny naprawić. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kolega Radny Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski „Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo.
Ja w imieniu również własnym, ponieważ przy tej ulicy jednej mieszkam, i sąsiadów moich, którzy wydzwaniają do mnie. Przypomnę tylko, przed chwilą podjęliśmy uchwałę o konsultacjach społecznych. Półtora roku temu takie konsultacje tam były i w zasadzie one trwają cały czas – tak się ma, jak powiedział kolega Obecny – teoria do praktyki. My mówimy o demokracji, ale wtedy jak są za nami. Myślę, że... Popielec... trochę pokory... Zróbmy coś dla ludzi, a nie przeciw nim. Tak mi się wydaje. Są w Berlinie dwie ulice – Karola Marksa, pod Sztokholmem stoi pomnik Lenina – widocznie czytali oni Orwella i wiedzą, że historii nie zmienimy wstecz, w żadnym przypadku, a jeżeli próbujemy, to i tak sami się o to rozbijemy. Ponoć jest projekt ustawy nawet w Sejmie o przymusowym patriotyzmie – ja to nazywam – a mianowicie o wywieszaniu flagi. Już to było. Ja w latach czterdziestych, pięćdziesiątych – pamiętam – było przymusowe wywieszanie flagi, karało się na kolegium, prawda, ale dzisiaj też jeszcze jest. O ile ja pamiętam, w Koreańskiej Republice..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Kolego, do tematu."
Radny Bogusław Dobkowski „Jest na ulicy Kilińskiego – do tematu – napis: „Polska Ludowa ukoronowaniem tysiąclecia dziejów" i tak dalej. Zgłaszam „odkrywcom", że po 20 latach mogliby to „odkryć" i zamalować. Jeżeli nie, to ja to odkrywam po raz trzeci tu na sali. W kontekście tamtych napisów, te nasze uliczki peryferyjne... świadczy o tym, że jest to tylko zwykła hipokryzja, demagogia i populizm. Nie wiem, czy już przedwyborczą akcję ludzie rozpoczynają? Uważam, że trzeba wyjść do ludzi, naprzeciw – patriotyzm mają mieć w sercu i flagę wieszać nie z nakazu, bo to już było, ale dlatego że tak chcą. Podobnie, żeby doszli do wniosku, że chcę zmienić te ulice – sami, a nie że my im narzucimy.
Także w imieniu mieszkańców tych ulic i własnym, wnoszę o odrzucenie tej uchwały, natomiast ja dzisiaj Tobie, mój patronie, Stanisławie, odpuszczam to, że wydzieliłeś granicę wschodnią Polski, będąc po tamtej stronie, taką, jaką ona przed wojną była, do trzydziestego

dziewiątego – z Grodnem, z Wilnem, prawda, nie wymienię pozostałych – i za to, że Stalin cię rozstrzelał – ja ci to odpuszczam i proszę kolegów z PiS-u, żeby ci też to odpuścili. Pestkowski."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę, ad vocem kolega Tomasz Rosiński."

Radny Jerzy Tomasz Rosiński „Jeżeli Pan nazywa patriotyzm hipokryzją czy cynizmem, to jest Pańska sprawa..."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, proszę nie przekrzykiwać."

Radny Jerzy Tomasz Rosiński „...w kontekście tej uchwały, a nie w kontekście napisów.

Co do pana Pestkowskiego, ja rozumiem, Pan tam mieszka, ma Pan sąsiadów, ma Pan prawo mieć swoje zdanie, natomiast jeżeli Pan też pamięta, że granice II Rzeczpospolitej były tworzone na bazie drugiego rozbioru Polski, czyli Pestkowski nie miał z tym nic wspólnego, on reprezentował bolszewików, stronę rosyjską. My, jako zwycięzcy wówczas, zyskaliśmy po 15, w porywach 30 kilometrów terytorium na wschód od granicy, która wytyczana była przed drugim rozbiorem Polski. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Bronisław Nowak, proszę uprzejmie."

Radny Bronisław Nowak „Dziękuję bardzo, w imieniu Klubu. Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo. Chciałem w imieniu Klubu LiD zaprotestować przeciwko nierzetelności historycznej, a w związku z tym także podawaniu nieprawdziwego uzasadnienia, które znalazło się w tym wniosku.

Króciutko postaram się przybliżyć fakty, które zostały pominięte, ja nie jestem pewien, czy rozmyślnie, czy też przez nieświadomość pełną. Zwracam uwagę – spróbuję od końca – na takie postaci, które być może nie uzyskały pełnych biogramów w chwili obecnej, czy do chwili obecnej, ale trzeba się z pewnymi faktami w sposób inny troszeczkę zapoznawać, czyli jak już mówiłem – rzetelnie, z punktu widzenia historyka.

Bronisław Wesołowski – nazywany „Sumieniem lewicy Polskiej", człowiek, który współpracował z Józefem Piłsudskim i on był jedynym, który łączył tak naprawdę działalność SDKPiL i korelował te sprawy z PPS-em Józefa Piłsudskiego. To był człowiek, który w1895 roku został pochwycony przez Rosjan, a następnie skazany na 10 lat wywózki. Wrócił nieszczęśliwie w 1905 roku, gdy zaczęła się rewolucja, i w tej rewolucji czynnie uczestniczył. Został pochwycony po raz drugi w 1907 roku – skazany na wywózkę na Sybir. W 1917 roku wracał – wracał z Syberii i, po prostu, przez chwilę został w Petersburgu. Jako człowiek, który miał tworzyć pewną nową jakość w Polsce, dotarł do granic tej Polski, nie będąc w formacji żadnej ówczesnej. Przypominam, że w grudniu 1918 roku dopiero powstała partia komunistyczna, Partia Robotników Polskich, a on 2 stycznia został zastrzelony na granicy Polski przez polskiego strażnika, czy przez polskiego funkcjonariusza służby ochrony granicy.

Bronisław Wesołowski, człowiek o nieposzlakowanej przez lata opinii.

Inna postać – Jan Tyszka – o którym napisano tutaj, że nie znał nawet języka polskiego. Rzeczywiście, pochodził z niemieckiej rodziny żydowskiej, która przeniosła się z Niemiec w ostatnich latach XIX wieku do Wilna. Ale ponieważ zakochał się w Polce, w Róży Luksemburg, tego języka polskiego uczył się za wszelką cenę i zmienił sobie nazwisko nawet na Jan Tyszka – bo jego właściwe brzmiało Leon Jogiches. Zresztą, ostatecznie wylądował w Niemczech, tam podejmował działalność taką, jak prowadziła ją SDKPiL, i w rezultacie stracił tam życie.

Proszę Państwa, kuriozum – Stanisław Trusiewicz, zresztą z Wincentym Matuszewskim – w 1901 roku próbowali już zmienić oblicze SDKPiL. Ponieważ im się to do końca nie udało – zostali aresztowani obaj, w 1909 roku wyrzucono ich z partii, w związku z czym w Krakowie założyli solidarność, solidarność robotniczą, prowadząc działanie wspierające Józefa Piłsudskiego. W 1913 roku wskutek pewnych zajść w Lublinie, obaj występowali na czele pochodu,

w którym krzyczano: „Józef Piłsudski na czele Związku Rad Robotniczo-Chłopskich, a więc proszę zwrócić uwagę, w jakim kierunku zawędrowała ich działalność z kolei. Obaj zostali zesłani również na Syberię, obaj zginęli – proszę zwrócić uwagę – w 1918 roku. Nie ma mowy o tym, żeby się wiązali z komunistami, czy z bolszewikami jako takimi, nie ma mowy, żeby zdążyli działać na niekorzyść państwa polskiego.
To są tylko niektóre – czas mi się kończy, nie chcę przeciągać, nie chcę też wchodzić w następnych. Cieszę się, że niektóre z tych nazw ulic zostały odpuszczone, na przykład ulica Gwardii Ludowej, gdzie jesteśmy mocno przeciwni temu, żeby dzielić żołnierzy na lepszych i gorszych – tych którzy walczyli w II wojnie światowej. Niemcy nigdy tego nie zrobili w stosunku do swoich żołnierzy, więc my traktujmy swoich również w ten sposób. Gwardia Ludowa nie była nigdy organizacją przestępczą i nie wykonywała wyroków, nie ścigała nigdy ludzi o odmiennych poglądach. Jeżeli można mówić o takiej sytuacji historycznie, to tylko i wyłącznie w odniesieniu do kilku miesięcy, pierwszych, działalności tej organizacji pod władzą braci Mołojców, która to sytuacja zmieniła się bardzo gwałtownie po kilku miesiącach, jak Państwo być może już w tej chwili wiecie, ponieważ te tajemnice historii są... odkrywane. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję serdecznie. Ja mam tylko prośbę do kolejnych radnych zabierających głos, aby nie zarzucali nawzajem mówienia nieprawdy, bo te notki biograficzne, które przytoczone są w uzasadnieniu, zostały przygotowane przez innego historyka, profesora doktora habilitowanego Zenona Romanowa. Także z Instytutu Historii – i to do radnych trafiło, więc gwoli prawdy chciałem powiedzieć.
Można powiedzieć, że „ja się nie zgadzam z tym, moja ocena jest taka”, ale nie mówmy, że ktoś mówi nieprawdę, no bo w takim razie nie wiem, któremu historykowi uwierzyć.
Bardzo proszę, kolega Bronisław Nowak, jeszcze raz.”
Radny Bronisław Nowak „Jedno zdanie. Nie mówiłem, że jest tu napisana nieprawda, powiedziałem o nierzetelności historycznej, a więc w związku z tym że nie zostały zawarte w tych biogramach wszystkie informacje na temat tych ludzi, wniosek który został wystawiony na końcu tej uchwały, jest fałszywy. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jasne, rozumiem, tylko powiedziałem, kto jest autorem tych notek, żeby też było dla wszystkich jasne.
Jeszcze ad vocem kolega Tomasz Rosiński. No proszę, ale to jest tylko minuta.”
Radny Jerzy Tomasz Rosiński „Proszę Państwa, no trudno mówić, czy ustosunkować się do Pana Bronka. Oczywiście, jeżeli całe biogramy wziąć pod uwagę, to ktoś może być krystaliczny, ale zrobi przestępstwo, zgwałci dziecko – czy on jest później krystaliczny?...”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale proszę zachować trochę powagi.”
Radny Jerzy Tomasz Rosiński „Nie. To jest pewna analogia – analogia do tego, że to nie byli patrioci. To nie byli patrioci. I jeżeli bierzemy ulicę chociażby Budzyńskiego czy generała Hallera, to jak Pan to skomentuje, że Budzyński walczył po stronie bolszewików w dwudziestym roku?
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja bardzo proszę trochę stonować.”
Radny Jerzy Tomasz Rosiński „Jak można, w ogóle, brać tutaj pod uwagę, że ktoś był tam kiedyś na ulicy! Ja też byłem na ulicy, też ganiali mnie!”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, przepraszam, głos zabierze w tej chwili kolega radny Paweł Szewczyk.”
Radny Paweł Szewczyk „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni, ja mam pytanie odnośnie skutków finansowych, bo mam pewne wątpliwości, czy taka zmiana może być pokrywana ze środków budżetu Miasta – czy to są zadania własne gminy? Nie wiem, prosiłbym o odpowiedzenie na to moje pytanie. Chciałem również otrzymać informację, czy przy zmianie ulicy 9 Marca na Anny Łajming również wydatkowano środki z bu-

dżetu Miasta na pokrycie zmian wszelkich dokumentów osób tam mieszkających, w tym również dokumentów banku, który znajduje się przy tej ulicy.
A odnośnie samej uchwały – to już tu było wielokrotnie powiedziane – Rada Miejska zapytała się mieszkańców tam mieszkających, czy chcą zmian; w większości przytłaczającej odpowiedziano, że nie. Uważam, że jednak powinniśmy to zdanie uszanować, bo tam ci ludzie mieszkają i to będzie ich przede wszystkim dotyczyło. To jest jedna sprawa.
Druga sprawa – tu chciałem powiedzieć troszeczkę, jaki jest odbiór społeczny podejmowania przez Radę Miejską takich uchwał, niestety, bardzo źle jako Rada Miejska wypadamy w opiniach zwykłych mieszkańców miasta, kiedy podnosimy co jakiś czas sprawy naprawdę mało istotne dla funkcjonowania Miasta, zajmujemy się, po raz kolejny, zmianą ulic – nie chcę przytaczać już określeń zwykłych ludzi na temat radnych czy Rady. Na ten temat możecie Państwo...”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę dokończyć zdanie i kończyć wypowiedź.”
Radny Paweł Szewczyk „Dziękuję Panie Przewodniczący, to wszystko.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega Tadeusz Bobrowski”
Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję Panie Przewodniczący. „Prezydent Miasta Słupska ma zaszczyt zaprosić Pana Tadeusza Bobrowskiego Radnego Rady Miejskiej w Słupsku na uroczystość nadania ulicy biegnącej pomiędzy...” i tak dalej, i tak dalej – Państwo żeście wszyscy otrzymali piękne zaproszenie podpisane przez pana Macieja Kobylińskiego. Bardzo mi się to podoba – została zrobiona fotografia tejże ulicy, tutaj, w takim tle to jest ujęte. „Po uroczystości zapraszam na spotkanie w Teatrze „Rondo”.
I teraz, odpowiedź dla pana, między innymi dla Pana Radnego Szewczyka o koszty. To jest właśnie między innymi koszt.
Jeżeli chodzi o konsultacje – w tejże uchwale nie było konsultacji, nikogo. Jest wiele emocji, wiele niedopowiedzeń. Ja myślę, że każdy zagłosuje jak mu sumienie każe, ale jeżeli chodzi o taką – chciałbym jeszcze zakończyć – to zaproszenie, chciałbym prosić Pana Prezydenta, żeby na następne uroczystości, podobne, a mieliśmy Rondo Kuklińskiego, rondo arcybiskupa Jeża – żeby robić też podobnie. Są na to środki, trzeba to zrobić godnie, i nie patrzeć na koszty, które podnosił między innymi pan radny Szewczyk. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Ad vocem kolega radny Paweł Szewczyk.”
Radny Paweł Szewczyk „Dziękuję Panie Przewodniczący. Jeżeli koszty nie są istotne dla gminy, to ja proponuję, żeby wnioskodawcy z własnych diet pokryli te koszty – jeżeli nie są takie wysokie. To jest pierwsza sprawa.
Po drugie, nie pytałem Pana, Panie Przewodniczący Bobrowski, bo biorąc pod uwagę zasądzone wyroki odszkodowawcze względem osób trzecich, no nie jest Pan biegłym finansistą.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, proszę powstrzymać się od wypowiedzi ad personam. Ja wiem, że przykład dawany przez kogoś może być zaraźliwy, ale myślę, że jest to naprawdę wyjątkowo niestosowne.
Bardzo proszę, pani Skarbnik Anna Łukaszewicz.”
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. W uchwale tej wskazane jest źródło finansowania – budżet Miasta. Ja tworzyłam budżet Miasta i nie przypominam sobie, żeby były takie środki zabezpieczone w budżecie, więc myślę, że jeżeli Państwo dzisiaj taką uchwałę podejmiecie, to powinny być albo jednocześnie uchwała o zmianach i powiększeniu środków dla wydziału chyba Administracyjnego, który miałby pokryć te wydatki. Wskazana jest kwota 50 tysięcy, według kalkulacji Pani sekretarz jest to dużo wyższa wstępna kwota, a więc mówimy o kilkudziesięciu tysiącach złotych, które nie mają odzwierciedlenia w budżecie Miasta, a na to powołuje się twórca uchwały. Wyłączność, jeśli chodzi o zmiany w budżecie, ma pan Prezydent Miasta. Ja nie wiem, czy pan Prezydent Mia-

sta otrzymał wniosek twórcy tej uchwały, żeby takie środki w mieście zabezpieczyć w naszym budżecie. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Ad vocem, proszę, kolega Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski „Szanowni Państwo, ja... ze mną rozmawiały tylko dwie osoby, byli to przedstawiciele dwóch firm z zarejestrowaną działalnością pod tymi adresami, nie wymienię w tej chwili, jakie te firmy. Te obie firmy szacują, że ich koszty zmiany przekroczą ponad 50 tysięcy, nie mówię o reszcie. Wszyscy mają akty notarialne i księgi wieczyste, procedura trwa około pół roku – zmiany księgi; żadnego ruchu nieruchomościami i tak dalej, to jest po prostu skandal dla mnie. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. No, kolega Tomasz Rosiński, rozumiem, jako inicjator jeszcze raz, ale proszę – już korzystał wielokrotnie z możliwości zabierania głosu. Ja mam propozycję – gdyby miał to być ostatni głos w ciągu tym, to ja się zgadzam, a jeśli nie, to proponuję poczekać, jako przedstawiciel, i jeszcze raz ale już ostatni, zabrać głos nieco później.
Rozumiem, że teraz. Proszę."
Radny Jerzy Tomasz Rosiński „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Wysoka Rado. Chciałbym zapytać się panią Skarbnik, czy rezerwa budżetowa jest zapisana w budżecie Miasta? Więcej pytań nie mam. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny „Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci, Szanowni Państwo. My właściwie dyskutujemy nad sylwetkami osób, które już posiadają ulice, natomiast jeszcze nikt nie powiedział o nazewnictwie nowych ulic. I tutaj też mi się to nie podoba, bo podejrzewam, że te nazwy, skądinąd niektóre słuszne, bo ja bym chciał, żeby w Słupsku była ulica może nie Monte Cassino, ale obrońców Monte Cassino... Zdobywców Monte Cassino, przepraszam. Przepraszam. Przepraszam. Chodzi o oddziały polskie zdobywające klasztor na Monte Cassino, broniony przez Niemców. Natomiast, o ile wiem, to istnieje odpowiednia procedura, którą muszą przejść proponowane nazwy, i wiele instytucji i związków, towarzystw, dało takie propozycje do nazwania niektórych ulic w Słupsku. Myślę, że przede wszystkim trzeba by było czerpać z tamtych propozycji, a nie robić znowu pospolite ruszenie, i podejrzewam, że jak powstawała inicjatywa – to kto komu co do głowy przyszło – to taka nazwę podawano. Chociażby w pierwszej wersji – nie wiem, czy w drugiej jest to samo – że mielibyśmy co najmniej dwie nazwy „Powstańców Warszawy", a przynajmniej tak te nazwy były poświęcone tym samym bohaterom. No jest to w pewnym sensie niedoskonałość. Więc zwracam uwagę, że prawdopodobnie robiono tą uchwałę bez jakiegokolwiek przygotowania, ad hoc, żeby tylko, rzeczywiście – to co powiedział radny Dobkowski – no... zyskać jakiś demagogiczny poklask. Dziękuję i przepraszam..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę, koleżanka radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Wysoka Rado, ja generalnie zgadzam się z panem Tomkiem Rosińskim na ten temat, że należy uporządkować nazwy ulic na Osiedlu Niepodległości, dlatego że wydaje mi się, że jeżeli Andrzej mówił, Obecny, przed chwilą o tym, że nie dość dobrze przygotowana jest ta uchwała, to wydaje mi się, że nie do końca twórcy nazw tych ulic na Osiedlu Niepodległości przed wielu, wielu laty, spełnili także oczekiwania nawet i historyków. Przyznaję, że nazwiska wielu działaczy wymienionych na tym Osiedlu, dzisiaj wymienionych w uchwale, nie są to bohaterowie z pierwszych stron podręczników. Na pewno. W związku z tym – i w dodatku jeszcze na pewno są to postaci, co sam Bronek potwierdził, no niejednoznaczne. Trudno oczywiście o jednoznaczność, ale są kontrowersyjne. Wydaje mi się, że istnieje możliwość pogodzenia wielu racji, i tego, co powiedział pan Dobkowski

– wykorzystania narzędzi, jakimi są konsultacje, i wysłuchania mieszkańców tego Osiedla, całego, i tego co powiedział Andrzej Obecny, co idzie naprzeciw pewnie także propozycji Tomka Rosińskiego, mianowicie, żeby dać alternatywę – że w tych konsultacjach wyobrażam sobie, można by zaproponować alternatywy do każdej nazwy, żeby był jakikolwiek wybór. Ponadto idźmy już w tym kierunku, o którym mówiliśmy, żeby ze Słupska czynić miasto Słupsk, czyli jeżeli mamy już koncepcję taką, że my jednak upamiętniamy nazwiska słupszczan, to może w tym kierunku pójdźmy dalej, bo rzeczywiście, te propozycje pierwsze, które były Tomka, nie wszystkie były trafione, niemniej wydaje mi się, że jakiś rodzaj inwentaryzacji historycznej – skoro już w tym kierunku poszły nazwy na Osiedlu Niepodległości – należy zrobić. Dajmy sobie troszeczkę czasu, spróbujmy to zrobić rzeczywiście z pełną powagą, wysłuchaniem ludzi, żebyśmy nie dzielili się niepotrzebnie, i zarzucali sobie brak patriotyzmu albo inny rodzaj patriotyzmu, bo to jest absurdalne.
Dlatego proponuję dzisiaj odłożenie projektu tej uchwały, nie oddalenie w tym sensie, że w ogóle głosujemy – odrzucamy, ale oddalenie po to, żeby być może powołać jakiś zespół z udziałem także przedstawicieli tegoż osiedla, czy tych ulic, o których mówiliśmy i pomyślenie, w jaki sposób to możemy zrobić. Skorzystajmy z tego narzędzia, które dzisiaj przyjęliśmy, mianowicie z konsultacji społecznych, a wtedy być może sami mieszkańcy będą gotowi podjąć wydatki związane ze zmianą nazw ulic. Ale jeżeli będą współtwórcami takiego nowego projektu uchwały."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Rozumiem, że jest to wniosek pod adresem wnioskodawców, i oni się do niego odniosą, a póki co, bardzo proszę... bardzo proszę."
Radny Bogusław Dobkowski „Przepraszam Pani Krystyno, trzeci raz tu już staję, a w sumie może ósmy na sesji. Przegłosujmy to raz kiedyś, prawda, ponieważ my będziemy ciągle mielili to. Ludzie mówią... Ja nie chcę mówić tu – używać słów – wiecie, co ludzie mówią, czym Rada się zajmuje... To sami się domyślicie, kropeczki. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Pani Skarbnik Anna Łukaszewicz."
Skarbnik Anna Łukaszewicz „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Odpowiadając na pytanie pana radnego Rosińskiego – tak, w budżecie jest rezerwa ogólna na zdarzenia, które są nieprzewidziane w chwili tworzenia budżetu, 200 tysięcy. Ta uchwała, jeżeli przejdzie, to nie pociągnie za sobą skutków 50 tysięcy, tylko można szacować, że blisko połowę wartości tej rezerwy, bo przecież to, co powiedział pan radny Dobkowski o innych kosztach, ale koszty oznakowania ulic to są bardzo wysokie kwoty i na pewno Zarząd Dróg Miejskich, który będzie zmuszony do zmian wszystkich nazw ulic, oznakowania, zwróci się o środki do Urzędu Miejskiego, bo takich środków dziś nie ma. A więc to taka trochę dziwna dla mnie sytuacja, bo nieraz rozmawiamy o kilku, kilkunastu tysiącach i rozmawiamy godzinami, skąd je wziąć. Dzisiaj Rada chce podjąć uchwałę, bo Prezydent w swoich możliwościach realizacji budżetu ma rezerwę – rezerwa, która ma zabezpieczyć wydatki miasta nieprzewidziane, tylko 200 tysięcy dla stu sześćdziesięciu paru jednostek na cały rok – załatwić chce prawie połowę jedną uchwałą. Będzie marzec, podejrzewam kolejna, podobna uchwała i nie ma już rezerwy. Myślę, że jeżeli już Miasto ma pokrywać koszty za naszych mieszkańców, którzy nie chcą nawet zmiany tych ulic, to myślę, że troszeczkę inaczej powinniśmy te środki w budżecie Miasta zabezpieczać, a ciągle mówimy o kryzysie, i ciągle mówimy o oszczędzaniu, więc nie wiem, czy ten wydatek w chwili obecnej jest tym wydatkiem priorytetowym. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Dwie godziny temu była dyskusja nad tym, żeby wziąć 50 milionów w czasie kryzysu. Teraz mówi się, w stosunku do tych 50 milionów, że jak można takie rzeczy robić, przecież jest kryzys. Także tym kryzy-

sem to wymachujemy jak szabelką 200 lat temu.
No ale, wracając, ja jestem tu nieco zgorszony, bo tu nie mówią ludzie z ulicy, że „a co wy tam robicie, my nie mamy co zjeść, my nie możemy do pierwszego wytrzymać...” Tylko siedzą tutaj wydawałoby się ludzie, którzy pokończyli no... Alma Mater – przynajmniej z ulicy Arciszewskiego – która powinna w jakiś sposób na pewno swoim wpływem wpływać na niektóre tutaj wypowiedzi, że – ciekawa rzecz – że mieszkamy nad morzem, a do dzisiejszego dnia nie mamy generała Hallera. Ciekawa rzecz, że troszczymy się i pochylamy się nad ludźmi, którzy wyszli z obozów typu Birkenau – Auschwitz, a nie znajdujemy miejsca dla Witolda Pileckiego. Niedawno, bo wczoraj minęła sześćdziesiąta bodajże czwarta rocznica – proszę mnie poprawić – zamordowania takimi właśnie ludźmi typu Wesołowski i inni – ludzi w Hucie Pieniackiej. Może się Pan śmiać, Panie historyku... oczywiście, zamordowano bolszewickimi rękami zamordowano tych ludzi. I ci ludzie nie znajdują tutaj miejsca dla swoich ulic – tu się wyszukuje wszystko, żeby przypadkiem nic nie uszczknęło byłym bolszewikom.”
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja bardzo proszę, prosiłem już o to wcześniej, powtórzę, przestańmy się zwracać ad personam, personalnie – mówmy o sprawie, która jest przedstawiona w projekcie uchwały.
Rozumiem, że jeszcze chce odpowiedzieć pani Skarbnik, bardzo proszę Pani Aniu.”
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Dwie godziny temu nie rozmawialiśmy o kredycie, który chcieliśmy wziąć lekką ręką w wysokości 50 milionów, tylko o utworzeniu spółki i możliwości aplikowania o środki zewnętrzne. Nigdzie nie ma kwoty 50 milionów – to tylko gwoli wyjaśnienia. I to nie ja manipuluję informacjami, zdaniami i kryzysem, Szanowni Państwo. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę – ale już na temat.”
Radny Mirosław Pająk „50 milionów to nie jest lekka ręka.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Pewnie nie. Dziękuję, lista dyskutantów wyczerpała się, wobec tego chciałem zapytać, bo był zgłoszony wniosek – co prawda oponował drugi kolega... Koleżanka Krystyna Danilecka apelowała do wnioskodawców o ewentualne wycofanie. Proszę o odpowiedź... Wycofuje się, tak? Koleżanka.
W takim razie, po wyczerpaniu dyskusji przechodzimy do głosowania.
Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały – proszę na naciśnięcie przycisku i podniesienie ręki. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Proszę... chwileczkę... Ja jednak – nie ma tu pani Cetery – wyjmę.
Wszyscy oddali głosy, bardzo proszę, wynik głosowania: 7 głosów za, 10 głosów przeciw, 3 głosy wstrzymujące się.
Stwierdzam, że Rada Miejska nie podjęła uchwały w sprawie zmiany nazw ulic i placów w Słupsku.”
(głosy z sali – wypowiedzi poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę już nie komentowanie – każdy postąpił jak uważał za słuszne, i na tym zakończyliśmy ten punkt.
Kolego Rosiński, miał Pan pretensje do emocjonalnego reagowania... Proszę nie przeszkadzajcie tą dyskusją w prowadzeniu obrad.”

14) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Anny i Waldemara Pulit na działalność Prezydenta Miasta Słupska w przedmiocie sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego położonego w Słupsku (druk nr 34/10)

(W/w projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 108 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Anny i Waldemara Pulit na działalność Prezydenta Miasta Słupska w przed-

miocie sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego położonego w Słupsku – druk nr 34/1, 11. Bardzo proszę, kolega Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, o przedstawienie projektu uchwały, a właściwie dwóch."
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Panie Prezydencie.
Państwo Anna i Waldemar Pulit złożyli skargę na działalność Prezydenta w zakresie obowiązku uiszczenia funduszu remontowego. Pan Prezydent nie podziela zasadności skargi, przygotował projekt uchwały 34/11, gdzie Państwo żeście otrzymali, wraz z uzasadnieniem.
Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej, po zapoznaniu się ze skargą Państwa Anny i Waldemara Pulit na Prezydenta Miasta Słupska w związku z zaakceptowaniem naruszenia prawa lokalnego – uchwały Rady Miejskiej przez PGM Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Słupsku, stanowisko Prezydenta Miasta Słupska z dnia 6 lutego 2010 wyrażonym w formie projektu uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Anny i Waldemara Pulit, w drodze w wyniku głosowania, przy 4 głosach za, 4 głosach przeciw, bez głosów wstrzymujących się, nie rozstrzygnęła o zasadności lub bezzasadności skargi.
(W/w stanowisko Komisji Rewizyjnej stanowi zał. Nr 109 do niniejszego protokołu.)
Wobec takiego głosowania Komisja Rewizyjna podjęła inicjatywę uchwałodawczą i przedkłada Państwu równolegle dwa projekty uchwał – jeden projekt przygotowany przez pana Prezydenta, że skarga jest niezasadna, drugi projekt przygotowany przez Komisję Rewizyjną, że skarga jest zasadna.
Uzasadnienie projektu uchwały Komisji Rewizyjnej: Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej w Słupsku, po zapoznaniu się z protokółem Zespołu Kontrolnego powołanego do przeprowadzenia kontroli realizacji Strategii Mieszkaniowej... Dziękuję bardzo, Panie Andrzeju... ze szczególnym uwzględnieniem polityki czynszowej, inwestycyjnej... Przepraszam, za daleko."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Kolega już zaczął... rozpędził się do następnego punktu."
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „Tak.
„Skarżący Anna i Waldemar Pulit uznają, że „Protokół rokowań w sprawie wyznaczenia w trybie bezprzetargowym nabywcy lokalu mieszkalnego, stanowiącego własność Gminy Miejskiej Słupsk" z dnia 27 czerwca 2008 w § 9 zobowiązuje kupującego do zwrotu funduszu remontowego w części związanej z nabytym udziałem w nieruchomości, ale powinna być również w tym paragrafie zapisana wartość funduszu na dzień sporządzania protokołu. Sprzedający – Urząd Miejski w Słupsku powinien określić wartość funduszu.
Uchwała Nr 287/08 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 30 kwietnia 2008 roku w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Słupsk zobowiązuje kupującego do wpłaty funduszu przed podpisaniem aktu notarialnego.
Ponieważ w/w uchwała była już podjęta, kiedy Państwo Pulit podpisywali protokół rokowań wiedza o wartości funduszu była znana dla sprzedającego wobec tego nic nie stało na przeszkodzie, aby wartość tą wpisać w celu uniknięcia w przyszłości nieporozumień.
W związku z powyższym Rada uznała skargę za zasadną."
(W/w projekt uchwały z uzasadnieniem stanowi zał. Nr 110 do niniejszego protokołu.)
Kilka słów komentarza może, dlaczego jest... dwa projekty uchwał. Państwo sobie przypominacie, na początku naszej kadencji występowałem z inicjatywą taką, żeby sobie – jako Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej – przyznać w wyjątkowych sytuacjach prawo jakby głosu „złotego" do decyzji o pewnych głosowaniach.
Ponieważ to głosowanie nie było rozstrzygnięte, i w jednym głosowaniu projekt uchwały przygotowany przez pana Prezydenta, że skarga jest niezasadna – jakby ta uchwała nie przeszła, to nie znaczy że uchwała jest zasadna. Musiał być drugi projekt uchwały.
Drugi przykład – mamy ten pierwszy przykład po 2,5 roku kadencji – drugi przykład może

być przywołany ewentualnie przy udzieleniu absolutorium panu Prezydentowi. Jeżeli będzie również nierozstrzygnięte głosowanie, to nie znaczy, że Komisja rekomenduje udzielenie absolutorium – także tu jest ten drugi przykład.
Ale w tej chwili mamy do czynienia z tym pierwszym przykładem, dlatego jest przygotowane... są dwa projekty uchwał.
Pani Pulit, która była na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej, uważa że należą jej się te pieniądze, to znaczy ona nie chce wpłacić tych pieniędzy – chyba tam jest kwota 2 tysiące z groszami, ponieważ była już podjęta uchwała o obowiązku wpłacenia przed podpisaniem aktu notarialnego. Oczywiście uchwała jeszcze nie była prawomocna, ponieważ weszła w życie chyba w sierpniu.
No i część członków Komisji Rewizyjnej uznała, że... zasadność skargi Państwa Pulit.
Jeżeli są jakieś uwagi i pytania, postaram się wyjaśnić."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję Panu Przewodniczącemu.
Proszę Państwa, żeby nie było tutaj nieporozumień. Rozpatrujemy w tej chwili uchwałę na druku 34/10 – tutaj prostuję to.
Przypominam, że zgodnie z art. 229 pkt 3 Kpa skargi na działalność Prezydenta Miasta oraz kierowników gminnych jednostek organizacyjnych rozpatruje Rada Miasta, a więc niezależnie od tego, jaka tu jest ostatecznie opinia Komisji Rewizyjnej, która rozpatrywała – powtórzę, jak mówił też o tym pan Przewodniczący – Komisja Rewizyjna nie wyraziła jednoznacznego stanowiska w sprawie skargi, ponieważ osiągnięto jednakową liczbę głosów „za" i „przeciw", stąd radnym przedłożone są dwa projekty uchwały – jeden o numerze roboczym 34/10, uznający skargę za bezzasadną, i drugi – o numerze roboczym 34/11, uznający skargę za zasadną.
Proponuję rozpatrywać oba projekty uchwał równocześnie, przy czym w pierwszej kolejności poddam pod głosowanie ten dalej idący – uznający skargę za bezzasadną, a więc na druku 34/10. Jeśli Rada opowie się za nim, za tym projektem uchwały, bezprzedmiotowy stanie się projekt uznający skargę za zasadną. W przeciwnym razie poddam pod głosowanie projekt uznający skargę za zasadną, czyli tą na druku nr 34/11.
Informuję także, że Komisje Rady albo przyjmowały projekty do wiadomości, albo ich nie rozpatrywały, stąd też nie ma tu stanowisk Komisji.
(Opinie Komisji stanowią zał. Nr 111, 112,113, 114 i 115 do niniejszego protokołu.)
Czy ktoś z państwa jeszcze... A, przepraszam, już widzę, kolega radny Andrzej Obecny."
Radny Andrzej Obecny „A, Panie Przewodniczący, jak obydwie nie przejdą?"
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Poczekajmy. Kolega Krzysztof Kido."
Radny Krzysztof Kido „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. To Rada Miejska ma, po rekomendacji Komisji Rewizyjnej, stwierdzić, czy Prezydent w swym działaniu naruszył prawo, czy nie. To jest wyłączna prerogatywa Rady Miejskiej.
Podjęcia decyzji nie ułatwia nam Komisja Rewizyjna, gdyż nie rozstrzygnęła tej kwestii. Linia podziału w Komisji Rewizyjnej była dokładnie linią podziału politycznego, a nie merytorycznego. Otóż państwo Pulit złożyli skargę w związku z akceptowaniem naruszenia prawa lokalnego. Prawo lokalne, mówiące o obowiązku wniesienia przez kupujących od Gminy lokali mieszkalnych, wniesienia funduszu remontowego, zostało uchwalone 30 kwietnia 2008 roku i zaczęło obowiązywać 8 sierpnia. Od 8 sierpnia zaczęło obowiązywać prawo. Natomiast sprzedaż lokalu i podpisanie aktu notarialnego nastąpiło 11 lipca, a zatem nie można mówić w żadnym przypadku o tym, że lokalne prawo zostało naruszone, bo to prawo jeszcze wtedy nie istniało. Natomiast strony, jakimi są państwo Pulit i Miasto, umówili się na drodze cywilno-prawnej, że kwota należności wynikająca z przypisu na fundusz remontowy zostanie przez nabywców uregulowana. Zostało..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja bardzo proszę zwrócić uwagę, że..."
Radny Krzysztof Kido „Dobrze, ale nie można tego krócej powiedzieć, jeżeli mamy podjąć

w sposób sprawiedliwy i zgodny z prawem decyzję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „No tak, ale Kolega powiedział, że to jest sprawa polityczna, a więc..."
Radny Krzysztof Kido „Nie, ja nic takiego nie powiedziałem. Proszę w moje usta nie wkładać słów, których nie wypowiedziałem. Powiedziałem, że podział nastąpił tak, jak podział polityczny..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „No, zupełnie niepotrzebnie mieszamy do wszystkiego politykę."
Radny Krzysztof Kido „Ale, proszę tu w takim razie nie wkładać mi – jeszcze raz powtarzam – w moje usta słów, których ja nie wypowiedziałem."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dobrze, podtrzymuję to co powiedziałem w drugim głosie."
Radny Krzysztof Kido „W związku z tym, zwracam się – po tym wyjaśnieniu, które przedstawił nam pan radny Bobrowski – zwracam się do Rady, aby kierowała się nie sentymentami, nie odczuciem winy bądź krzywdy, nie podziałami politycznymi, lecz, aby Rada kierowała się sensu stricte..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam..."
(wypowiedź radnego Krzysztofa Kido przy wyłączonym mikrofonie)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja bardzo proszę nie nadużywać już tutaj cierpliwości."
Radny Krzysztof Kido „...która została przedstawiona, ta argumentacja, która została przedstawiona w uzasadnieniu na druku 34/11 no... jest – nie chcę używać żadnych słów, które mogłyby kogoś obrazić – ale najłagodniejsze, jakie mogę użyć – to jest żenujące. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę, pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski „Panie Przewodniczący, proszę o udzielenie głosu panu dyrektorowi Rudewiczowi i panu mecenasowi Drygalskiemu."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ależ oczywiście. Bardzo proszę, pan dyrektor Jan Rudewicz, zgodnie z propozycją pana Prezydenta Kwiatkowskiego, i jeszcze... również... proszę już tu bliżej...
Bardzo proszę Panie Dyrektorze. Pan Dyrektor Jan Rudewicz."
Dyrektor Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa Jan Rudewicz „Ja pokrótce tylko, chronologicznie powiem, jak ta procedura sprzedaży wyglądała, i co z tego wynikało.
17 grudnia 2007 roku państwo Pulit złożyli wniosek o sprzedaż tego lokalu mieszkalnego, i po zebraniu niezbędnych opinii oraz dokonaniu wyceny, 7 maja 2008 roku Prezydent swoim zarządzeniem przeznaczył ten lokal do zbycia.
27 czerwca podpisany został protokół rokowań, gdzie w § 9 kupujący zobowiązali się do zwrotu funduszu remontowego, który jest przypisany do tego mieszkania.
11 lipca 2008 roku został podpisany akt notarialny, w którym ponownie nabywcy tego lokalu zobowiązali się do zwrotu tego funduszu. W trakcie procedury sprzedaży uchwałą Rady z kwietnia, z 30 kwietnia 2008 roku, która – ta uchwała – obowiązuje od 8 sierpnia 2008 roku, zmieniono zasady sprzedaży mieszkań. I właśnie w wyniku tych zmian wprowadzono takie zobowiązanie – do zwrotu tego funduszu – przed podpisaniem aktu notarialnego.
Sprzedaż tego mieszkania odbywała się na podstawie przepisów uchwały, która, po prostu, jeszcze wtedy obowiązywała. I sprzedaż mieszkania jest to taka czynność, która jest zawierana w formie umowy cywilno-prawnej, i taki stan... i taki zapis zobowiązujący do zwrotu funduszu remontowego jest zgodny z prawem – ze swoim autorytetem i powagą Urzędu podpisał pan notariusz. Gdyby to nie było zgodne z prawem, takiej umowy notarialnej po prostu by nie zawarł.
Chcę tu nadmienić, że osoby, które w tym czasie kupowały mieszkania, były informowane,

iż wysokość funduszu remontowego... o wysokości funduszu remontowego mogą się dowiedzieć i uzyskają szczegółowe informacje w Przedsiębiorstwie Gospodarki Mieszkaniowej. W tym przypadku był to okres dwóch tygodni na zapoznanie się z wysokością tego funduszu.
W okresie od uchwalenia do wejścia w życie uchwały zmieniającej te zasady sprzedaży mieszkań, w tym okresie właśnie przyjęto taki sposób rozwiązywania tej sprawy.
Z chwilą, gdy nowe zasady zaczęły obowiązywać, wprowadzono zasadę, iż po ustaleniu terminu zawarcia aktu notarialnego, przed jego podpisaniem, osoba kupująca jest informowana na piśmie o wysokości tego funduszu – i jeżeli go nie wpłaci, po prostu do takiej umowy nie dochodzi.
W tamtym czasie jednoznacznie tego zapisu nie było – o wysokości tego funduszu remontowego – ponieważ w różnym okresie różne osoby podpisywały ten akt notarialny, a fundusz remontowy zawsze był liczony na koniec miesiąca, po którym, powiedzmy, ta sprzedaż miała nastąpić.
Ja chciałem tutaj jeszcze powiedzieć, że takich przypadków w tym okresie przejściowym było gdzieś około 75 – we wszystkich przypadkach, jeżeli te osoby występowały czy zwracały się z prośbą do Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej o rozłożenie tej kwoty na raty, nie było żadnego problemu i te kwoty były rozkładane od 5 do 24 rat miesięcznie. To tyle z mojej strony. Dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Zanim udzielę głosu kolegom radnym, którzy się zgłosili, proszę jeszcze pana mecenasa Krzysztofa Drygalskiego o zabranie głosu."
Radca Prawny Krzysztof Drygalski „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja również pozwolę sobie skrótowo stan faktyczny sprawy podać, może z uwzględnieniem troszeczkę innych elementów. Mianowicie: pismem z dnia 1 września 2008 r. zatytułowanym „Odwołanie w sprawie wezwania do zapłaty funduszu remontowego po wykupie lokalu" - taki był tytuł pisma – Anna Pulit zwróciła się do Prezydenta Miasta Słupska o anulowanie płatności kwoty 2.395,61 zł przypadającej od niej oraz od jej męża Waldemara Pulita na rzecz funduszu remontowego wspólnoty mieszkaniowej budynku przy ulicy [redacted]* w Słupsku. Wezwanie w sprawie zapłaty tej należności, z powołaniem się na zapis § 6 notarialnej umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu oraz sprzedaży lokalu i oddania gruntu w użytkowanie wieczyste z dnia 11 lipca 2008 roku, wystosował do małżonków Pulit prezes zarządu PGM Sp. z o.o. W Słupsku, która to Spółka jest zarządcą przedmiotowej wspólnoty mieszkaniowej.
W swoim piśmie skarżąca podnosi, że kwestionuje istnienie zobowiązania do zapłaty należności funduszu mieszkaniowego... remontowego – przepraszam – powstałych przed nabyciem przez nią lokalu, ponieważ czuje się oszukana. W jej ocenie przed wykupem lokalu nie została poinformowana o jakichkolwiek dodatkowych kosztach związanych ze zwrotem funduszu remontowego, a ustalenia zawarte w § 9 protokołu rokowań poprzedzających akt notarialny nie zawierają istotnych informacji o wysokości tych kosztów. Nadto stwierdziła, że gdyby znała wszystkie koszty związane z wykupem lokalu przed podpisaniem umowy notarialnej wówczas na pewno podjęłaby inną decyzję co do zawarcia tej umowy.
W odpowiedzi z dnia 19 września 2008 zastępca Prezydenta Miasta Słupska udzielił skarżącej wyjaśnień co do treści i doniosłości prawnej zapisów zawartych w protokole rokowań oraz w akcie notarialnym sprzedaży lokalu, odnoszących się do zaciągnięcia przez nabywców nieruchomości zobowiązania do zwrotu funduszu remontowego w części związanej z nabytym udziałem w nieruchomości wspólnej. Wyjaśnienie obejmowało również informację, że poszczególne kwoty przypadające z tego tytułu nie stanowią dochodu Gminy, pozostają na kon-

---

* *Jawność danych została wyłączona na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101 poz. 926 z późn. zm.).*
Wyłączenia jawności tych danych dokonała Anna Perlińska w dniu 23.03.2009 r.

tach remontowych i są do dyspozycji wspólnot mieszkaniowych.
W kolejnym piśmie skierowanym do Prezydenta Miasta Słupska, datowanym na 2 grudnia 2008, Anna Pulit, działając w imieniu własnym oraz w imieniu swojego męża, którego pełnomocnictwa nie przedstawiła, wniosła o zajęcie jednoznacznego stanowiska co do kwestii spornej należności. W piśmie tym skarżąca wyraziła pogląd, że nie jest ona wraz z mężem, zobowiązana do uiszczenia jakichkolwiek kwot przypisanych na koncie remontowym wspólnoty, ponieważ nie ma po temu podstaw prawnych. Wskazała, że w jej ocenie zostały naruszone przepisy uchwały nr XXII/287/08 Rady Miejskiej w Słupsku z dnia 30 kwietnia 2008 w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Gminy Miejskiej Słupsk. I naruszenie to, zdaniem skarżącej, polegało na tym, że zgodnie z ustępem 3 § 11 tej uchwały kwota zobowiązania z tytułu zwrotu środków przypisanych na koncie remontowym wspólnoty podlegała zapłacie przed zawarciem umowy, czyli przed podpisaniem aktu notarialnego, natomiast po podpisaniu tegoż aktu notarialnego dochodzenie tej kwoty jest, zdaniem skarżącej, niedopuszczalne i tym samym – jako naruszające przepisy uchwały Rady Miejskiej – bezprawne.
Pismem kolejnym, z 2 stycznia 2009 roku, zastępca Prezydenta Miasta Słupska poinformował Annę i Waldemara małżonków Pulit, że podtrzymuje swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, oraz że istnieje możliwość rozłożenia zobowiązania na raty.
Pani Anna Pulit 12 stycznia złożyła do Przewodniczącego Rady Miejskiej w Słupsku skargę na Prezydenta Miasta Słupska w związku z akceptowaniem naruszenia prawa lokalnego – uchwały Rady Miejskiej przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Słupsku.
Chciałem wskazać, że ta skarga nie została podpisana przez pana Waldemara Pulita, pełnomocnictwa również tutaj nie dołączono.
W uzasadnieniu wniesionej skargi skarżąca zarzuca, iż w dotychczasowej korespondencji dotyczącej bezprawnego działania PGM Sp. z o.o. zostały zignorowane jej merytoryczne zastrzeżenia, a otrzymaną odpowiedź uważa za nieporozumienie.
Komisja Rewizyjna Rady Miejskiej – o czym już mówił pan Przewodniczący Komisji – nie zajęła w tej kwestii stanowiska.
Chciałbym wskazać, że przedmiotem skargi może być w szczególności zaniedbanie lub nienależyte wykonywanie zadań przez właściwe organy albo przez ich pracowników, naruszenie praworządności lub interesów skarżących, a także przewlekłe lub biurokratyczne załatwianie spraw, o czym stanowi art. 227 k.p.a.
Skarga zarzuca akceptowanie przez Prezydenta Miasta Słupska działań naruszających prawo lokalne – tak została sformułowana – uchwałę nr XXII/287/08 Rady Miejskiej w Słupsku z 30 kwietnia 2008 roku. Jak tu już zostało to powiedziane, uchwała ta weszła w życie z dniem 8 sierpnia 2008, czyli po upływie 14 dni od dnia jej opublikowania w Dzienniku Urzędowym Województwa Pomorskiego.
Należy zauważyć, że zawarcie umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu nr [redacted]* w budynku nr [redacted]* położonym przy ulicy [redacted]* i sprzedaży tego lokalu pomiędzy Gminą Miejską Słupsk a Anną i Waldemarem małżonkami Pulit nastąpiło w dniu 11 lipca 2008, a zatem przed wejściem w życie przedmiotowego aktu prawa miejscowego.
Nie mogło zatem przy zawieraniu tej umowy dojść do naruszenia przepisów aktu prawa miejscowego nieobowiązującego w czasie dokonania tej czynności. Ta okoliczność, w mojej ocenie, przesądza o bezzasadności tak sformułowanej skargi.
Natomiast, na marginesie można wskazać, że jeżeli nabywcy faktycznie, tak jak twierdzi skar-

* *Jawność danych została wyłączona na podstawie ustawy o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r. Nr 101 poz. 926 z późn. zm.).*
Wyłączenia jawności tych danych dokonała Anna Perlińska w dniu 23.03.2009 r.

żąca Anna Pulit w piśmie z dnia 1 września 2008, są przekonani co do tego, że podjęli decyzję i złożyli oświadczenie woli o nabyciu nieruchomości lokalowej działając pod wpływem błędu co do treści tej czynności prawnej i zostali jeszcze przy tym wprowadzeni w błąd przez drugą stronę tej czynności, to mogą przez oświadczenie złożone tej stronie na piśmie uchylić się od skutków prawnych swojego oświadczenia woli, w ciągu roku od wykrycia błędu, o czym stanowi art. 84 § 1 i 2 oraz art. 88 Kodeksu cywilnego. Dziękuję bardzo."
(Przedstawiona opinia prawna stanowi zał. Nr 116 do niniejszego protokołu.)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję za te dodatkowe wyjaśnienia pana mecenasa. Bardzo proszę, kolega radny Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie i Szanowni Radni. Po wyjaśnieniach i pana dyrektora, i pana prawnika, rozumiem, że nie działano na podstawie uchwały XXII/287/08, tylko działano na podstawie poprzedniej uchwały, dotyczącej sprzedaży lokali mieszkalnych. W związku z tym, jeżeli to była uchwała, która dotyczyła zupełnie czego innego, nie było mowy o żadnym zwrocie z funduszu z remontowo-budowlanego pieniędzy, to jak mi tutaj pan prawnik próbuje zasugerować, że... natomiast później, 11-go podpisano umowę o zwrocie funduszu remontowo-budowlanego, przed wejściem w życie uchwały Rady Miejskiej nie było podstaw do żądania zwrotu funduszu remontowego. Podkreślam, przed wejściem nowej uchwały nie było prawa ze strony... ani przyzwolenia ze strony Rady Miejskiej na podpowiadanie państwu, że będą płacili z funduszu remontowego zwrot pieniędzy.
To, że państwo Pulit zgodzili się na pokrycie dodatkowych kosztów związanych z kupnem lokalu, nie ma żadnego znaczenia. Bo nie ma żadnego znaczenia. Wykorzystano kupujących, po prostu wprowadzono ich w błąd.
Teraz próbuje się z tym błędem zawalczyć, że tamta uchwała, owszem, była ważna, ale później uchwała też była ważna. I, czy w stosunku do innych osób, którym sprzedawano mieszkania w ten sam sposób, według starej uchwały, czy przedstawiano nakaz zwrotu pieniędzy z funduszu remontowo-budowlanego? Jeżeli tak, to bardzo proszę przedstawienie tego.
Podkreślam: zasady sprzedaży lokali określa Rada Miejska, a nie panowie u pana notariusza, którzy mówią jeszcze, że właściwie to notariusz jest winien, bo on to wszystko podpisał. Nie. Notariusz nawet podpisze to, że ja mam krzywy nos, jak sobie zażyczę, żeby w tym było. Bo notariusz tylko do tego służy, do tego, co mają tam do powiedzenia dwie strony. I proszę tutaj nie powoływać się, że notariusz też w tym nic nie widział. Nie widział. Jego tylko obchodziły pieniądze i to, żeby te dwie strony załatwiły swoją sprawę. I w związku z tym podkreślam: niesłusznie w tej chwili tych ludzi wystawia się do zapłacenia według nowej uchwały, wówczas kiedy zawarta była umowa u notariusza według starej uchwały."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Kolega już powtarza się, wobec tego proszę zakończyć głos. Dziękuję.
Bardzo proszę, pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk „Sprzedaż istotnie nastąpiła na podstawie starej uchwały, która nie mówiła wprost... znaczy, ona mówiła o tym, w jaki sposób się mieszkania sprzedaje. Nie było dookreślone, co się dzieje z funduszem remontowym. I kiedy ten fundusz remontowy zaczynał być coraz większym problemem, zaczęto wprowadzać po prostu zapis, już na etapie negocjacji, że mieszkania... że mieszkania będą sprzedawane z uwzględnieniem funduszu remontowego.
Szanując tutaj uprawnienia Rady, niemniej jednak sprzedaż mieszkań odbywa się na podstawie Kodeksu Cywilnego, a nie na podstawie uchwały Rady. Uchwała Rady jest jednym z elementów, na podstawie których ta sprzedaż się odbywa. W związku z tym sprzedaż z uwzględnieniem funduszu remontowego, który... gdzie najpierw jest protokół uzgodnień... Ten protokół uzgodnień jest po to robiony, żeby dwie strony ze sobą negocjowały. Nastąpiło podpisanie. Drugim elementem, gdzie odbywa się sprzedaż już faktyczna, jest zapis notariusza. Istot-

nie, notariusz tylko i wyłącznie zapisuje, niemniej jednak nie widział również – notariusz – w tym błędu, bo patrzył pod kątem prawnym. W związku z tym sprzedaż... Potem u notariusza jest to odczytywane, za każdym razem notariusz się pyta, czy państwo rozumieją, i czy państwo się na to zgadzają. W związku z tym państwo w momencie podpisania – tak samo również jak i Miasto – podjęło określone zobowiązania, i tu strony w tym momencie podjęły określone zobowiązania.
W związku z tym raczej to po ich stronie jest niewywiązywanie się z ustaleń. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Jeszcze raz, tym razem ad vocem, kolega radny Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie i Szanowni tu Zebrani. Ja podkreśliłem, że zasady sprzedaży lokali określa Rada Miejska, a nie urzędnik, który wykonuje uchwały Rady Miejskiej. Jeżeli zmienia u notariusza zasady gry, to niech odpowiada za to urzędnik miejski, w tym przypadku pan Prezydent. W tym przypadku pan Prezydent, bo pan Prezydent sprzedaje ten lokal. Jeżeli doszło do czegoś takiego, co teraz musimy się wstydzić i kombinować, że jedna uchwała i druga to właściwie są ważne, bo później jednak to myśmy z tymi właśnie kosztami mieli problemy, to my musieliśmy to robić. Na jakiej podstawie żeście to musieli robić, Panie Prezydencie? No na jakiej podstawie? Nie było żadnej podstawy prawnej, żeby Pan coś tutaj teraz nam tutaj mówił, że narastały problemy z funduszem remontowo-budowlanym..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Upłynął czas, proszę dokończyć zdanie. Dziękuję. Kolega radny Paweł Szewczyk."
Radny Paweł Szewczyk „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni. Radny Pająk pytał o podstawę, to być może rozwieję jego wątpliwości. Na początku kadencji była rozpatrywana taka skarga jednego z mieszkańców, gdzie wykupił lokal komunalny na własność, Wspólnota podjęła się remontu i został wezwany do zapłaty do określonej wysokości z tytułu tego wykonanego remontu. Powodem było tego, że funduszu remontowego nie miał zgromadzonego. Miał zero na koncie. Dlatego też Magistrat, przy udziale Rady Miejskiej podjął działania na temat wyprowadzenia tej sytuacji.
Efektem była uchwała, która regulowała tą sprawę, że przed wykupem lokalu komunalnego określano fundusz remontowy, nabywca winien był wpłacić ten fundusz, który później został przekazany na konto danej wspólnoty mieszkaniowej. Taka osoba, wtedy jak zostawała członkiem wspólnoty mieszkaniowej, miała już zgromadzone – według przypisu jaki powinny mieć zgromadzone – miała zgromadzone te pieniądze. Efekt był taki, że jak występował remont, miała ona zgromadzone pieniądze i nie było problemu. Taki był zamiar działań również Rady.
Dlatego też, szczerze mówiąc, nie rozumiem, w czym jest problem. Jeżeli ta pani płaci ten fundusz remontowy do kasy Urzędu Miejskiego, zostaje on przekazany do wspólnoty mieszkaniowej, do zarządcy – do Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej, żeby mieć środki finansowe na funduszu remontowym. I taki był zamiar. I w moim odczuciu Prezydent, pomimo że ta uchwała nie weszła w życie, działał w dobrej wierze, dbał przede wszystkim o finanse Gminy, o substancję mieszkaniową, jak i również tak naprawdę dba o interes tych państwa, bo ci państwo jeżeli nie wpłacą tych środków na fundusz remontowy, a będzie wykonany remont na budynku, to okaże się, że będą wezwani do zapłaty, bo nikt nikomu teraz nic nie da. Jeżeli wyjdzie proporcjonalnie określona kwota pieniędzy, a oni nie będą jej mieli, to po prostu będą musieli to uiścić.
Więc uważam, że tutaj, pomimo że bezpośrednio nie było zapisu, że Prezydent był zobowiązany do tego, żeby wpisywać te wartości, osoby nabywające były informowane, mogły się dowiedzieć wcześniej, uważam za zasadne, że ten fundusz te osoby muszą zwrócić.
A zapytam się też inaczej – jeżeli by pan Prezydent sprzedawał lokale bez tego zapisu, to znowu by się pojawił zarzut, że była niegospodarność, że pomimo że wiedział, że uchwała już

została podjęta, dopuszczał się sprzedaży lokali mieszkalnych określonej grupie mieszkańców Słupska – no i pojawia się wtedy problem z funduszem remontowym. Dziękuję serdecznie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Proszę pamiętać o limicie czasu. Ja tu przedłużałem kolegom, którzy zabierali głos po raz pierwszy, ale już ad vocem przedłużać nie będę. Proszę, kolega radny Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. No taki miszmasz to można zrobić, tak, rzeczywiście, ja byłem komunalnikiem i później musiałem zapłacić 700 złotych, bo za mnie ktoś podjął decyzję wyremontowania schodów. I ja... Wspólnota... I ja musiałem za to zapłacić, ale to nie ma nic wspólnego z uchwałą, która mówiła, że mam zwracać pieniądze z funduszu remontowo-budowlanego. Niech Pan to zrozumie, jeżeli ciężko Panu, no to trudno, niech Pan przyjdzie do mnie na korepetycje, pomogę Panu."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja już prosiłem wcześniej, i jeszcze raz apeluję do wszystkich: proszę nie zwracać się w ten sposób jeden radny do drugiego. Proszę bardzo, kolega radny Szewczyk ad vocem."
Radny Paweł Szewczyk „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Panie Radny Pająk, z korepetycji nie skorzystam, dziękuję.
Ja tylko chciałem powiedzieć, i mi się wydaje, że powiedziałem, jak wygląda specyfika odnośnie funduszu remontowego. To nie są jakieś może skomplikowane rzeczy, ale no po prostu tak jest – do lokalu mieszkalnego każdy właściciel, proporcjonalnie do posiadanego udziały w nieruchomości, jest przypisany fundusz remontowy – i gromadzi ten fundusz remontowy. I jeżeli doprowadzimy do takiej sytuacji, że będziemy sprzedawać lokale mieszkalne bez tego funduszu, no to Ci ludzie będą mieli... będą po prostu mieli problem."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję, kolega radny Jan Lange."
Radny Jan Lange „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Wysoka Rado. Komisja Rewizyjna dosyć skrupulatnie tą skargę rozpatrywała i nieprawdą jest to, co powiedział pan radny Kido, że to tylko linia polityczna doprowadziła do takiego a nie innego głosowania. Zresztą ten język dzisiaj pana Kido i pana radnego Szewczyka jest taki bardzo agresywny i mówiąc szczerze nie podoba mi się, ale mówiąc szczerze, zgodnie z przysłowiem – nie daleko jabłko pada od jabłoni.
Jeśli chodzi..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale prosiłem o coś, Kolego, no i to samo..."
Radny Jan Lange „...Jak by prościej było i łatwiej było, jeśli... oczywiście, tutaj skarga jest moim zdaniem również niezasadna, bo jeśli się podpisuje akt notarialny, to praktycznie każdy powinien wiedzieć, co robi. No, nie każdy jest na tyle może świadomy, że w euforii pozyskania mieszkania może zapomina o sprawach, o które powinien się dopytać, o szczegóły. A te szczegóły nie zostały dopowiedziane. O ile prościej by było – jak na wstępie powiedziałem – jeśli ta cena by była przez urzędników podana. Taką i taką cenę należy uiścić przy nabyciu tego mieszkania i tej sprawy na dzisiaj... Ta sprawa by była dzisiaj nierozpatrywana. To po pierwsze.
Po drugie, ten fundusz remontowy, mi się wydaje, że on został naliczany w momencie, kiedy 30 kwietnia została uchwalona nowa uchwała odnośnie zbywania mieszkań i tutaj to było chyba impulsem dla pana Prezydenta, aby ten równoważnik, ten fundusz remontowy został naliczany.
Natomiast, oczywiście, ja się zgadzam tu z panem Prezydentem, że to zgodnie z Kodeksem... To jest wszystko tutaj zgodnie z prawem i tutaj do tego naprawdę się nie można przyczepić.
Natomiast, jeszcze jedna uwaga, a mianowicie do uzasadnienia tej uchwały – tu w jednym punkcie się mówi, że ta należność może być rozłożona na raty... No, tutaj mam pewne wątpliwości. Oczywiście, kiedy większościowy pakiet ma Gmina, no to można to tam jeszcze jakoś by przyjąć, natomiast... a w tym przypadku większościowy pakiet ma wspólnota i ona sobie

może nie zażyczyć, żeby ta należność była wpłacana ratalnie, a więc może powiedzieć po prostu „proszę nam wpłacić na konto całą równowartość tej sumy". I wówczas, jeśli ta pani będzie wpłacała na raty, to ktoś musi ją po prostu jakby kredytować. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Może tak – radni podzielili wątpliwości... przede wszystkim Urząd to jest majestat, 350 urzędników – przychodzi obywatel Kowalski i w majestacie prawa oni są niby partnerami, ale ten Kowalski ani nie ma – tu pan mecenas był uprzejmie powiedzieć, że nie było pełnomocnictwa małżonka, dwukrotnie, mimo że skarga została złożona, co było uchybieniem prawnym – ale my musimy wszyscy wiedzieć, a szczególnie pan Prezydent i jego urzędnicy, że to jest nierówność partnerów. I ten, w swojej nieświadomości, kupujący, nasz mieszkaniec, ma prawo oczekiwać pełnej informacji od urzędnika, od pana Prezydenta, bo to pan Prezydent reprezentuje na zewnątrz Urząd. To, że pan Prezydent to robi swoimi podwładnymi, zatrudnił spółkę, zlecił – to jest sprawa drugorzędna. Pan Prezydent powinien poinformować kupującego o wszystkich uwarunkowaniach, również o tej cenie i o tej kwocie. Tego nie uczynił. Na to się nakłada jeszcze druga sprawa. W międzyczasie Rada – była przerwa – podjęła uchwałę o zmianie zasad, która jeszcze nie obowiązywała i faktycznie, radny Pająk zwrócił tu uwagę i tutaj pan mecenas się do tego nie odniósł, że w poprzednich regulacjach nie było tego obowiązku. Prezydent mógł, ale nie musiał – ale tego obowiązku nie było. Wprowadził ten obowiązek po naszej dyskusji, po podjęciu uchwały w kwietniu, która weszła w życie w sierpniu. I tutaj może się czuć kupujący pokrzywdzony, bo my żeśmy mogli, tylko robiliśmy tak zwane przypisy funduszu remontowego, ale to nie jest to samo, co pieniądz. To jest wirtualny pieniądz ten przypis, i w tej chwili część Komisji Rewizyjnej podzieliła stanowisko skarżącej, że został tu naruszony jej interes finansowy, prawny, i że tu jest skarga zasadna. Czy ta pani Pulit, czy państwo Pulit wykorzystali sytuację – nie wiem, nie chcę w to wnikać. Uważam, że radni, którzy uważają, że ktoś podpisał akt notarialny, protokół rokowań – to jest święte i trzeba płacić, ale z drugiej strony ci ludzie, kupujący, oczywiście oni nie mają świadomości prawnej, nie mają wiedzy, to są czasami ludzie bardzo prości, którzy nawet nie wiedzą, jak Urząd funkcjonuje. I obowiązkiem urzędnika, jakim jest Prezydent, jest tą wiedzę rozszerzyć i ewentualnie podać więcej informacji nawet jak wymaga prawo.
Pan mecenas twierdzi, że zapisane w akcie notarialnym – że tak, to jest prawda, ale co stało na przeszkodzie, żeby wpisać kwotę 2361 zł, i żeby pani Kowalska się mogła ustosunkować? I nie wiem w tej chwili, bo tutaj nie ma opinii prawnej ani pani dyrektor, ani pana mecenasa, czy w tym okresie nieobowiązywania jeszcze uchwały, jak poprzednia uchwała Rady Miejskiej nie regulowała tego zapisu, czy pobierać ten fundusz, czy nie pobierać, czy tu nie jest jakiś błąd, czy tu nie ma luki prawnej. I tu jest wątpliwość. Dzisiaj nie ma tej sytuacji, bo uchwała jest – obowiązuje – inna, i nie ma w ogóle dyskusji, jest akt notarialny i trzeba płacić. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Ad vocem koleżanka Krystyna Danilecka-Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Ja bardzo się cieszę, że pan Jan Lange dzisiaj powiedział to, co rzeczywiście jest, że no musi uznać, że ta uchwała, czy ta decyzja była zgodna z prawem i państwa Pulit skarga jest bezzasadna z punktu widzenia prawnego.
Nie zgadzam się z Krzysiem, że podziały na Komisji Rewizyjnej były polityczne – absolutnie nie, po prostu rzeczywiście inaczej widzimy te sprawy. Uważam, że ta skarga z punktu moralnego może nam się wydawać zasadna, ponieważ my wszyscy mieliśmy podobne odczucie o niedoinformowaniu tej strony, szczególnie dlatego, że była to zupełnie nowa rzecz. Ale Komisja Rewizyjna i Rada Miejska jest strażnikiem prawa przede wszystkim, a z punktu widzenia prawnego ta skarga jest rzeczywiście niezasadna. Ta propozycja, którą zgłosiłam na naszej

Komisji Rewizyjnej, żebyśmy ewentualnie zawnioskowali do Prezydenta, do Wspólnoty o rozłożenie na raty, jest możliwa, jest możliwa, bo takich przypadków jak państwa Pulit – spraw – jest sporo, w tym kierunku poszły. Na pewno będą to pewne... zabiegi jakieś formalne, gdyby tak zrobiła Wspólnota, jak pan Jan sugeruje, że to się może zdarzyć, ale myślę, Proszę Państwa, że z punktu prawnego tą skargę musimy odrzucić, natomiast rzeczywiście apelować w takich przypadkach, tych vacatio legis, o szczególne tłumaczenie petentom, jakie są skutki pewnych decyzji, aczkolwiek to nie zwalnia ludzi od zapytania „A ile ten fundusz będzie wynosił?" - na każdym etapie, kiedy te rozmowy były z nimi prowadzone."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Nie mogę się zgodzić z dwoma stwierdzeniami pana Przewodniczącego Bobrowskiego – pierwszym, że państwo kupujący zostali skrzywdzeni finansowo. No nie zostali skrzywdzeni, gdyż te pieniądze właściwie do nich wróciły, one wróciły na konto wspólnoty, jako ich wkład. Ja nie wiem, czy Państwo pamiętacie, do pewnego momentu funkcjonowanie remontów we wspólnotach wyglądało tak – i nasze finansowanie, nasze, Gminy Miejskiej – funkcjonowało tak, że były przypisy jedynie, nie było gotówki żywej. Jeśli ktoś kupował mieszkanie z tymże przypisem, to potem musiał on to uzupełniać, gdy był remont. Tu wspominał o tym pan radny Pająk, że zmuszono go zapłacenia 700 złotych – to było właśnie to. Natomiast potem, w wyniku kontroli NIK-u, Gmina została zmuszona do wpłacania pieniędzy – no to jest oczywista konsekwencja, bo gdyby nie to, mogłoby dojść do sytuacji, że ktoś kupowałby mieszkanie, gdzie miałby zgromadzone na funduszu remontowym więcej, niż zapłacił za mieszkanie. No, to byłoby już zupełnym bezsensem. Drugi zarzut, że państwo kupujący nie zostali poinformowani o tym – mówił o tym już pan Dyrektor Rudewicz – że w protokole rokowań jest zapis o tym, że będzie obowiązek wpłacenia, a każdy był informowany o tym, że o szczegółach, o wysokości może uzyskać wiedzę w PGM-ie. Także nie można mówić, że nie byli poinformowani – no byli poinformowani. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega Mirosław Pająk po raz ostatni, myślę, że w tej sprawie."
Radny Mirosław Pająk „Panie Przewodniczący. No próbuje się tak zaciemnić obraz tej sytuacji, żeby pozostali radni nie chcieli tego do końca po prostu wziąć i przeanalizować. Pytam się wobec tego – proszę mi odpowiedzieć, na podstawie której uchwały sprzedawano to mieszkanie. Bo przed chwilą pan Prezydent powiedział, że sprzedawano to mieszkanie... protokół uzgodnień był w lipcu, nowa uchwała była od sierpnia, więc jakim prawem w lipcu ktoś próbował mówić o funduszu remontowo-budowlanym na podstawie starej uchwały? No, proszę powiedzieć. No, trzeba jedno albo drugie wybrać – na podstawie której uchwały zostało to mieszkanie sprzedane, i wtedy będziemy wiedzieli, a nie próbować tu zaciemniać, że a to NIK, a to tam, a to siam, ten Pająk kupił... No tak, kupiłem. Nie odniosłem się, bo dałem sobie spokój, bo mówię za dużo tutaj..." *(wyczerpany limit czasu wypowiedzi)*
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Idzie pani mecenas, która odpowie. Bardzo proszę."
Dyrektor Biura Prawnego Małgorzata Ejsmont „No, właściwie nie sposób odpowiedzieć na to pytanie tylko w taki... tak, że przed uchwałą, która rozstrzygała... zasady..."
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam. Było... Ale to wszyscy słyszeli."
Dyrektor Biura Prawnego Małgorzata Ejsmont „Kwestie tego funduszu remontowego rozstrzygała uchwała, o której Państwo mówicie. No, wcześniej żadna z uchwał tej kwestii nie rozstrzygała, ale trzeba zwrócić uwagę na to, że uchwała określa zasady sprzedaży, a nie szczegółowe warunki każdego... każdej transakcji. Czyli te warunki, korzystając ze swobody

umów, można było określać też na podstawie, po prostu, przepisów Kodeksu Cywilnego. Ustawy o gospodarce nieruchomościami i Kodeksu Cywilnego. Bo uchwała, która rozstrzyga... która rozstrzygała kwestie funduszu, to właśnie ta uchwała, o której tutaj Państwo rozmawiacie. A wcześniej nie było, no więc nie mogę wskazać innej uchwały, która tę kwestię rozstrzygała i stanowiłaby podstawę. Bo żadna wcześniejsza uchwała tego nie regulowała po prostu."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję serdecznie. Kolega radny Krzysztof Kido ad vocem."

Radny Krzysztof Kido „Panie Przewodniczący, na kanwie uzasadnienia projektu uchwały 34/11 – mówię o tym krótkim uzasadnieniu – chcę powiedzieć, że mam przed sobą umowę użyczenia radnemu laptopa, gdzie w § 6. jest napisane, że po zakończeniu użyczenia, biorący jest zobowiązany zwrócić użyczonemu laptop w stanie niepogorszonym. Umowę tę podpisałem i laptopu nie zwrócę. Zwrócę się z kolei do Wysokiej Rady, aby uznać, że mam rację, mimo że podpisałem umowę nie mam zamiaru się z niej wywiązać. Dziękuję."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję.

Kolego Mirosławie Pająk, ja rozumiem, że Pan chce, żeby wskazać konkretną uchwałę – było wyjaśnienie, że takiej uchwały nie ma. Natomiast w oparciu o dotychczas obowiązujące przepisy, po tych uwagach także, jednak wniosku komisji... przepraszam...kontroli, która była przeprowadzona, na podstawie przepisów Kodeksu Cywilnego wprowadzono coś, co nie musiało być wprowadzone, ale wprowadzono – i tak, jak mówił kolega radny Janek Lange, później pani Krystyna Danilecka. Oczywiście my badamy tu w tej chwili, czy pan Prezydent... czy naruszone zostało... czy skarga... skarga dotyczy tego, czy naruszone zostały procedury sprzedaży. W świetle tych wyjaśnień, które już tu zostały udzielone, każdy z nas będzie musiał sobie na to pytanie odpowiedzieć w głosowaniu. I, proszę, nie ciągnijmy tego w nieskończoność.

I, proszę, jeszcze ad vocem udzielam głosu."

Radny Mirosław Pająk „Czy ja mam od pani prawnik zrozumieć, że to mieszkanie sprzedano według Kodeksu Cywilnego? Tak? Aha. Czyli, że w tym momencie nie obowiązywały ani jedna, ani druga, ani żadna inna uchwała Rady Miejskiej. Rozumiem. Niech Pani to potwierdzi... No to o co chodzi?

(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ja tylko proszę Panią Mecenas o odpowiadanie do mikrofonu, bo tego koleżanki później nie będą w stanie odtworzyć."

Radny Mirosław Pająk „Rozumiem, że sprzedano to na podstawie Kodeksu Cywilnego. Dobrze."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „I dotychczas obowiązujących uchwał. A szczegółowo uregulowała..."

Radny Mirosław Pająk „Ale której? Ale której uchwały? Której?"

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „...tych dotyczących zasad sprzedaży. Natomiast szczegółowo sprawa zwrotu funduszu została określona w tej ustawie, która weszła... w tej uchwale, która weszła później.

Bardzo proszę, pan Prezydent Ryszard Kwiatkowski."

Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski „Już to mówiłem, i kilka innych osób to mówiło, ale jeśli Pan Radny jeszcze nie zrozumiał, to ja powtórzę jeszcze raz. Sprzedawano na podstawie uchwały o zasadach sprzedaży mieszkań, która obowiązywała w tamtym czasie. Ona była. To była uchwała podjęta przez Radę. Ale, ponieważ był taki system finansowania wtedy remontu, że Gmina wpłacała po wykonanym remoncie, to nie było potrzeby określania w wtedy obowiązującej uchwale zasad spłaty funduszu remontowego, bo się go po prostu nie spłacało. Tego funduszu remontowego nie było, który należało Gminie zwrócić. To lokator kupujący mieszkanie później musiał za to zapłacić. A ponieważ wprowadzono potem

nowe zasady, że gmina musiała wpłacać pieniądze, dlatego w nowej uchwale pojawił się zapis regulujący sposób zwrotu. I tylko dlatego. Znaczy – sprzedawano to mieszkanie zgodnie z prawem, nie ma tu żadnych problemów."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Czy chcemy jeszcze zamazać to wszystko? Jeszcze tutaj kolega Paweł Szewczyk chce."
Radny Paweł Szewczyk „Panie Przewodniczący, chciałem złożyć wniosek o zamknięcie dyskusji i głosowanie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „A... Przepraszam. Jestem za tym wnioskiem. Ale zanim – jeszcze Przewodniczącemu Komisji oddam głos i już nie dopuszczę do kolejnych... to znaczy ten wniosek poddam pod głosowanie. Bardzo proszę, kolega Przewodniczący Tadeusz Bobrowski."
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja tylko króciutko chciałem się odnieść, ponieważ pan Przewodniczący cytował, że skarga jest na Prezydenta w zakresie złamania lub niezłamania prawa. Pan mecenas cytował tutaj, na co skarga może być złożona, a tam również był taki akapit dotyczący warunków finansowych i szkody finansowej. Ta pani Pulit, chyba dobrze mówię nazwisko, państwo Pulit skarżą się właśnie w tym zakresie, że oni nie chcą zapłacić tej kwoty, ponieważ uważają, że to jest niezasadne. I to tylko tyle. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Był wniosek o zamknięcie dyskusji. Poddaję go pod głosowanie.
Kto z Pań i Panów radnych jest za zamknięciem dyskusji w tym punkcie – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję... kolega Kisielewski, Kruk, bardzo proszę, żeby też zechcieli oddać głos.
Wszyscy obecni na sali oddali, bardzo proszę o wynik głosowania.
17 głosów za, 1 przeciw, 3 wstrzymujące się.
Wniosek uzyskał większość, wobec tego przechodzimy teraz do głosowania nad projektem uchwały.
Kto z Pań i Panów radnych jest za podjęciem uchwały przedstawionej na druku 34/10, w którym stwierdza się, że uznaje się za bezzasadną skargę państwa Anny i Waldemara Pulit z dnia 12 stycznia 2009 roku na działalność Prezydenta Miasta w przedmiocie procedury sprzedaży w trybie bezprzetargowym, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Proszę o wynik głosowania.
14 głosów za, 3 głosy przeciwne, 4 głosy wstrzymujące się.
Stwierdzam, że większością głosów Rada Miejska, w wyniku głosowania podjęła uchwałę w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Anny i Waldemara Pulit na działalność Prezydenta Miasta Słupska w przedmiocie sprzedaży w trybie bezprzetargowym."
(Uchwała Nr XXXIV/499/09 stanowi zał. Nr 117 do niniejszego protokołu.)
Wobec tego tak jak wcześniej mówiłem, w tej sytuacji bezprzedmiotowa staje się... staje się projekt drugi na druku nr 34/11.

15) Podjęcie uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi Państwa Anny i Waldemara Pulit na działalność Prezydenta Miasta Słupska w przedmiocie sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokalu mieszkalnego położonego w Słupsku (druk nr 34/11)

(W świetle wcześniej podjętej uchwały – bezprzedmiotowy)

Ad pkt 8. Przyjęcie protokołu Komisji Rewizyjnej z przeprowadzenia kontroli realizacji Strategii Mieszkaniowej ze szczególnym uwzględnieniem polityki czynszowej, inwestycyjnej i systemu zarządzania istniejącym zasobem.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przyjęcie protokołu Komisji Rewizyjnej z przeprowadzenia kontroli realizacji Strategii Mieszkaniowej ze szczególnym uwzględnieniem polityki czynszowej, inwestycyjnej i systemu zarządzania istniejącym zasobem.
Bardzo proszę Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej Tadeusza Bobrowskiego o przedstawienie protokołu z przeprowadzonej kontroli."
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „Komisja Rewizyjna, 29 grudnia 2008. Protokół. Zespołu kontrolnego ds. realizacji Strategii Mieszkaniowej ze szczególnym uwzględnieniem polityki czynszowej, polityki inwestycyjnej oraz systemu zarządzania zasobami. Skład zespołu: Jan Lange, Mirosław Pająk, Tadeusz Bobrowski. Akty prawne: Uchwała Rady Miejskiej Nr 328/04 – Strategia Mieszkaniowa, Uchwała Rady Miejskiej zmieniająca sposoby zarządzania zasobami komunalnymi. Plan remontów na rok 2008 Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z o.o. w Słupsku.
Opinie: opinia prawna dotycząca przekształceń organizacyjno-prawnych Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z ograniczona odpowiedzialnością w Słupsku. Autor opinii: Biuro Konsultingowe RATKON Koszalin. Korespondencja: pismo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z dnia 23 października 2008 o numerze 63/25 i również pismo z 16 grudnia o numerze 914-3/08.
Zespół kontrolny odbył posiedzenie robocze z przedstawicielami Prezydenta Miasta: Dyrektorem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego panią Anną Grabuszyńską, Zastępcą Dyrektora Wydziału Geodezji, Gospodarki Gruntami i Rolnictwa panią Zofią Zajączkowską-Orlikowską, Prezesem PGM Lechem Zacharzewskim.
Przedstawiciele zespołu kontrolnego zapoznali się z dostarczonymi aktami i dokonali analizy uzasadnień projektów uchwał Rady Miasta.
Rada Miejska uchwałą nr 86/07 z dnia 23 marca 2007 przyjęła program gospodarowania mieszkaniowym zasobem Miasta Słupska w latach 2007 – 2011.
Zespół stwierdził realizację programu w zakresie: polityki czynszowej – jako prawidłową, polityki sprzedaży lokali mieszkalnych – jako prawidłową, urynkowienia zarządzania mieniem komunalnym – brak realizacji.
Przedstawiona opinia prawna nie odpowiada na podstawowe pytanie – uchwała Rady Miejskiej 86/07, „jak urynkowić zarządzanie zasobami komunalnymi w zakresie lokali mieszkalnych i pozostałych".
Intencją Rady Miasta było udostępnienie zarządzania, części zasobów, innym podmiotom poza PGM. Natomiast w opinii autorzy proponują restrukturyzację przedsiębiorstwa spółki między innymi poprzez podział.
Ponadto, Zespól kontrolny stwierdził brak realizacji prawidłowej polityki remontowej w 2008 roku.
Według definicji „modernizacja" – unowocześnienie czegoś, zwykle przez wymianę starych elementów na nowe..., słownik wyrazów obcych, Markowski; "remont" - przywrócenie wartości użytkowej danego obiektu, również słownik języka polskiego.
Zrealizowano modernizację budynku komunalnego przy ul. Solskiego 17. Wartość modernizacji około: 3.200.000 zł. Realizacja została sfinansowana z budżetu przeznaczonego uchwałą Rady Miasta na remonty bieżące, budżet 2008.
Konsekwencją było niewykonanie bardzo wielu koniecznych remontów zgodnie z zatwierdzonym przez Prezesa PGM Planem Remontów.
Projekt uchwały Rady Miasta: zmiana budżetu Miasta na 2008 – sesja listopadowa – zwięk-

szenie wydatków na kwotę 2.000.000 dla PGM Prezydent Miasta uzasadniał koniecznością zapłaty zaległych faktur z tytułu eksploatacji. Zaległości powstały z powodu braku terminowego realizowania wpłat czynszu przez najemców – w/g uzasadnienia projektu.
Zastępca Dyrektora do spraw Ekonomicznych Kazimierz Klawikowski, pismem z dnia 16 grudnia, o numerze 361/08 informuje o: wykonanie remontów na 31 października 2008 – 8.995.491; zakup usług pozostałych – 1.600.000. Razem 10.595.491 zł.
Brak informacji, pisemnej, o sfinansowaniu modernizacji budynku Solskiego na kwotę 3.200.000. Wydatkowano na remonty: 10.595.491 zł + 3.200.000. razem 13.295.491 zł. Według planu rocznego – 6.190.000.
Wykonano modernizację przyjętych od Akademii Pomorskiej w Słupsku dwóch budynków na lokale mieszkalne – uzyskano 51 lokali mieszkalnych, z uzasadnienia do projektu uchwały o zwiększeniu wydatków o 2.000.000.
Brak informacji o wartości przeprowadzonej modernizacji, oraz w jaki sposób było prowadzone zamówienie - z tzw. wolnej ręki czy przetarg.
Zgodnie z oświadczeniem ustnym Prezesa PGM pana Lecha Zacharzewskiego, decyzję o przeprowadzeniu modernizacji podjął sam.
Wnioski zespołu:
Wydatkowane środki finansowe na przeprowadzenie modernizacji bez zgody Rady Miasta: modernizacja budynku przy ul. Solskiego – 3.200.000, modernizacja dwóch budynków Akademii Pomorskiej – brak informacji, ile. Plan remontów na 2008 był realizowany częściowo z powodu braku zabezpieczenia finansowego.
Zalecenia Zespołu: Po pierwsze – przyspieszyć prace związane z urynkowieniem zarządu mienia komunalnego.
Dochody Miasta z tytułu czynszów, mediów, winny być w dyspozycji Skarbnika Miasta a nie Zarządu spółki PGM.
Dokonać analizy obowiązujących umów pomiędzy Urzędem Miasta Słupsk a Przedsiębiorstwem Gospodarki Mieszkaniowej Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Słupsku, oraz wprowadzić korektę – aneks – w taki sposób, aby zabezpieczyć pełną kontrolę organów samorządowych.
Podpisy członków zespołu – trzy podpisy nieczytelne.
Do protokółu wniesiono uwagi. Pierwsza uwaga, wniesiona przez pana Prezesa Lecha Zacharzewskiego: „Poinformowałem, że modernizacja budynku przy ul. Solskiego 17 kosztowała 3.200.000 na przestrzeni 2,5 roku, a nie w roku 2008. Poinformowałem, że w roku 2008 koszt remontu Solskiego wyniósł 1.189.976 zł według § 4270 tj. zakup usług remontowych. Ponadto poinformowałem, że w planie remontów roku 2008 była zapisana kwota 600 000 na remont lokali mieszkalnych po pożarze. Następnie oświadczył, że wszystkie przychody z najmu lokali oraz kosztów eksploatacyjnych są przychodami budżetu miasta Słupska realizowanymi przez PGM Spółka z ograniczona odpowiedzialnością w Słupsku. Przychody te w sposób kasowy PGM codziennie przekazuje do budżetu Miasta tj. wszystkie przychody wpływają do PGM, a dnia następnego rano przekazywane są na konto właściciela – Urzędu Miejskiego w Słupsku. Podkreślił, że taka procedura realizowana jest od wielu lat.
Jeżeli chodzi o remont dwóch budynków Akademii Pomorskiej, to wyjaśnił, że ze względu na zagrożenie życia mieszkańców kamienic przy ul. Deotymy 6, 7, 8 i 9, Tuwima 31a, należało jak najszybciej przekwaterować ludzi tam zamieszkałych. Wtedy wykonano remont budynków przy ul. Raszyńskiej na kwotę 411.489 zł i przeniesiono mieszkańców zagrożonych budynków. Wszystkie uzgodnienia w tym zakresie były realizowane w porozumieniu z Zastępcą Prezydenta Miasta Słupska Andrzejem Kaczmarczykiem i Dyrektorem Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego Anną Grabuszyńską.”
Uwaga druga – Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego Anna Grabuszyńska poinformowała, że „obowiązuje zarządzenie

Prezydenta Miasta Słupska Nr 971 z dnia 17 października 2007 w sprawie wydzielenia z mieszkaniowego zasobu gminnego Gminy Miejskiej Słupsk lokali mieszkalnych nie podlegających sprzedaży najemcom, realizujące postanowienia Strategii Mieszkaniowej w zakresie nieprowadzenia sprzedaży rozproszonej oraz „wychodzenia" przez Miasto ze wspólnot mieszkaniowych.
W zakresie polityki remontowej wszystkie działania dotyczące remontów, w tym remontów kamienicy przy ulicy Solskiego 17 oraz budynków przy ulicy Raszyńskiej Prezes PGM Spółka z o.o. uzgadniał z Zastępcą Prezydenta Miasta Słupska Andrzejem Kaczmarczykiem oraz ze mną. W przypadku ulicy Raszyńskiej niezbędne były natychmiastowe działanie w zakresie przekwaterowania mieszkańców ulic Tuwima i Deotymy, ze względu na bezpośrednie zagrożenie zdrowia i życia. Obiekty były remontowane bezpośrednio pod potrzeby przekwaterowywanych rodzin, którym należało zabezpieczyć lokale zamienne o parametrach wynikających z obowiązujących w tym zakresie przepisów. Jednocześnie, zgodnie z sugestią radnych przygotowano lokale socjalne dla wszystkich oczekujących znajdujących się na listach, w związku z opuszczeniem domu dziecka.
Środki na te cele wydatkowane były z paragrafu, zgodnie z klasyfikacją budżetową, przeznaczonego na wykonywanie usług remontowych. Wydatkowanie środków w taki sposób jest zgodne z zasadami budżetu i nigdy nie było kwestionowane przez instytucje kontrolne. Nakłady finansowe dotyczące kamienicy przy ulicy Solskiego w roku 2006 realizowany były z paragrafu przeznaczonego na inwestycje, jednakże dotyczyły całkowitej przebudowy lokali komunalnych, w wyniku której powstały dodatkowo nowe lokale. W roku 2008 zakres prac dotyczył wyłącznie remontu części wspólnych budynku to jest między innymi klatki schodowej oraz dachu.
Protokół w części dotyczącej wysokości środków wydatkowanych na remonty w roku 2008 przez PGM nie jest zgodny z faktycznymi wydatkami poniesionymi przez Spółkę wykazanymi w budżecie Miasta. Komisja w ogólnej kwocie wydatków za rok 2008 ujęła całkowity koszt nakładów prac zrealizowanych w kamienicy przy ulicy Solskiego w latach 2006-2008, a więc ujęto dodatkową wcześniejszą inwestycję zrealizowaną w tym budynku.
W protokole kontroli zespół kontrolujący stwierdził, iż opinia prawna nie odpowiada na podstawowe pytanie „jak urynkowić zarządzanie zasobami komunalnymi w zakresie lokali mieszkalnych i pozostałych", gdyż intencją Rady Miasta było udostępnienie zarządzania, części zasobów, innym podmiotom poza PGM. Dyrektor Grabuszyńska poinformowała, iż opinia była efektem dyskusji na komisjach z radnymi w sprawie rozdzielenia zarządzania zasobami komunalnymi od zarządzania zasobami wspólnotowymi. Zgodnie z ekspertyzą podział Spółki na dwa podmioty jest dla Miasta nieopłacalny i wiąże się ze zwiększonymi rocznymi kosztami z tego tytułu o ponad 500 tys. zł. Od tego roku Spółka podjęła działania w celu wyodrębnienia dwóch oddzielnych pionów, w tym również technicznych do obsługi osobno zasobu komunalnego i osobno dla zasobu wspólnotowego. Prezydent Miasta podejmuje działania, które mają w pierwszej kolejności usprawnić działanie spółki komunalnej i sposób zarządzania zasobem komunalnym. Udostępnienie zarządzania podmiotom prywatnym jest związane z koniecznością przeprowadzenia nowych przetargów, których efekt może być różny. Doświadczenia miast w Polsce, które podjęły takie ryzyko są negatywne. Przede wszystkim wiąże się to ze wzrostem wydatków po stronie miasta, jak i dużych zmian organizacyjnych – przetargi organizują bądź jednostki organizacyjne gmin, bądź rozbudowane wydziały merytoryczne. W jednym z miast protesty i odwołania uniemożliwiające zakończenie postępowania przetargowego przy jednoczesnym zakończeniu się dotychczasowej umowy o zarządzanie doprowadziły do sytuacji, iż miasto pozostało bez zarządcy lokali. Z doświadczenia wielu miast, jak i opracowań i analiz branżowych wynika, iż sfera zadań własnych gmin, związana z zarządzaniem gospodarką mieszkaniową powinna być realizowana przez jednostki organizacyjne gminy, dyskusyjne pozostaje, która z form jest najbardziej optymalna."

(Odczytany protokół wraz z uwagami stanowi zał. Nr 118 do niniejszego protokołu.)
Jeszcze chciałem zacytować dla Wysokiej Rady część protokółu nr XXXI/08 z sesji z dnia 26 listopada 2008, w temacie tejże uchwały, o dofinansowanie... o przekazanie 2 miliony, kwoty dla PGM: „Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk – strona 28 – powiedział, że różnimy się co do ewentualnego poglądu w jaki sposób te pieniądze są wydawane ale stoi na stanowisku, że radni uchwalają określony zasób pieniędzy na paragrafie typu remont. Remont czy jest to budynek przy ulicy Solskiego czy jest to rozebranie budynku na ulicy Tuwima czy jakikolwiek inny, jest to nadal ten sam „worek", za który odpowiedzialność ponosi on, Wydział Gospodarki Mieszkaniowej oraz Prezes PGM, który faktycznie dysponuje tymi środkami, i faktycznie podejmuje decyzję jak w danym momencie tymi pieniędzmi dzielić i rządzić."
Kilka słów, może, komentarza, bo nie chcę czytać tych czterech stron.
Problem polega na tym, Proszę Państwa, że Rada Miejska w Słupsku, uchwałą 764 z 2006 roku, z 28 czerwca, zapisała w WPI tytuł inwestycyjny „Odtworzenie budynku po pożarze na ulicy Solskiego 17", z przeznaczeniem... przeznaczyła na to środki wartości milion złotych. W 2007 roku i w 2008 roku, jak już była nowa kadencja, nasza, Rady, ten tytuł inwestycyjny nie został jakby zakończony. Realizowano w dalszym ciągu modernizację tego obiektu już ze środków remontowych. I Komisja Rewizyjna podeszła do tego w ten sposób, że to w dalszym ciągu są... powinien być tytuł inwestycyjny, a więc inne środki powinny być, i z drugiej strony – nie można mówić o remoncie, skoro w danym obiekcie powstało co najmniej pięć mieszkań nowych, których wcześniej, przed remontem, nie było. Naszą uchwałą, na wniosek pana Prezydenta, część tych lokali przeznaczyliśmy do sprzedaży.
Problem polega na tym, że uszczuplono według naszej oceny w 2008 roku środki finansowe przeznaczone na remont, czego nie powinno się dziać, również uszczuplono środki finansowe na remont, realizując remont dwóch budynków na ulicy Raszyńskiej, zakupionych od Akademii Pomorskiej. Jeżeli była taka potrzeba – a była taka potrzeba – według oceny Komisji Rewizyjnej pan Prezydent powinien wystąpić do Rady o przyznanie dodatkowych środków finansowych na zakończenie modernizacji budynku przy ulicy Solskiego 17 i zabezpieczenie środków finansowych na zakup dwóch budynków na ulicy Raszyńskiej plus niezbędne środki na adaptację tych budynków na mieszkania – to wynika ze sprawozdania pana Prezesa, to jest kwota ok. 500 tysięcy złotych.
Jeżeli są pytania, bardzo proszę."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Zgłasza się kolega radny Krzysztof Kido, bardzo proszę."
Radny Krzysztof Kido „Tak, dziękuję, Panie Przewodniczący. Wysoka Rado, w punkcie ósmym mamy przyjąć protokół Komisji Rewizyjnej z przeprowadzenia kontroli realizacji Strategii Mieszkaniowej ze szczególnym uwzględnieniem polityki czynszowej, inwestycyjnej i systemu zarządzania istniejącym zasobem.
Ja wnioskuję do Wysokiej Rady o odrzucenie tego protokółu kontroli w całości. Uzasadniam: to, co usłyszeliśmy w czytanym protokóle kontroli odnosi się do nieistniejących faktów. Mianowicie, zaleca się urynkowienie zarządzania zasobem mieszkaniowym. Czy brak takiego urynkowienia... a chcę powiedzieć, że na terenie Słupska funkcjonuje Wojskowa Agencja Mieszkaniowa oraz prywatni, licencjonowani zarządcy. To wspólnoty mieszkaniowe, spółdzielnie mieszkaniowe – to wspólnoty uchwałami swoimi podejmują, kto będzie ich zarządcą. Rynek jest, rynek w mieście został stworzony. Nie można przerzucać odpowiedzialności za to, jak funkcjonuje ten rynek na to, że jego nie ma.
Zarzuca się tutaj pewne nieprawidłowości w polityce remontowej, no i z tym zgodzić się nie można, ponieważ ta polityka remontowa, tak naprawdę, nie była przedmiotem szczególnie uwzględnianym w tematyce tej kontroli, ale oczywiście zakładam, że Komisja miała prawo tę politykę remontową kontrolować. Tylko, że w tej polityce remontowej środków finanso-

wych jest dokładnie tylko tyle, ile wynika z polityki czynszowej, a stwierdził pan Przewodniczący – i tutaj zgłaszałem zdanie odrębne na Komisji Rewizyjnej – że polityka czynszowa jest realizowana w sposób niedynamiczny. My powinniśmy zmierzać do wartości 3% wartości odtworzeniowej lokali mieszkalnych po to, żeby nie doprowadzać do dekapitalizacji. A do tych 3% wartości odtworzeniowej jeszcze jest szalenie daleko.
Stawia się jako wniosek po kontroli, aby dochody uzyskiwane z gospodarki mieszkaniowej stanowiły dochody do dyspozycji Urzędu Miejskiego, ale wyjaśnia to przecież pan Prezes Zacharzewski, że rozliczenie PGM-u z budżetu Miasta oparte jest o tzw. metodę kasową, czyli codziennie wszystko to, co znajduje się w kasie PGM-u, jest przekazywane do budżetu Miasta. Budżet Miasta realizuje zobowiązania... *(koniec limitu czasu wypowiedzi)* ...natomiast środki uzyskiwane z czynszów trafiają do Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej i stamtąd realizowana jest cała polityka remontowa.
Wskazuje się, aby była wyższa kontrola Samorządu – no trudno sobie wyobrazić, aby była jeszcze inna realizowana kontrola Samorządu wtedy, kiedy spółka prawa handlowego posiada statutowe swoje organy, a oprócz tego Prezes zezwala na to – chociaż nie musi – aby radni mieli wgląd w dokumenty.
Wnioskuję, aby w świetle tych faktów oraz wyjaśnień, które złożył Prezes Zacharzewski i pani Dyrektor Grabuszyńska, odrzucić wniosek Komisji Rewizyjnej – protokół Komisji Rewizyjnej w całości. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, kolega Tadeusz Bobrowski."
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Muszę odpowiedzieć panu radnemu Kido, mimo że jest członkiem Komisji Rewizyjnej, na ten temat dyskutowaliśmy, ale pytania są po prostu nieprawdziwe.
Komisja stwierdziła – bo to już jest raport Komisji – że polityka czynszowa jest prawidłowa. Przypomnę, że uchwałą Rady Miejskiej przyjęliśmy Strategię Mieszkaniową, gdzie upoważniliśmy pana Prezydenta do podejmowania decyzji we własnym zakresie o zmianę czynszu.
W 2008 i w 2007 pan Prezydent podjął decyzję – i Komisja Rewizyjna uznała, że to jest realizacja prawidłowa. W 2009 jak będzie – nie wiem.
Jeżeli chodzi o fundusz remontowy i realizację remontów – nie zgodzę się, bo tutaj jest takie... jakby... pan Kido próbuje zamydlić temat, przywołując spółkę prawa handlowego i dochody budżetu Miasta. Jeżeli jest spółka prawa handlowego, realizuje budżet Miast w postaci dochodów z tytułu najmu czynszu, to w ogóle nie usprawiedliwia, że Rada Miasta nie ma prawa do tego wglądu – ma, oczywiście, prawo; ma prawo kontrolowania wszystkich dochodów budżetu Miasta.
Źle zrobiono – ja mogę się domyślać i rozumieć podjętą decyzję o modernizacji budynku na Sobieskiego, mogę usprawiedliwiać i rozumiem konieczność szybkiego przeprowadzenia mieszkańców z Deotymy na Raszyńską, co nie znaczy, że na to Rada Miejska nie powinna przeznaczyć środków. I myślę, że w stosownym czasie, gdyby taki wniosek do Rady Miasta wpłynął, taka decyzja by zapadła. Jeżeli był tytuł inwestycyjny w 2006 roku – odtwarzamy budynek po pożarze na Sobieskiego... na Solskiego 17..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę."
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „... i Rada Miasta, ówczesna Rada Miasta przyznała jeden milion, a wiadomo było, że kwota się zamknęła trzy miliony dwieście, więc należało to kontynuować w 2007 i 2008, i robić to ze środków inwestycyjnych – i tu jest cały problem. A kwota – zrobiono remont tego budynku i pan Prezes Zacharzewski wykonał to, ale kosztem innych remontów – Rada powinna przeznaczyć inne środki. To samo dotyczy zakupu dwóch akademików – jeżeli żeśmy się zdecydowali kupować akademiki, i chcemy tam mieć...*(brak nagrania)* upoważnić pana Prezydenta, na wniosek pana Prezydenta przeznaczyć środki na inwestycje, to znaczy zakup tych budynków plus adaptację... plus adaptację

na mieszkania. Tego żeśmy, po prostu, nie zrobili. Pan Prezes Zacharzewski wykonał to, uszczuplając środki finansowe na remonty bieżące."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Krzysztof Kido ad vocem."
Radny Krzysztof Kido „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado." Pragnę tylko zwrócić na jedna rzecz uwagę. W momencie zaistnienia pożaru została podjęta decyzja o remoncie budynku, używając słowa remont w rozumieniu potocznym, ponieważ musiała być odtworzona konstrukcja budynku, a to już jest inwestycja, i milion złotych został przeznaczony na to, natomiast przy okazji akcji ratowniczo-gaśniczej zostały poważnie uszkodzone mieszkania, które musiały podlegać remontowi. Także były wydatkowane środki i inwestycyjne, i remontowe, i nie można mieszać tych dwóch kategorii. Nie zostały uszczuplone środki na remont innej substancji mieszkaniowej, ponieważ cały czas obracamy się tak jakby w jednym funduszu. To, co zbierzemy z czynszów, to ma funkcjonować w gospodarce mieszkaniowej, chyba że Rada podejmuje takie decyzje, że do gospodarki mieszkaniowej wpompowuje dodatkowe środki – i tak się stało. Rada w postaci środków inwestycyjnych przekazywała..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Kończy się czas ad vocem, więc tylko do dokończenia zdania."
Radny Krzysztof Kido „...jeszcze tylko 30 sekund..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Nie, nie..."
Radny Krzysztof Kido „...ja rezygnuję z tych 30 sekund, Panie Przewodniczący, dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Nie ma 30. Ja zrobiłem to tylko po to, żeby Kolega mógł dokończyć zdanie."
Radny Krzysztof Kido „A ja podziękowałem Panu Przewodniczącemu."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę. Dziękuję za zrozumienie. Proszę ad vocem tym razem kolega Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Załącznik numer... bez numeru, z dnia 28 czerwca do uchwały 764: „Zmiany w planie wydatków budżetowych Gmina-Miasto Słupsk – wydatki inwestycyjne jednostek budżetowych „Odbudowa budynku mieszkalnego przy ul. Solskiego 17 i częściowo budynku przy ul. Wyspiańskiego 2" - milion złotych. To jest uchwała z poprzedniej kadencji, należało to kontynuować po prostu. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Koleżanka Krystyna Danilecka-Wojewódzka."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Jako członek Komisji Rewizyjnej byłam zdziwiona tym, że chcemy przeforsować coś, co jest naszpikowane pewnymi błędami. Jesteśmy, wszyscy jak tu siedzimy, pewnie przeżywaliśmy różne kontrole. Istotą kontroli nie jest to, żeby złapać, ale wyjaśnić i pouczyć. Otóż, w trakcie kontroli panowie nie dokonaliście czegoś, co jest właściwie nieodłącznym elementem, mianowicie zweryfikowania swoich wniosków o wyjaśnienia. Wyjaśnienia zostały złożone na Komisji Rewizyjnej, i te wyjaśnienia w bardzo poważny sposób są sprzeczne z zapisem tegoż protokołu. Wnioskowaliśmy o to, żeby ten protokół został zweryfikowany i potem dopiero przyjęty, na przykład jest taki zapis o tym, że w tamtym roku, 2008, wydatkowano trzy miliony dwieście na remonty, co jest niezgodne z prawem – już wiemy, że te trzy dwieście dotyczyło 2,5 roku, w związku z tym już jest tu przekłamanie, żeby nie powiedzieć, że... no albo błąd, najdelikatniej mówiąc. Druga rzecz, co już jest pewnym poważnym chyba uszczerbkiem na naszym honorze radnych, że nie wiemy, w trzecim roku naszej kadencji, że wszystkie opłaty czynszowe przechodzą przez Skarbnika Miasta – podtrzymaliśmy to jako wniosek w tymże protokole. I teraz mamy mieć taką procedurę, że przyjmujemy protokół, który jest, niestety, niezgodny ze stanem faktycznym, niezweryfikowany o wyjaśnienia, poważne, które tak naprawdę zmieniają zapisy tego protokołu. Dlatego uważam, że rzeczywiście protokół powinien być odrzucony albo zweryfikowa-

ny i poddany pod nasze głosowanie za miesiąc.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega radny Bogusław Dobkowski.”
Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo. Stwierdzenie, że Strategia Mieszkaniowa w zakresie polityki czynszowej jest realizowana, jest takim werbalnym stwierdzeniem, ponieważ w 2007 roku skokowo wzrosła wartość odtworzeniowa, bo ceny robót budowlanych wzrosły o 50-60%. Ta polityka miała zmierzać do tego, żebyśmy doszli w kilkanaście lat – o ile pamiętam – do 3% wartości odtworzeniowej. Przez ostatnie dwa lata my, zdaje się, nie tylko nie dochodzimy, ale się oddalamy. I tutaj jak gdyby moje zdanie, ze powinniśmy zweryfikować tą politykę, te 10%, nadrobić to jak gdyby, ponieważ z tego, co ja wiem, i widzę w budynkach również, rozjeżdżają się potrzeby remontowe z możliwościami. Zamiast one się zwiększać, to one maleją, prawda, no i stan budynków nie poprawia się a wręcz bym powiedział się pogarsza. Dziękuję bardzo.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega Tadeusz Bobrowski.”
Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję. Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie. Panie Radny Dobkowski. My żeśmy oceniali obowiązującą Strategię Miasta Słupska, a nie życzenie, że wartość obiektów poszła w górę. W tej chwili pan Prezydent jest upoważniony do 10% i uważamy, że to realizuje. Jeżeli jest potrzeba 20%, to proszę z taką inicjatywa wyjść. Na razie pan Prezydent zrealizuje Strategię Mieszkaniową uchwaloną przez Radę Miasta. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega Paweł Szewczyk.”
Radny Paweł Szewczyk „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Ja nie jestem członkiem Komisji Rewizyjnej, więc tak dokładnie tych wszystkich, o czym było mówione, tematów... nie miałem okazji się jeszcze zapoznać, ale chciałbym się odnieść do tego, co powiedział pan Przewodniczący Bobrowski odnośnie tego zadania inwestycyjnego, jakim było... jakim był remont ulicy Solskiego. No nie jest tak do końca, że te zadanie powinno być zapisane i kontynuowane w latach poprzednich. Otóż dlatego, że w momencie zaistniałej szkody Wspólnota Mieszkaniowa podjęła uchwałę o remoncie. W skład tej Wspólnoty wchodzi Gmina, gdzie posiadała lokale mieszkalne, i właściciele lokali wyodrębnionych. I tutaj rada gminy jakby ma ograniczone pole działania. W momencie kiedy uchwała jest ważna to czy radni by chcieli, czy nie chcieli w następnych latach na przykład kontynuować ten remont, to gmina, jako właściciel, współwłaściciel części wspólnych budynków, a takie są odnośnie jeżeli mówimy o dachach, pionach wodno-kanalizacyjnych i tak dalej, klatkach schodowych, to jedynie co mogła zrobić to zaskarżyć taką uchwałę do sądu. Więc tutaj nie jest tak do końca, że to musiało być wprowadzone. Jeżeli była, w moim odczuciu, jeżeli była ta inwestycja rozpoczęta, to ta Wspólnota no... musiała jednak doprowadzić to... tą... ten remont do końca.
Odnośnie powstania pięciu nowych lokali – moim zdaniem bardzo dobrze się stało, jeżeli te kołchozy, które... to były połączone dwa lokale o dużej powierzchni ze wspólnymi korytarzami – porozdzielano, dzięki temu zyskała Wspólnota. Teraz odbywa się sprzedaż. No niestety, trafiliśmy w sam kryzys, więc został sprzedany tylko jeden lokal mieszkalny, ale kryzys w końcu minie, te lokale będą zbyte, ta inwestycja się zwróci... no i co... była szkoda, trzeba było naprawić. Z drugiej strony też Gmina nie mogła zostawić samych sobie właścicie... najemców – trzeba było ich przekwaterować, to wszystko było związane z kosztami, więc to nie jest taka sprawa prosta. Ale to chciałem właśnie podkreślić, że z tym planowaniem tego remontu i pytaniem gminy... no... to nie jest tak do końca. Podjęta była uchwała i no niestety, gmina jako członek wspólnoty mieszkaniowej, no musi ją realizować, no bo takie mamy w Polsce prawo. Dziękuję.”
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Skarbnik Anna Łukaszewicz”
Skarbnik Miasta Anna Łukaszewicz „Panie Przewodniczący, Wysoka Rady. Niestety nie byłam uczestnikiem Komisji Rewizyjnej, mieliśmy spotkanie w Urzędzie Marszałkowskim, na-

tomiast była pani, która myślę, że powiedziała wszystko, wypowiedziała wszystko tak jak wygląda prawo.
Jeżeli chodzi o kontrole to ja chyba najwięcej z tymi kontrolami mam do czynienia w Ratuszu, bo samego NIK-u w 2008 roku mieliśmy 4 kontrole – jeszcze trwa. Także wiem, jak wygląda protokół – ja tutaj, broń Boże, nie powinnam oceniać, i nie posuwam się w tym kierunku, natomiast przede wszystkim powinno się stwierdzić, jakie są nieprawidłowości, albo jakie są – nawet nie nieprawidłowości, bo myślę, że Komisja Rewizyjna nie pod tym kątem badała nasze organy, tylko jakby... no... kierunków, które chciałaby Rada, aby były realizowane – może tak.
Nie zgodzę się z tym, że w zaleceniach Zespołu jest punkt, który mówi „dochody Miasta z tytułu czynszów, mediów, winny być w dyspozycji Skarbnika Miasta, a nie Zarządu Spółki". Myślę, że Urzędu a nie Skarbnika – nie wiem czy osobiście. Drodzy Państwo, tak to dziś obowiązuje. Podział, o którym mówił też pan Przewodniczący Komisji, podział PGM-u, podział zadań, podział środków też jest. On jest, póki co, zrealizowany wewnętrznie. Po wielu kontrolach, po wielu dyskusjach taki podział obowiązuje. Wszystkie dochody są w dyspozycji, mogę powiedzieć, mojej, dlatego że najpóźniej następnego dnia wpływają na rachunek Gminy. Zgodnie z planem je realizujemy, nadzorujemy, rozliczamy Spółkę z naszych dochodów – Miasta. Na media, na wszystkie wydatki, które w naszym imieniu na podstawie już zaktualizowanej bardzo szczegółowej umowy o zarząd, na te zadania Spółka zamawia środki. Działa, po prostu, w tej części, jak nasza jednostka budżetowa.
Ja myślę, że Komisja Rewizyjna, która pisze o tym, żeby przyspieszyć prace związane z urynkowieniem zarządu mieniem komunalnym – myślę, że potrzeba czasu, żebyśmy na ten temat podyskutowali. Nie wiem, czy Komisja badała tą sprawę pod kątem podatków – dlaczego my tego mienia nie przekazujemy. Państwo pamiętają sytuację – koniec 2008 – kiedy z Urzędem Skarbowym, po wielu dyskusjach wygraliśmy podatek dochodowy, dlatego że zarząd pewną część – ja tutaj w szczegóły nie wchodzę – podatków płaci... znaczy zarząd w sensie jako Spółka ma obowiązek, natomiast nasze mienie jest zwolnione. Więc myślę, że powinniśmy przedyskutować wiele kwestii, zanim takie zalecenie padnie. Może to być ze szkodą, przede wszystkim szkodą finansową.
Jeżeli chodzi o zmianę jakby, czy chęć zmiany, reorganizacji PGM-u, to zgodnie z zaleceniami Rady i pana Prezydenta jest przygotowana koncepcja. Ta koncepcja, myślę, że w miesiącu marcu zostanie przekazana Szanownej Radzie i będzie dyskutowana. Jest przygotowana ocena prawna, ocena ekonomiczna różnego rodzaju... znaczy dwóch podstawowych wariantów, bo myślę, że to powinno być brane pod uwagę – aspekty społeczne i ekonomiczne reorganizacji PGM-u. Więc myślę, że to co powiedziała pani radna Krystyna Danilecka – może warto wrócić i przedyskutować, może trochę zmienić zapisy tego protokołu, ustalić tak, aby były zgodne z chęcią i prawdą. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Pan Prezydent Andrzej Kaczmarczyk."
Zastępca Prezydenta Miasta Andrzej Kaczmarczyk „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja może na początek po prostu przedstawię oficjalne stanowisko, wnoszę w imieniu Prezydenta Miasta Słupska, o weryfikację tego protokołu w części dotyczącej braku realizacji prawidłowej polityki remontowej oraz wynikających z tego zaleceń pokontrolnych. W celu takiego bardziej szczegółowego uzasadnienia – zresztą, było ono Państwu odczytane, ale chciałbym, żeby jeszcze Państwo dopuścili do głosu panią Dyrektor Grabuszyńską oraz pana Prezesa Zacharzewskiego, którzy wyjaśnią, na czym polegają błędy i niedomówienia w tym protokole. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Czy Kolega Tadeusz Bobrowski przed? Bardzo proszę. I proszę panią Dyrektor Grabuszyńską o przygotowanie się do zabrania głosu."

Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję Panie Przewodniczący. Chciałbym powiedzieć tak: na początku protokółu my stwierdzamy, że pani Dyrektor Grabuszyńska, pan Prezes Zacharzewski, pani Zastępca Dyrektora Orlikowska brali udział w posiedzeniach Komisji i składali wyjaśnienia, dyskutowaliśmy. Było drugie podejście do tego protokółu – na prośbę pana Prezydenta przesunięto o miesiąc – pani Dyrektor Grabuszyńska brała udział, pan Prezes Zacharzewski również. Z pewną częścią zapisów się nie zgodzili i złożyli do protokółu swoje wyjaśnienia, które Państwu przeczytałem. Na tym etapie rozumiem, że pani Dyrektor miała takie uwagi, jakie wniosła, pan Dyrektor Zacharzewski również miał swoje uwagi i je wniósł na piśmie, i one zostały do protokółu załączone – to jest jakby jedna strona medalu. Druga strona... to jest tak – dopatrujecie się Państwo jakichś nie wiadomo... w wypowiedziach pana Prezydenta, pani Krystyny, że tutaj nie wiadomo co my tutaj jakieś zakulisowe, polityczne, i tak dalej. Idea jest bardzo prosta. Uważamy, że zrealizowana modernizacja budynków nie z tych pieniędzy. Dzisiaj, konsekwencją przyjęcia tego protokółu pan Prezydent powinien wyjść do Rady o uzupełnienie środków na remonty, ponieważ modernizacja to jest inwestycja, nic innego jak inwestycja. Wydano, wydatkowaliśmy trzy miliony dwieście – milion złotych było zapisane w budżecie 2006 i realizowane – nie wiem jak było – w 2006 czy 7, pozostałe dwa miliony dwieście to trzeba byłoby uzupełnić. To jest jakby jeden aspekt. Drugi aspekt – pan Prezydent wyszedł z inicjatywą, żeby kupić dwa budynki. Też była zgoda, okazało się w międzyczasie, że trzeba... *(limit czasu wypowiedzi - brak nagrania)* na adaptację. Konsekwencją przyjęcia tego protokółu jest inicjatywa pana Prezydenta, żeby dołożyć 500 tysięcy, i w sumie pan Prezes Zacharzewski ma robić z tego tytułu, za te pieniądze remonty. To jest jakby całe clou tego protokółu i tego... tych remontów. Pan Prezes Zacharzewski nie powinien robić remontów bez zabezpieczenia środków finansowych. Po prostu robił remonty... remont na Sobieskiego 17, biorąc kasę przeznaczoną na plan remontów, który sam zatwierdził i – oczywiście – pod nadzorem, pod... za zgodą pana Prezydenta Kaczmarczyka a z kontrasygnatą Skarbnika Miasta, ale tak nie powinno to działać. I uważamy, że uszczuplono środki remontowe zasobów komunalnych miasta Słupska. Dziękuję.”

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Proszę bardzo, pani Dyrektor Anna Grabuszyńska.”

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Anna Grabuszyńska „Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado. Ja już swoje stanowisko faktycznie myślę, że dość szeroko przedstawiłam zarówno na Komisji jak i w tych wyjaśnieniach, które Państwu zostały odczytane. Niemniej, poza tymi uwagami, które były zgłoszone w zakresie całej polityki mieszkaniowej realizowanej przez Miasto, wniesione były przez nas uwagi tak jak tu już pani radna Danilecka powiedziała, dotyczące jakby nieścisłości, które w tym protokole są zawarte. Pierwsze nieścisłości to są właśnie nieścisłości mówiące o wydatkach na remonty, a mianowicie o kwocie, jaka w budżecie w 2008 roku była na to przeznaczona, a pan Przewodniczący Komisji – pan Bobrowski – powiedział, że to dotyczy... zakres tego protokołu dotyczy roku 2008, mieliśmy informację na temat ilości przesunięć w trakcie roku, których tam było badajże około ośmiu, i podaliśmy kwotę, na jaką te środki były wydatkowane. To była kwota zarówno wpisana w budżet Miasta, jak i – oczywiście – realizowana przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Mieszkaniowej. Ta kwota, która jest podana w protokole odbiega od tej kwoty, a mianowicie dolicza jeszcze dodatkowo 3 miliony, o których mówiliśmy, na remont czy inwestycje, czy jakbyśmy tego nie nazwali – kamienicy przy ulicy Solskiego. Może już tutaj też jakby nie dyskutując na temat, czy remont, czy inwestycja, jeszcze jakby tutaj podkreślę: w 2006 roku było to faktycznie jako inwestycja, ale dotyczyło to zasobu komunalnego, czyli remontu budynków... znaczy lokali mieszkalnych w tym budynku. W wyniku tego była przebudowa tych lokali, powstały dodatkowe, zmieniły się ich parametry. W 2008 mamy to, co realizowaliśmy z faktycznego funduszu remontowego, czyli to co wydatkowała już Wspólnota Mieszkaniowa, czyli zarówno prywatni właściciele uczest-

niczący w tym budynku, jak i Miasto jako jeden ze współwłaścicieli. I to, zarówno w przypadku Miasta jak i w przypadku tych prywatnych właścicieli, było wydatkowane z funduszu remontowego. Moglibyśmy rozmawiać, można byłoby dyskutować, czy lepiej wpisać w taki a nie inny paragraf, ale – tak jak też powiedziała pani Skarbnik, i jak potwierdziły instytucje kontrolne – nie ma tutaj jakichś naruszeń prawa w tej kwestii. Myślę, że Komisja Rewizyjna, która generalnie bada zgodność działania pana Prezydenta z prawem, powinna podchodzić do tego w ten sposób. Ja na Komisji również powiedziałam, że my jesteśmy otwarci na pewne sugestie, i możemy się z niektórymi rzeczami też godzić, ale myślę, że radni powinni... Rada powinna ewentualnie iść w tym kierunku, że ma sugestie do pana Prezydenta w takim kierunku, a nie że było to niezgodne. Tak samo, jak we wnioskach zespołu jest zapis, że były wydatkowane środki na przeprowadzenie remontu bez zgody Rady, no ale gdzie jest zapisane, że ta zgoda w tym momencie musi być? Bo my tak naprawdę nie wiemy. Mamy w budżecie wpisane środki na remonty i PGM te remonty realizuje, pan Prezydent uzgadnia... znaczy uzgadniane są one oczywiście z panem Prezydentem, i jak wiemy, czy taka substancja mieszkaniowa, czy jaka by nie była, zawsze one będą płynne, jeżeli chodzi o zakres merytoryczny. Natomiast w trakcie roku wszystkie przesunięcia, które były, wszystkie środki, które były zwiększane, były uzasadniane, prawda, i tutaj też jakby tych problemów nie ma.
Natomiast jeżeli chodzi o przyspieszenie prac związanych z urynkowieniem, to myślę, że do tego się odniosłam dość szczegółowo w wyjaśnieniach na Komisji, i tutaj pani Skarbnik również to poruszyła. Ja myślę, że decydowanie się na urynkowienie zarządzania zasobem komunalnym jest bardzo odważną decyzją, i w kontekście tego, co się dzieje w Polsce i tych miast, z którymi miałam okazję rozmawiać – ich doświadczeń – to naprawdę jest więcej problemów niż możemy sobie wyobrazić. I jeżeli chodzi jeszcze o to, to związane jest to również z nadmiernymi kosztami, które gminy muszą na to wydatkować. Poza tym mamy, póki co, spółkę miejską, która te zadania realizuje, i może je realizować też w taki sposób, jak my oczekujemy, oczywiście w granicach możliwości działania spółki prawa handlowego.
Jeżeli chodzi o punkt 3 w zaleceniach zespołu – dokonać analiz obowiązujących umów – to właściwie ja już... myśmy tą analizę już dokonali, więc mówiąc szczerze, nie bardzo wiem, jak się do tego odnieść. Przede wszystkim, jeżeli chodzi o pełną kontrolę, to ta kontrola jest, jest ona zarówno w ramach kodeksu spółek handlowych, jak i w ramach tej umowy, do której, Proszę Państwa, załącznikiem jest graficzny przepływ środków finansowych, zarówno w przypadku wspólnot mieszkaniowych, jak i zasobu komunalnego, i z tego przepływu wynika również to, że ten punkt 2, który mówi o tym, że dochody Miasta z tytułu czynszów powinny być w dyspozycji pani Skarbnik czy Miasta – jak byśmy tutaj ujęli – pani Skarbnik się odniosła – to mamy również, z tej umowy to wynika, więc tej umowy nie mamy co za bardzo analizować, poza tym zmienianie umowy też już nie jest za bardzo możliwe, bo ile możemy mieć aneksów do takich umów, a wypowiedzenie umowy wiadomo czym skutkuje.
Także tutaj powiedziałabym w zasadzie tylko tyle, bo myślę, że więcej już wyjaśniałam na Komisji. Na pewno są bardzo duże nieścisłości w tym protokole i co do tych nieścisłości przedstawiliśmy uzasadnienie i materiały, które mogły to sprostować."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Zanim poproszę pana Prezesa Zacharzewskiego, proszę jeszcze ad vocem Tadeusz Bobrowski."
Radny Tadeusz Bobrowski „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Nie rozumiem tego uporu... To, że jest pan radny Kido niegrzeczny to już rozumiem.
Pani Dyrektor, zacytuję pana Prezesa Zacharzewskiego, który złożył informację na piśmie, cytat: „Poinformowałem, że roku 2008 koszt remontu Solskiego 17 wyniósł 1 189 976 złotych 97 groszy. Według paragrafu 4270. Ponadto informuję, że w planie remontów na rok 2008 była zapisana kwota 600 tysięcy na remont lokali mieszkalnych po pożarze." Więc się pytam – ja nie chciałem tego już tak daleko drążyć – skąd się wzięła... z czego sfinansował różnicę? Milion sto osiemdziesiąt dziewięć, a miał 600 tysięcy. I nie piszemy, że została zła-

mana jakaś ustawa czy finanse publiczne – o tym w ogóle my nic nie mówimy. Po prostu nie było środków, zrobiliście Państwo ten remont – i bardzo dobrze. W tej chwili te środki trzeba uzupełnić. I wszystko."

Dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Ochrony Środowiska Anna Grabuszyńska „No ja powiem to, co powiedziałam wcześniej. Jest fundusz... znaczy są środki w budżecie przeznaczone na remonty i te środki są wydatkowane w porozumieniu z panem Prezydentem. Jeżeli środków brakuje na jakiś cel, bądź potrzeba zwiększyć, są przedstawiane stosowne wnioski do Rady i wtedy zwiększenia są – także tutaj nic nie było w tej kwestii naruszone."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę pana Prezesa PGM-u Lecha Zacharzewskiego.

Tak, ale może jednak poprosimy jeszcze, żeby pan... Przepraszam, proszę mi pozwolić prowadzić obrady.

Bardzo proszę, pan Zacharzewski."

Prezes Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej Lech Zacharzewski „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo.

Zostałem upoważniony przez Prezydenta Kaczmarczyka do poinformowania czy stwierdzenia, odniesienia się do pewnych błędów, które są napisane w protokole, i tylko do tego się odniosę, chociaż chciałbym bardzo mówić wiele na temat gospodarki mieszkaniowej. Ale tylko do tego mam prawo się odnieść.

Dziękuję Panie Radny Bobrowski, że poza tym protokołem pisanym, powiedział Pan, że ten protokół odnosi się do okresu roku 2008. Tylko dlatego, że Pan to powiedział, wiedzieliśmy, do jakiego okresu on się odnosi.

Po drugie, Zespół kontroli do spraw realizacji Strategii Mieszkaniowej... i tak dalej, i tak dalej – Szanowni Państwo Radni, Strategię Mieszkaniową uchwaliliście w roku 1999. Nie odnosiliście się w swoim protokole w ogóle do Strategii Mieszkaniowej. W Strategii Mieszkaniowej polityka czynszowa jest opisana otóż w ten sposób, że ma być ustalone 3% wartości odtworzeniowej, a od tego mają być ulgi i umorzenia do wartości... obniżające wartości czynszów w poszczególnych lokalach mieszkalnych w zależności od ich położenia, w zależności od ich lokalizacji, w zależności od stanu technicznego i tak dalej, i tym podobne. Odnieśliście się Państwo do całkiem innego materiału – odnieśliście się Państwo do materiału, który się nazywa „Wieloletni program gospodarowania komunalnym zasobem mieszkaniowym na lata 2007-2011". Więc już sam tytuł nie przystaje nijak do tego, co Państwo zrobiliście, a napracowaliście się – wygląda mi – bardzo mocno.

Po drugie. Szanowni Państwo, no trudno się nie odnieść i nie być zdenerwowanym, jeżeli do planu wydatków na zakup usług remontowych dodaje się wydatki na inne usługi – inne usługi, to są usługi, które gmina musi świadczyć na rzecz wspólnot mieszkaniowych, na rzecz innych świadczeń i tak dalej. Państwo to dodajecie do zakupu usług remontowych, do paragrafu 4270. Jednoznacznie opisaliście Państwo swoją uchwałą listopadową te 2 miliony złotych, jak one powinny być – i one są tak zrealizowane a nie inaczej.

Po trzecie. Nie można – jest to kardynalny błąd – nie można 3 milionów 200 tysięcy złotych z realizacji przedsięwzięcia dwuipółletniego wpisać w rok 2008, bo w roku 2008 skonsumowano na to przedsięwzięcie milion sto tysięcy złotych.

Po następne. Nie można powiedzieć – i to jest nieprawdą – że pieniądze, które są pieniądzem gminnym są w dyspozycji zarządu spółki. Ja już nie chcę mówić o tym, że tam są błędy. To jest – moim zdaniem – fatalne niechlujstwo, bo „w dyspozycji Skarbnika"... takie stwierdzenia i tak dalej, i tym podobne – nie można tak mówić, bo przecież od wielu lat tak się właśnie robi. Więc jak ja mam zrealizować, ewentualnie, takie zalecenie, które już zostało wcześniej wpisane?

Mógłbym się odnosić dalej do tego protokołu, tu jest – w moim odczuciu, moim zdaniem –

wiele różnego rodzaju nieprawidłowości. Moglibyśmy z sobą dyskutować chyba bardzo długo i prowadzić jakąś akademicką dyskusję na temat definicji remontu, modernizacji, inwestycji, i z tego tytułu zapisów najróżniejszych, natomiast, Szanowni Państwo Radni, mnie się wydaje, że my pracujemy na bardzo czułej substancji, jakim jest człowiek. Bez względu na to, co postanowicie zawsze uważałem i będę uważał, że jeżeli budynki na Deotymy stwarzały zagrożenie życia i zdrowia ludzkiego, i przyglądał się moim działaniom prokurator – moim jako Prezesa Przedsiębiorstwa Gospodarki Mieszkaniowej – to ja zawsze musiałem szybko zrobić ulicę Raszyńską po to, żeby tych ludzi tam przeprowadzić. Bez względu na to, jak mnie ocenicie, uważam, że trzeba było szybko robić, możliwie szybko, ulicę Solskiego 17, i bez względu na to, jak mnie ocenicie, będę zawsze uważał, że zrobiliśmy piękny budynek, funkcjonalny budynek, i daliśmy Miastu dodatkowo 5 mieszkań. Dziękuję bardzo."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Bardzo proszę, kolega radny Mirosław Pająk."

Radny Mirosław Pająk „Ja mam propozycję. Ponieważ był czas, była Komisja Rewizyjna, były spotkania, były zespoły, i, po prostu, to samo usłyszeliśmy, nic nowego dzisiaj, teraz. Jest to przedłużanie po prostu sprawy. Ja bym bardzo prosił o zamknięcie tej dyskusji. Była możliwość, były odniesienia, nikt nikomu nic nie bronił, żeby napisać, i nikt nie broni – takie jest prawo każdego, w związku z tym nie widzę tutaj... Bo w tej chwili się nadużywa pewnych słów... czego nie znalazły te słowa w odniesieniu w pismach i uwagach. I w związku z tym, w związku z tym, im więcej będziemy siedzieli, to tym więcej będzie się tutaj słowotoku... Prosiłbym o zamknięcie dyskusji."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, kolega Krzysztof Kido ad vocem... Do czego?

A, to proszę. Rozumiem, że wniosek przeciwny."

Radny Krzysztof Kido „Nie wniosek przeciwny, tylko muszę ustosunkować się do pewnej kwestii, bo pan radny Pająk stwierdził, że już to wszystko było. Otóż w metodyce prowadzenia kontroli dobrym zwyczajem i prawem jest, że w momencie, kiedy zostaje przedstawiony protokół, są składane wyjaśnienia. Te wyjaśnienia muszą być uwzględnione w tym protokóle, lub napisane, dlaczego nie są uwzględnione.

Pan Bobrowski przegłosował ze swoimi kolegami partyjnymi protokół z kontroli, nie uwzględniając przedstawionych wyjaśnień ani przez panią Dyrektor Grabuszyńską, ani przez pana Prezesa Zacharzewskiego. Pozwolił sobie tylko odczytać te wyjaśnienia, tak jakby rzucając to w próżnię tej sali.

Dlatego nadal podtrzymuję swój wniosek, aby protokół..."

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale na razie przegłosujemy wniosek formalny o zamknięcie dyskusji w tej sprawie, zgłoszony przez radnego Mirosława Pająka.

Kto z Pań i Panów radnych jest... Był wniosek formalny. Przepraszam. Nie. No taka jest zasada. No trudno.

Kto z Pań i Panów jest za zamknięciem dyskusji, za wnioskiem o zamknięcie dyskusji, proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję, kto jest przeciwny? Dziękuję, kto się wstrzymał? Dziękuję.

Wszyscy obecni oddali głosy, bardzo proszę o wynik głosowania.

13 głosów za, 5 głosów przeciw, 1 głos wstrzymujący się.

Dyskusja w tym punkcie zostaje zamknięta.

W związku z tym, że były wnioski, aby również zastanowić się nad wycofaniem, dokonaniem poprawek, proszę, aby najpierw wypowiedział się przewodniczący Komisji Rewizyjnej kolega Tadeusz Bobrowski. Momencik. Proszę o zgłoszenie. Proszę o zgłoszenie. Bardzo proszę"

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „Dziękuję, Panie Przewodniczący. Szanowni Państwo. Ja mogę tylko przeprosić, że urzędników niektórych i prezesa stawiam w trudnej sytuacji wobec pana Prezydenta, ale taka jest prawda, taka jest rzeczywistość.

Na prośbę pana Prezydenta Kaczmarczyka przełożyliśmy dyskusję na temat tego projektu protokółu o jeden miesiąc. Nie dyskutowaliśmy w ogóle. Pan Prezydent Kaczmarczyk uważał, że są problemy, trzeba przełożyć, przełożyłem, przełożyliśmy.
Na Komisji, na której była dyskusja, te osoby, które dzisiaj zabierały głos, były obecne. Złożyły, w związku z przegłosowaniem treści protokółu, złożyły swoje uwagi, pisemnie, do protokółu. I te uwagi zostały odczytane. I dzisiaj, powoływanie się przez radnego Kido o jakimś tam zamiarze politycznym, o podziale politycznym, zemście... Ja nie rozumiem.
Panie Krzysztofie, trzeba się trochę w tym zagalopowaniu zatrzymać. Nie ma tu nic takiego do... złego. Uważamy, uważamy, że środki finansowe powinny wrócić do PGM-u, w dobrze pojętym interesie pana Zacharzewskiego. Jeżeli pan Zacharzewski tutaj twierdził, że on tak dobrze wszystko działał, że prokurator nad nim czekał – tak, trzeba tak robić, Pan za to odpowiada, ale następną decyzją Pańską powinien być wniosek o uzupełnienie środków finansowych na tamten remont. To samo z Solskiego, trzeba było tak działać. Prezydent kazał robić, trzeba było robić, tylko wniosek do Prezydenta, a Prezydent do Rady, o kasę."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Nie, ja proszę tylko o odniesienie się do tego wniosku – już nierozwijanie dyskusji."
Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Tadeusz Bobrowski „Żeby nie zaogniać sprawy, stawiam wniosek o wycofanie z dzisiejszej sesji protokółu i ewentualnie przedyskutowanie go na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej.
Jeżeli mój wniosek uzyska większość – ponieważ ja tego nie konsultowałem z członkami Komisji Rewizyjnej – to tak będzie. Jeżeli nie, to będziemy głosowali."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Jest to zgodne z wnioskami też innymi, wobec tego najpierw poddam pod głosowanie ten wniosek, a dopiero ewentualnie później drugi – o odrzucenie, który został przedstawiony przez kolegę radnego Kido.
Kto jest za wnioskiem, aby Komisja ponownie – jeszcze raz zajęła się przedstawionym protokołem, w którym dokonane zostaną również niezbędne poprawki, o których tu była mowa – co do chociażby niektórych zapisów, ile wydano w danym roku... wydatkowano konkretnych pieniędzy.
A więc, kto jest za ponownym skierowaniem i powrócenie do tego sprawozdania za rok... za miesiąc – przepraszam bardzo – proszę o podniesienie ręki i naciśnięcie przycisku. Dziękuję. Kto jest przeciwny? Dziękuję. Kto się wstrzymał? Dziękuję.
Bardzo proszę o wynik głosowania.
14 głosów za, 3 głosy przeciwne, 2 głosy wstrzymujące się.
Stwierdzam, że wniosek o ponowne zajęcie się tym protokołem przez Komisję Rewizyjną został większością Rady przyjęty. I wróci na sesję następną."

Ad pkt 9. Interpelacje, wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Zanim udzielę głosu radnym, ogłaszam, że postanowiłem informować Państwa o interpelacjach i wnioskach zgłoszonych przez radnych między sesjami.
W dniu 22 stycznia bieżącego roku radny Jerzy Tomasz Rosiński zwrócił się do Prezydenta Miasta z wnioskiem o obniżenie przez „Wodociągi Słupsk" Sp. z o.o. opłat za wodę dostarczaną mieszkańcom, ze względu na złą jakość wody pitnej oraz usług świadczonych przez Spółkę. Pismem z dnia 4 lutego radny otrzymał szczegółowe informacje na temat prawa odbiorców wody do ubiegania się o zniżkę lub odszkodowanie, jak również wyjaśnienia w kwestii awaryjności sieci wodociągowej znajdującej się w eksploatacji Spółki z o.o. „Wodociągi Słupsk".
Druga interpelacja: w dniu 2 lutego bieżącego roku, w ramach interpelacji, radny Mirosław Pająk zgłosił uwagi do „Sprawozdania Prezydenta Miasta Słupska z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Miasta Słupska za 2008 rok" - zarówno ze sprawozdaniem, jak i z uwagami zgłoszonymi przez radnego zapoznała się Komisja Porządku Publicznego, Prze-

strzegania Prawa i Spraw Obywatelskich. Komisja nie zgłosiła uwag do treści sprawozdania, natomiast zgłoszone przez radnego wnioski przyjęła do wiadomości.
Kto... Zgłoszenia są następujące: koleżanka Krystyna Danilecka jako pierwsza."
Radna Krystyna Danilecka-Wojewódzka „Ja do Pana, Panie Przewodniczący, w kwestii – ciąg dalszy mojego wystąpienia w sprawie ustanowienia poborów Prezydenta.
21 listopada 2008 roku została znowelizowana ustawa o pracownikach samorządowych, która obowiązuje od 18 grudnia 2008 roku; w paragrafie, w artykule 8. pkt 1. mówi się o tym, że to nie przewodniczący stanowi o wyłączności wprowadzenia projektu uchwały o wynagrodzeniu prezydenta – to prawo zostało już inaczej określone, Pan Przewodniczący jest zobowiązany przyjąć projekt uchwały, który zgłoszą radni.
Proszę o to, żeby Pan Przewodniczący zwrócił uwagę na tę nowelizację, ponieważ rzeczywiście, w świetle tego, co zostało dzisiaj powiedziane, to już nie jest zasadne. Także to nie jest tak, że to Pan Przewodniczący teraz odda do klubów i kluby dopiero zdecydują, czy to będzie, czy nie. Radni mają prawo wnioskować projektem uchwały o ustanowienie poborów Prezydenta, a Przewodniczący tylko i wyłącznie sprawy związane z nawiązaniem i rozwiązaniem stosunku pracy z wójtem, prezydentem, czy burmistrzem."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Kolega Mirosław Pająk."
Radny Mirosław Pająk „Ja mam zapytanie. Ostatnio ukazała się informacja – rewitalizacja – że Miasto pracuje nad rewitalizacją Wojska Polskiego – zaplecza i budynków przy ulicy Wojska Polskiego, i to dobre – ale również ulicy Grunwaldzkiej, a chciałbym się dowiedzieć, dla kogo i z jakich przyczyn jest wybór ulicy Grunwaldzkiej do rewitalizacji, bo o ile mnie tam pamięć nie myli to są tam zakłady przemysłowe po jednej i drugiej stronie, także uważam, że secesyjne kamienice, które są w kwartale od Tuwima do ulicy Poniatowskiego to tutaj wymagają więcej rewitalizacji, niż... Ja bym prosił bardzo Pana Przewodniczącego, żeby mojemu koledze partyjnemu, panu Kido, zwrócił uwagę, bo jest suflerem, a to nie teatr."
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Ale bardzo proszę, no już, trochę jeszcze cierpliwości, dobrze?"
Radny Mirosław Pająk „Nie wiem, czy jest możliwość..."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Przepraszam, ale przywołuję kolegę radnego do porządku."
Radny Mirosław Pająk „Nie wiem, czy jest możliwość, może Pan Prezydent od razu odpowie, gdyby nam przytoczył sprawozdanie Straży Miejskiej z działalności za ubiegły rok, bo Straż Miejska nie musi przed nami składać sprawozdania, a dobrze by było, gdyby Pan Prezydent nam złożył to sprawozdanie, jak w ubiegłym roku toczyły się sprawy w Straży Miejskiej, i bezpieczeństwa porządkowego w naszym mieście.
I takie pytanie mam: proszę o wyjaśnienie, dlaczego i jakimi kryteriami kierował się Pan, Panie Prezydencie, odbierając siatkarkom, które grają w drugiej lidze – komisja, która przyznała 130 tysięcy, odebrano 30 tysięcy – przypominam: druga liga – i przekazano do klubu trzeciego, trzecioligowego. Czy to jest wynik powitania Pana na Amber Cup przez kibiców? I raz dwa trzeba było przekazać te pieniądze, bo powitanie było, jak Pan sobie przypomina bardzo takie na początku ciepłe, a później roszczeniowe.
I ostatnia sprawa, również dotycząca sportu. Budowa boiska „Orlik", za którym ja głosowałem. Nie sądziłem, że doprowadzi to do dewastacji jednego z większych, normalnie, boisk w Słupsku, czyli boiska przy ulicy Krzywoustego, dobrze mówię? Dobrze mówię, przy ulicy Krzywoustego – dawnego boiska „Czarnych", od którego „Czarni" się jakoś tam odwrócili, no ale to już ich sprawa jest. Natomiast przecież w naszym terenie Słupska są, były i będą jeszcze bardzo ciekawe obiekty, na co chciałbym zwrócić uwagę, puste obiekty, wolne obiekty, to znaczy pola, na których można wystawić takie boiska, nie niszcząc... Nie wiem, czy ono było dobre boisko, ale było pełnowymiarowe, duże, lekkoatletyczne boisko, na którym mogli

ćwiczyć i piłkarze, i lekkoatleci, to znaczy z okolicznych szkół, bo nie sądzę, żeby to było boisko dla zawodowców. Można było to rekultywować, odrestaurować to boisko, natomiast budując coś mniejszego na starym obiekcie... Myślę, że... Chciałbym się dowiedzieć, jakie to były kryteria, właśnie, budowania czegoś nowego niszcząc stare a większe, a lepsze, tym bardziej, że jak się wypowiadają niektórzy i trenerzy, i obserwatorzy, to jak gdyby za granicą tego boiska jest teren wolny, być może że nie nasz, ale jest teren wolny, gdzie można było taki „Orlik" wybudować z powodzeniem i cieszyć się nim. To wszystko, dziękuję bardzo."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że ta ostatnia sprawa to ewidentnie kwalifikuje się na interpelację międzysesyjną.
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Nie, to nie było zapytanie, to było przedstawienie stanu i przedstawienie jakichś wniosków. Bardzo proszę, kolega Bogusław Dobkowski. I proszę wszystkich, aby jednak przestrzegali – żeby również zapoznali się z Regulaminem.
Jeszcze raz przypominam – w sprawach niecierpiących zwłoki, lub istotnym znaczeniu dla miasta radnemu przysługuje prawo złożenia interpelacji bezpośrednio na sesji, a między sesjami w Biurze Rady Miejskiej – i to gwoli przypomnienia. Bardzo proszę, kolega Bogusław Dobkowski."
Radny Bogusław Dobkowski „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Państwo. Od tego tygodnia, to znaczy od przedwczoraj, sąsiedzi moi zaczęli dostawać takie faktury z „Energetyki Cieplnej", z „Sydkraft " - wprawdzie jest to już w tej chwili spółka prywatna, no ale świadczy usługi komunalne na rzecz naszych mieszkańców. I one są takie, że w wymiennikowni numer 1, to jest ta co na Dmowskiego się znajduje, wręcz no – uproszczę – skradziono... no... utrata jest 5,5 tys. m^3 wody za miniony rok. Jaroszewicz będzie wiedział... no by siedem razy napełnił ten basen – tyle wody zginęło z jednej wymiennikowni, a poza tym zdarza się to pierwszy raz, a od 25 lat tam mieszkam, bo po prostu dobrze byłoby z Prezesem Bączkiewiczem porozmawiać, o co tam chodzi, jeżeli nawet im woda gdzieś uciekła, zginęła, czy ktoś skradł, to czy za kradzież – a ja już kiedyś im poradziłem na Norwida, co trzeba zrobić, i posłuchali mnie – tam brakowało $100m^3$ – ale dobrze byłoby porozmawiać, bo ludzi zalewa krew i pisma się posypią; no mnie proszono, wręcz kazano, żebym się zapytał, ze względu na układ Miasto – Gospodarka Komunalna – Sydkraft – żeby wyjaśnić ten temat, o co chodzi, jak go rozwiązać, i jak zapobiec, żeby na przyszłość coś takiego się nie zdarzało. Bo przez 25 lat, jak tam mieszkam, się nie zdarzało. Dziękuję."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Radny Paweł Szewczyk."
Radny Paweł Szewczyk „Panie Przewodniczący, Panie Prezydencie, Szanowni Radni. Panie Prezydencie, chciałem się zwrócić z prośbą do Pana o naprawę nawierzchni ulicy Czerniec-kiego – wykonanie tymczasowej nawierzchni tej ulicy. Jest to ulica na osiedlu Zatorze, z której korzystają mieszkańcy bloku przy ulicy Banacha – Jana Kazimierza, jest tam również zlokalizowane prywatne przedszkole, jest dosyć mocno uczęszczana, wykorzystywana ta ulica, ponieważ rano i po południu dzieci są dowożone z całego miasta do tego przedszkola. Aktualnie ta ulica wygląda... jest w złym stanie technicznym, są dziury, jest wykonana ze żwiru, brak jest również miejsc parkingowych i oświetlenia. Zdaję sobie sprawę, że budżet jest jaki jest, praktycznie nie ma żadnej ulicy w planach ZDM-u odnośnie ulic osiedlowych, jednakże jest tutaj duża potrzeba i taka prośba, żeby przemyśleć – żeby utwardzić chociaż w jakiś sposób tymczasowy tą ulicę. Dziękuję serdecznie."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję. Też chciałem powiedzieć, że to jest typowa interpelacja – zgłoszenie międzysesyjne a nie coś co jest nagłego czy ważnego dla Miasta.
(głos z sali – wypowiedź poza mikrofonem)
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Bardzo proszę... Przepraszam, sprawy

ważne dla Miasta, a nie dla gdzieś jednej grupy, bo takich możemy zgłosić tu kilka.
Jeszcze raz koleżankom i kolegom radnym przypominam, że – proszę – że obowiązuje ten nowy Regulamin i proszę do niego się stosować. Dziękuję."

Ad pkt 10. Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania radnych.

Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Odpowiedzi na interpelacje, wnioski i zapytania radnych. Zanim udzielę głosu, chciałem – pierwsza była skierowana do mnie – chciałem poinformować, że w sprawie poruszonej przez radną panią Krystynę Danilecką odniosę się po zapoznaniu się z interpretacją, którą tu zechciała przedstawić. Jednocześnie przypominam, że również taki wniosek, taką inicjatywę w miesiącu następnym przedstawię, jeśli uzyskam te opinie, o których mówiłem.
Czy Pan Prezydent chciałby na któreś z pytań odpowiedzieć, czy będą na wszystkie udzielone na piśmie?
(wypowiedź poza mikrofonem)
Dziękuję.
Stwierdzam, że Rada Miejska zrealizowała porządek obrad.
Zamykam 34. sesję Rady...
Przepraszam, zrozumiałem, że na piśmie, więc ja od razu..."
Zastępca Prezydenta Miasta Ryszard Kwiatkowski „Tak, rzeczywiście ja miałem powiedzieć to samo co pan Prezydent powiedział bez mikrofonu. Ale jeśli już jestem przy głosie, to może Pan Radny Dobkowski doprecyzowałby, bo ja albo nie usłyszałem tego, albo Pan nie powiedział mówiąc o – czy mieszkańcy dostali informację z „Sydkraftu", że ukradziono te 5 tysięcy? Czyli, obciążono ich, tak? Jak? Proporcjonalnie?"
Radny Bogusław Dobkowski „Faktury mieszkańcy dostali. Proporcjonalnie, Kowalski ukradł a wszyscy muszą zapłacić."
Przewodniczący Rady Miejskiej Zdzisław Sołowin „Dziękuję za to uzupełnienie informacji. Dziękuję Państwu. Zamykam, jeszcze raz, sesję."
Protokół sporządziła
Anna Perlińska

Sekretarz Obrad

Karolina Cetera

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Słupsku

Zdzisław Sołowin